

# **CZŁOWIEK – GOSPODARKA – WSPÓŁPRACA – ROZWÓJ**

---

Perspektywa lokalna i globalna

**Redakcja naukowa  
Dorota Jegorow**

**Redakcja naukowa**

Dorota Jegorow

**Recenzja**

Piotr Olszewski, Andrzej Niedużak

**© Copyright by the author and for edition by**

Sun Solution Sp. z o.o. & Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS

**Korekta językowa**

Patrycja Jegorow

**Oprawa graficzna, redakcja techniczna, skład, łamanie i druk:**

Drukarnia agencja reklamowa A4, Sun Solution Sp. z o.o.  
ul. Piotra Skargi 4A, 22-100 Chełm  
www.sundruk.pl, e-mail: [druk@sundruk.pl](mailto:druk@sundruk.pl)

Chełm 2014

ISBN: 978-83-62141-69-2

# SPIS TREŚCI

<b>Słowo wstępne .....</b>	<b>5</b>
<b>Rozdział 1. Struktura ilościowa polskich podmiotów gospodarki narodowej wg sektorów własności (w świetle danych statystyki publicznej) (Dorota Jegorow).....</b>	<b>7</b>
Dorota Jegorow WSKAŹNIKOWO-RELACYJNA NIESTRUKTURALNA ANALIZA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ WG SEKTORÓW WŁASNOŚCIOWYCH W POLSCE W LATACH 1995-2013 – sektor publiczny.....	7
Dorota Jegorow WSKAŹNIKOWO-RELACYJNA NIESTRUKTURALNA ANALIZA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ WG SEKTORÓW WŁASNOŚCIOWYCH W POLSCE W LATACH 1995-2013 – sektor prywatny.....	23
Dorota Jegorow NOWE PODMIOTY GOSPODARKI POLSKIEJ NARODOWEJ W LATACH 2003-2013: WSKAŹNIKOWO-RELACYJNA NIESTRUKTURALNA ANALIZA WG SEKTORÓW WŁASNOŚCIOWYCH .....	35
<b>Rozdział 2. Rozwój społeczno-gospodarczy – ilość versus jakość (Dorota Jegorow).....</b>	<b>49</b>
Dorota Jegorow SPOŁECZNO-GOSPODARCZE PROBLEMY ROZWOJU – PARADOKS INTERPRETACYJNY w świetle danych ilościowych (dyskusja wokół funkcjonalności PKB).....	49
Dorota Jegorow SPOŁECZNO-GOSPODARCZE PROBLEMY ROZWOJU – PARADOKS INTERPRETACYJNY w świetle danych ilościowych (dyskusja wokół świata dobrobytu i świata rosnących dysproporcji rozwojowych) .....	61
<b>Rozdział 3. Rozwój społeczno-gospodarczy – ilość versus jakość (Barbara Dębicka, Robert Pankiewicz) .....</b>	<b>75</b>
Barbara Dębicka DEMOGRAFIA JEJ WPŁYW NA RYNEK PRACY .....	75
Robert Pankiewicz PRZESTRZENNE ZRÓŻNICOWANIE NAKŁADÓW INWESTYCYJNYCH W WOJEWÓDZTWACH POLSKI CENTRALNEJ W LATACH 2010-2013 .....	76



# SŁOWO WSTĘPNE

Niniejsza publikacja ma charakter interdyscyplinarny. Jest zbiorem artykułów o charakterze naukowo-praktycznym bazujących zarówno na pierwotnych, jak i wtórnych źródłach danych. Jest trzecim tomem serii: „Człowiek – gospodarka – współpraca – rozwój”, która, na co liczymy, trafi na szerokie spektrum odbiorców podzielających tezy autorów, jak również gotowych do podjęcia konstruktywnej polemiki. Tym razem warsztat badawczy zdominowany został zastosowaniem baz danych statystyki publicznej do opisu procesów ekonomicznych.

## SŁOWO WSTĘPNE DO CZĘŚCI 2

Prace badawcze integrujące różnorodne dziedziny wiedzy są wyzwaniem stojącym przed współczesną nauką, tak by była ona w pełni użyteczna. Nauka winna służyć nie tylko zdobywaniu kolejnych tytułów i stopni naukowych, ale przede wszystkim ludzkości. To jednak wymaga odejścia od dominującej w polskim systemie nauki gloryfikacji rozwiązań teoretycznych na rzecz realnej służebności nauki dla praktyki życia codziennego. I nie chodzi w tym przypadku o nauki techniczne, ale o nauki społeczne i humanistyczne, które nader często są marginalizowane. Odkrywanie prawidłowości świata współczesnego winno odbywać się na gruncie polemiki z istniejącymi teoriami oraz z wyraźnym udziałem warsztatu empirycznego. Odkrywanie istniejących zależności, nieprawidłowości modeli uznawanych wcześniej za pożądane wymaga włączenia w warsztat badawczy analiz porównawczych w układzie przedmiotowym oraz rzeczowym, oraz tam gdzie jest to możliwe zastosowania analiz wskaźnikowo-relacyjnych. Ten model analizy jest znamioną cechą niniejszej publikacji.

## SŁOWO WSTĘPNE DO CZĘŚCI 1

Kryzys gospodarczy, problemy społeczne, w tym zwiększające się bezrobocie dotyczące już niemal wszystkich grup społecznych, niewydolność polityk publicznych, w tym w szczególności w obszarze realizacji zadań powierzonych organom administracji publicznej to tematy nader aktualne. Tezy stawiane w ww. obszarach są bardzo często drażliwe, kontrowersyjne oraz nacechowane wysokim poziomem krytyki. Niewątpliwie problem jest poważny, co nie oznacza jednak, że niemożliwy do rozwiązania.

Analiza współczesnych problemów społeczno-gospodarczych charakteryzuje się zazwyczaj wysokim poziomem ogólności, a tym samym często brakiem odniesienia do konkretnych – możliwych do wdrożenia w praktykę gospodarczą rozwiązań nie pociągających za sobą zmian systemowych wymagających interwencji ustawodawcy. A tak naprawdę problemy te nie zawsze są złożone w wymiarze organizacyjno-prawnym. Bardzo często mają swoje źródło w postawach społecznych pracowników, przedsiębiorców oraz przedstawicieli administracji publicznej implikujących niewłaściwe postawy zawodowe u podłoża których niejednokrotnie tkwią wysokie kompetencje sprawcze i decyzyjne. Nieostrzeżenie korzyści wynikających z faktu tworzenia choćby najmniejszego podmiotu gospodarczego jest niedopuszczalne. Obciążenia fiskalne i społeczno nakładane na przedsiębiorców oraz sposób ich egzekwowania oparty nazbyt często na uznaniowości urzędniczej tworzy swoisty system ucisku feudalnego. Kreowany przez ostatnie lata obraz Polski jako tzw. „zielonej wyspy” ma w społeczeństwie polskim coraz większą liczbę oponentów. W gronie ich jest coraz więcej przedsiębiorców opowiadających się za hipotezą lokującą Polskę w systemie współczesnego kolonialnego imperializmu związanego z procesem postępującej integracji europejskiej. Z drugiej strony bardzo poważnym współczesnym problemem jest brak przekładalności dynamicznego przyrostu kapitału społecznego w wymiarze ilościowym na wymiar jakościowy. Roszczeniowość pracowników, brak podejścia procesowego do powierzonych zadań to tylko wierzchołek góry problemów realnego rynku pracy. Wieloletni pracownicy nie rozumieją procesów restrukturyzacyjnych, a z kolei młodzi absolwenci szkół wyższych przekonani o sile posiadanego dyplomu bez elementarnej wiedzy z podstaw przedsiębiorczości nie odnajdują się w realiach polskiej gospodarki. Sytuacja ta ma swoje poważne konotacje w poziomie życia w wymiarze społecznym i gospodarczym które o ile będą się nasilały towarzyszyć im będą napięcia społeczne.

Przełamanie impasu społecznego i gospodarczego wymaga przede wszystkim świadomej obopólnej korzyści współpracy głównych kreatorów życia publicznego reprezentujących zarówno sektor publiczny, jak i prywatny. Szczególną rolę należy w tym przypadku przypisać przedstawicielom jednostek samorządu terytorialnego. Podejmowana niejednokrotnie w literaturze ekonomicznej problematyka rozwoju jest bardzo rozległa i złożona. Powszechna jest jednak zgodność opinii sprowadzająca pojęcie rozwoju do pożądanych, pozytywnych zmian ilościowych, jakościowych i strukturalnych właściwości danego układu<sup>1</sup>.

Dorota Jegorow

---

<sup>1</sup> A. Sztando, Oddziaływanie samorządu lokalnego na rozwój lokalny w świetle ewolucji modeli ustrojowych gmin [w:] Samorząd Terytorialny 11/1998, Warszawa 1998, s. 12.

# **ROZDZIAŁ 1. STRUKTURA ILOŚCIOWA POLSKICH PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ WG SEKTORÓW WŁASNOŚCI** (W ŚWIELE DANYCH STATYSTYKI PUBLICZNEJ) (DOROTA JEGOROW)

DOROTA JEGOROW\*  
WSKAŹNIKOWO-RELACYJNA NIESTRUKTURALNA ANALIZA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ WG SEKTORÓW WŁASNOŚCIOWYCH W POLSCE W LATACH 1995-2013 – SEKTOR PUBLICZNY

## STRESZCZENIE

Zaprezentowana na kartach artykułu analiza wykorzystująca dane statystyki publicznej pozwoliła na identyfikację trendów w ilościowej strukturze polskich podmiotów gospodarki narodowej w minionym dwudziestoleciu. Głównym obszarem badawczym był sektor publiczny, którego udział w gospodarce narodowej jest niemal niezmienniczy od lat. Okazuje się bowiem, że miejsce przedsiębiorstw publicznych likwidowanych lub prywatyzowanych w wymiarze statystycznym zastąpiły państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego. Wobec zidentyfikowanych zmian nie można mówić o korzystnych dla rozwoju kierunkach działań, a wręcz przeciwnie jest to oznaka poważnych błędów systemowych. Państwo polskie rezygnując z przedsięwzięć finansowych generujących dochody zasilające budżet państwa z przeznaczeniem na obszary wsparcia społecznego, a nie mając alternatywnych źródeł finansowania, przeniósł i systematycznie przenosi ciężar zabezpieczenia społecznego na ogół obywateli. Tworzone na nowo państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego mają w większości charakter usługowy oparty na finansowaniu w ramach dotacji lub subwencji. W rzeczywistości działalność przedsiębiorcza tych podmiotów sprowadza się do rozliczeń finansowo-księgowych, ponieważ w sytuacji braku środków na bieżące wydatki organ prowadzący zobowiązanych jest do ich pokrycia.

---

\* Dorota Jegorow, doktor, adiunkt w Katedrze Zastosowań Matematyki, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, dorotajegorow@kul.pl.

## SUMMARY

## BENCHMARKING RELATIONAL NONSTRUCTURAL ANALYSIS OF THE NATIONAL ECONOMY BY SECTOR OWNERSHIP IN POLAND 1995-2013 – PUBLIC SECTOR

Presented in the pages of the article analysis of official statistics using data led to the identification of trends in the quantitative structure of the Polish economic entities in the past two decades. The main area of research was the public sector, whose share in the national economy is almost invariant over the years. It turns out that the place of public enterprises liquidated or privatized statistical dimension replaced the state and local units of the budget law. You can't say in this case about favorable for the development of such policies, on the contrary, it is a sign of serious system errors. Poland sacrificing financial undertakings revenue-generating power of the state budget for the purpose of social support areas, and having no alternative sources of financing, systematically shifted the burden of social security to the citizens in general. Newly created state and local budget law units are mainly based on the nature of service funding under grants or subsidies. In fact, the entrepreneurial activities of these entities is reduced to financial and accounting settlements, because in the absence of measures for current expenses leading authority is obliged to cover them.

## WSTĘP

Nasilające się w ostatnich latach problemy społeczno-gospodarcze, jak również nowe konflikty zbrojne z pewnością nie są dowodem na fenomen współczesnych rozwiązań zarówno w sferze politycznej, ekonomicznej jak i przemysłowej. W rzeczywistości są dowodem na ułomność wielu rozwiązań wprowadzonych często wielkim kosztem społecznym i ekonomicznym w miejsce tych uznanych za wadliwe. Procesom tym każdorazowo towarzyszy stanowienie nowego prawa, co w polskiej praktyce paradoksalnie prowadzi zazwyczaj do jego komplikowania, To z kolei przekłada się na wzrost biurokracji. Ludzie wchodzą na drogę sądowniczą dochodząc nie tylko praw do swojej własności, ale również niejednokrotnie celem zbycia własności im darowanej, a stanowiącej dla nich obciążenie finansowe powstałe zupełnie bez ich udziału. Chęć posiadania dóbr jednak nie zawsze idzie w parze ze świadomością łączyjących się z tym faktem obowiązków formalno-prawnych, pociągających niejednokrotnie zobowiązania finansowe. Zazwyczaj jednak stanowi posiadania towarzyszy radykalna reorientacja świadomościowa. O ile obowiązki związane z posiadaniem dóbr materialnych w prosty sposób zbywalnych są postrzegane jako sytuacja w której niemalże wszyscy by się chętnie znaleźli, to gdy już chodzi o posiadanie podmiotu gospodarki samofinansującego się, w pełni niezwiązanego z systemem stałych dotacji, czy subwencji deklaracja posiadania znacznie maleje.

Niniejszy artykuł oparty został na wynikach niestrukturalnej analizy relacyjno-wskaźnikowej opartej na szeregach czasowych dostępnych w systemie polskiej statystyki publicznej, a odnoszących się do szeregów czasowych liczby podmiotów gospodarki narodowej wg sektorów własności<sup>1</sup>. Cel przedsięwzięcia ma charakter naukowo- poznawczy z przewagą wymiaru praktycznego. Przeprowa-

---

<sup>1</sup> BDL GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).



dzona analiza pozwoliła na zidentyfikowanie trendów i zależności w strukturze ilościowej polskich podmiotów gospodarki narodowej, a zwłaszcza tych wywodzących się z sektora publicznego w okresie minionego dwudziestolecia. Z założenia podjęty proces badawczy nie miał wyłącznie charakteru sprawozdawczego, gdyż dzięki zastosowanym narzędziom statystyki opisowej i celowej agregacji cech wykazane zostały istotne zmiany zachodzące w badanej płaszczyźnie poznawczej w wymiarze empirycznym.

## PAŃSTWOWE, CZY PRYWATNE – DYLEMAT EKONOMICZNY

Współczesna polska gospodarka jest istotnie inna od tej, jaką była kilka, czy kilkanaście dekad temu. Polski Sejm w roku 1990 deklarował, że „odpaństwowienie Polski jest niezbędne i co do tego wszyscy się zgadzamy”<sup>2</sup>. Podejście to zdominowało polską gospodarkę i aktualne jest nadal, przy czym zmieniają się oceny praktyki dokonujących się w tym obszarze zmian. Procesy przejścia gospodarki planowej do gospodarki rynkowej odbywają się nie w formie jednorazowego aktu, lecz są to skomplikowane procesy transformacyjne odtwarzające instytucje, więzi społeczne i metody regulacyjne niezbędne do sprawnego funkcjonowania gospodarki. Niezależnie od przyjętych rozwiązań przekształceń własnościowych odpaństwowienie gospodarki wiąże się z przygotowaniem kapitału społecznego skłonnego do podejmowania ryzyka w ramach dobrowolnego tworzenia własnego stanowiska pracy, a jednocześnie zatrudniania innych łącznie z ich pełnym zabezpieczeniem społecznym. W świetle badań naukowych to niewątpliwie małe i średnie przedsiębiorstwa prywatne osobiście kierowane przez właściciela, są z reguły sprawniejsze od analogicznych państwowych, kierowanych przez najemnych specjalistów<sup>3</sup>. W przypadku Polski jest to obszar dość kontrowersyjny, bo związany zbyt często z partykularnymi lub politycznymi interesami abstrahującymi od wymiaru merytorycznego. Zatem ogólna ocena sprawności podmiotów wywodzących się z różnych sektorów własnościowych gospodarki jest bardzo trudna. Należy w tym miejscu jednak wyraźnie podkreślić, że w krajach demokratycznych istnieje wiele obszarów, które wymagają interwencjonizmu państwa. Chodzi w tym przypadku głównie o zabezpieczenia społeczne i opiekuńcze, w tym m.in. ochronę zdrowia, szkolnictwo, wsparcie grup de faworyzowanych pod względem społecznym lub zawodowym, dostęp do podstawowych mediów<sup>4</sup>. Jednak w rzeczywistości to wcale nie typ własności decyduje o efektywności podmiotu gospodarki, ale zagrożenie ze strony konkurencji. Dążenie do osiągnięcia wyższej efektywności i konkurencyjności poszczególnych przedsiębiorstw i całej gospodarki obserwowalne w Polsce jest zgodne z tendencjami ogólnosięciowymi ukierunkowanymi na odchodzenia od własności publicznej<sup>5</sup>. To jednak wymaga stworzenia realnych ram równości wobec podmiotów wywodzących się z różnych sektorów własnościowych gospodarki.

---

<sup>2</sup> Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1990 r., <https://books.google.pl/books?id=LZJOAAAIAAJ&q=Odp%C5%84stwowienie&dq=Odp%C5%84stwowienie&hl=pl&sa=X&ei=1K-mVLzrINHiasm5grgN&ved=0CD8Q6AEwBw>, dostęp: grudzień 2014.

<sup>3</sup> W. Kieżun, *Patologia transformacji*, Poltex, Warszawa 2013, s. 236.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 240-241.

<sup>5</sup> A. Raczyk, *Przekształcenia własnościowe w Polsce Południowo – Zachodniej w okresie transformacji systemowej* [w:] J. Łoboda, S. Grykień, *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno - przestrzennych*, Instytut Geograficzny UW, Wrocław 1999, s. 181-194.

Każda analiza jakościowa, a taka jest niezbędna w przypadku formułowania tez w zakresie oceny relacji sektora publicznego do prywatnego w wymiarze efektywności ekonomicznej winna być poprzedzona analizą ilościową będącą przedmiotem niniejszego opracowania, które powstało również w odpowiedzi na formułowane coraz częściej na gruncie praktycznym wezwania typu: „Nie powinniśmy do końca wierzyć statystykom”<sup>6</sup> wskazując jednocześnie na intencje twórców tych zestawień. Chodzi w tym przypadku o ingerencję w rzeczywistą wartość prezentowanych wskaźników umiejscawiając statystykę jako jeden z kluczowych elementów systemu sprawozdawczości publicznej który z założenia winien być prezentowany tak by tworzyć poczucie dobrostanu obywateli<sup>7</sup>. Faktem jest jednak, że gremia ekonomiczne coraz częściej stapiają się z gremiami politycznymi i często najważniejsi menadżerowie czy duże firmy zmieniają się bezpośrednio w rządzie, a ministrowie wracają do lobbingu<sup>8</sup>. Jednak świadoma ekonomia nie może wpływać na kształt wszelkiego typu analiz, wówczas można mówić wyłącznie o pseudonauce. Decyzje biznesowe, polityczne i społeczne powinny być każdorazowo podejmowane na podstawie danych i faktów, obiektywnie zebranych i porównanych<sup>9</sup>. Punktem wyjścia do tego typu analizy jest zawsze analiza statystyczna oparta na pełnych zbiorach danych wpisanych w system statystyki publicznej. Gospodarowanie nie może odbywać się w izolacji do tworzenia sprawnych mechanizmów dla uprawiania polityk publicznych „w oparciu o dowody” (evidence-based policy). Rozwiązanie to jest niezbędne w kontekście ogółu problemów społeczno-gospodarczych i towarzyszących im dyskursów. Nie zawsze jednak chodzi o to, by tworzyć kolejne zbiory danych, czy też wprowadzać nowe modele analityczne pozostające zazwyczaj na poziomie rozważań teoretycznych. Liczby tworzą znakomite tło dla opisu wszystkich zjawisk, nie mogą jednak przesłaniać rzeczywistych problemów im odpowiadających<sup>10</sup>. Z liczb należy wydobywać dane w nich zawarte poprzez zastosowanie analiz relacyjno-wskaźnikowych.

## STRUKTURA ILOŚCIOWA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ W LATACH 1995-2013

Perspektywa minionych 20 lat to okres istotnych zmian ilościowych w strukturze polskich podmiotów gospodarki narodowej, których stan w latach 1995-2013 niemal podwoił się (wzrost o 93%). Oczywiście liczba podmiotów gospodarki narodowej absolutnie nie przesądza o ich potencjale jakościowym, jest jednak wyznacznikiem strukturalnych zmian w sferze gospodarki.

W przypadku podmiotów gospodarki narodowej wpisanych do sektora publicznego minione dwudziestolecie to również wyraźny przyrost, bo sięgający 139%, jednak nie mający charakteru stałego. Zwrot wyraźnie wzrostowego trendu na spadkowy nastąpił na przełomie lat 2007-2008. Była to

---

<sup>6</sup> P. S. Wajda, Podatek od złudzeń. Sposoby cichego zniwelowania i wyłączenia społeczeństwa oraz droga do wolności, Poligraf, Brzezina Łąka 2013, s. 72.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 72-73.

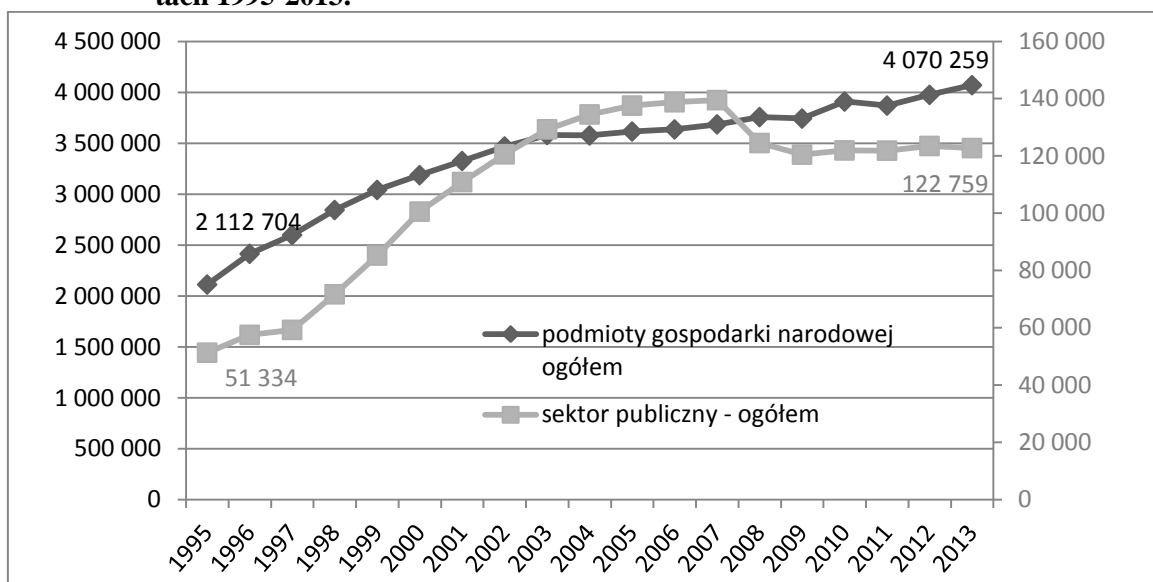
<sup>8</sup> Ch. Felber, Gospodarka dobra wspólnego. Model ekonomii przyszłości, Biały Wiatr, Rzeszów 2014, s. 118.

<sup>9</sup> T. G. Palmer, Państwo opiekuńcze. Kosztowne złudzenie, Fijorr Publishing Company, Warszawa 2014, s. 6.

<sup>10</sup> D. Jegorow, Wskaźnikowo relacyjna analiza polskiego rynku pracy w latach 2008-2013 w systemie sprawozdawczości publicznej [w:] D. Jegorow (red.), CZŁOWIEK – GOSPODARKA – WSPÓŁPRACA – ROZWÓJ. Perspektywa lokalna i globalna, cz. II, CIVIS & Sun Solution, Chełm 2014, s. 30.

jednak sytuacja krótkotrwała. Począwszy od roku 2009 poziom zmian był już na tyle niewielki, że pomimo występujących odchyłań można mówić o stałości poziomu miernika. Ma to swoje odzwierciedlenie w poziomach łańcuchowych indeksów dynamiki plasujących się na poziomie od 0,99 do 1,01. Nie mniej jednak nie zaburzyło to dość wyraźnej statystycznej zależności pomiędzy ogólną liczbą podmiotów gospodarki narodowej i liczbą podmiotów gospodarki narodowej z sektora publicznego, co potwierdza wartość współczynnika korelacji Pearsona kształtująca się na poziomie 0,913.

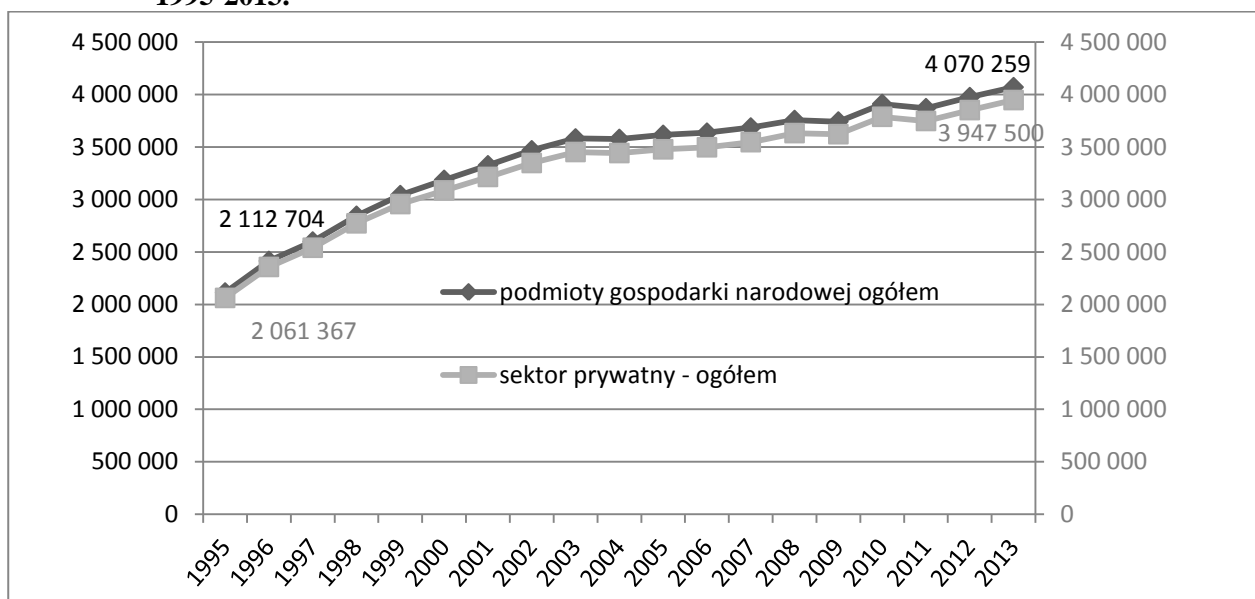
**Wykres 1. Podmioty gospodarki narodowej ogółem i podmiotów z sektora publicznego w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Liczba podmiotów gospodarki narodowej ogółem pozostaje w niemal dokładnej dodatniej liniowej zależności z ogólną liczbą podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego. Współczynnik korelacji Pearsona pomiędzy zestawionymi cechami kształtuje się w tym przypadku na poziomie 0,9997. Sytuacja ta ma swoje podłoże w bardzo wysokim udziale podmiotów prywatnych w ogólnej populacji podmiotów gospodarki narodowej, która w roku 2013 kształtowała się na poziomie 96,98%, w roku 1995 był to poziom 97,57%. Wbrew powszechnie przyjętym opiniom relacja sektora publicznego do sektora prywatnego w ujęciu czasowym w okresie minionego dwudziestolecia zwiększyła się na rzecz sektora publicznego. Wprawdzie mowa w tym przypadku o wzroście sięgającym zaledwie 0,59 pkt. proc., to jednak wzroście ukierunkowanym na rzecz sektora publicznego. Oczywiście liczba podmiotów gospodarki narodowej z sektora nie przesądza o jego rzeczywistym potencjalne, wskazuje jednak na ogólne trendy zachodzące w tym obszarze.

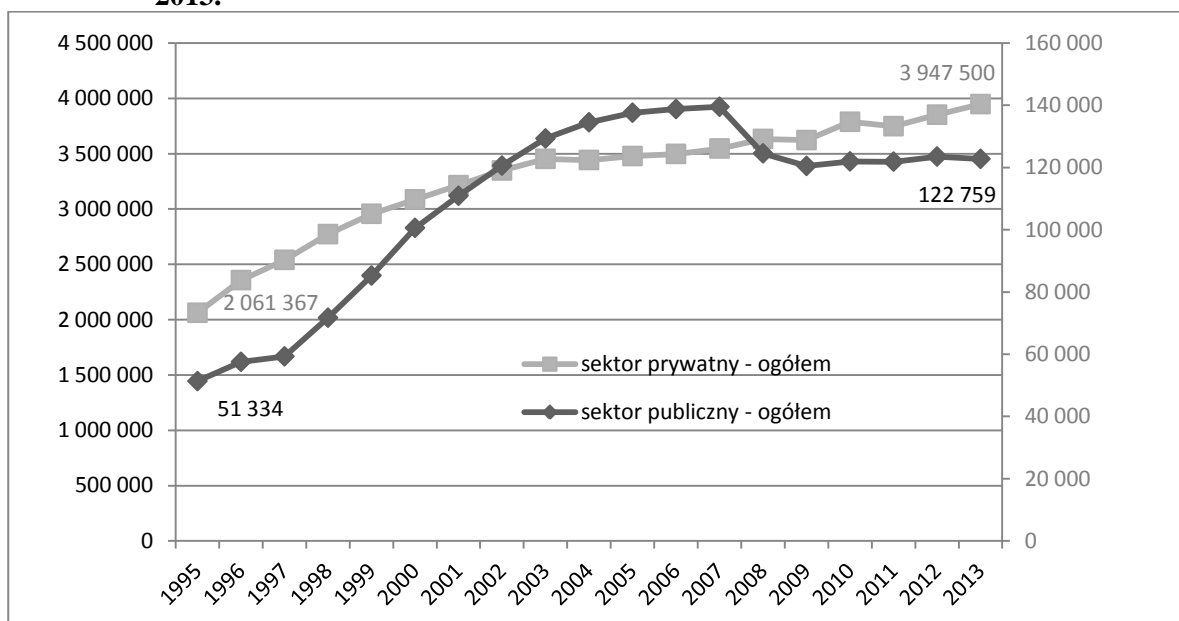
**Wykres 2. Podmioty gospodarki narodowej ogółem i podmiotów z sektora prywatnego w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Relacja ilościowa sektora publicznego do sektora prywatnego w okresie minionych 20 lat pozostawała również w wysokiej pozytywnej zależności liniowej. W tym przypadku wartość współczynnika korelacji Pearsona ukształtowała się na poziomie 0,904. Przy czym o ile w przypadku sektora publicznego przyrost liczby podmiotów gospodarki narodowej sięgnął 139%, o tyle w przypadku sektora prywatnego wskaźnik ten uplasował się na poziomie nieznacznie przekraczającym 91%. Zestawienie to pozostaje w sprzeczności z potężnym programem odpaństwowieni polskiej gospodarki.

**Wykres 3. Podmioty gospodarki narodowej z sektora prywatnego i publicznego w latach 1995-2013.**

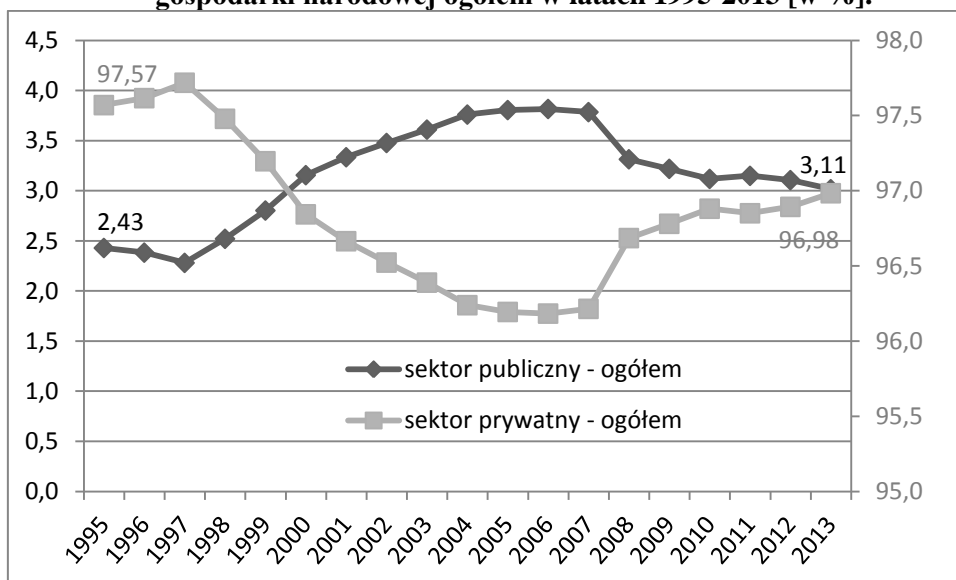


Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Biorąc pod uwagę udział podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego i publicznego w ogólnej liczbie polskich podmiotów gospodarczych w okresie minionego dwudziestolecia

okazuje się, że to sektor publiczny, wprawdzie nieznacznie, ale powiększył swoją przewagę nad sektorem prywatnym – w zakresie wartości notowanych w roku 2013 w porównaniu do roku 1995. Powstała różnica sięgnęła +/-0,59 pkt. proc.

**Wykres 4. Podmioty gospodarki narodowej z sektora publicznego i prywatnego w podmiotach gospodarki narodowej ogółem w latach 1995-2013 [w %].**



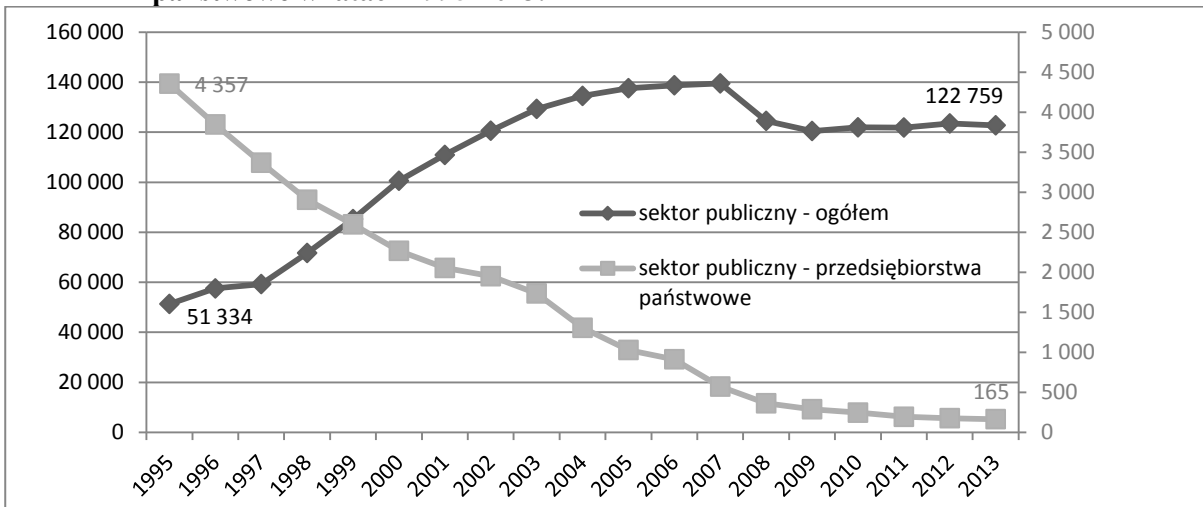
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

#### STRUKTURA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ Z SEKTORA PUBLICZNEGO W LATACH 1995-2013

Przyrost ogólnej liczby podmiotów gospodarki narodowej w sektorze publicznym w okresie minionego dwudziestolecia wiązał się z jednoczesnym bardzo dużym spadkiem liczby przedsiębiorstw państwowych przekraczającym 96,2%<sup>11</sup>. Dość wyraźną negatywną ujemną zależność potwierdza wysoka co do wartości bezwzględnej wartość współczynnika korelacji Pearsona – 0,876. W wyniku przekształceń strukturalnych w polskiej gospodarce w ogólnej liczbie podmiotów gospodarki narodowej z sektora publicznego udział przedsiębiorstw państwowych z poziomu 8,5% w roku 1995 spadł do 0,13%. W relacji do ogólnej liczby podmiotów gospodarki narodowej przedmiotowe wskaźniki plasowały się odpowiednio na poziomach: 0,206% i 0,004%.

<sup>11</sup> Wielokrotność spadku: 26.

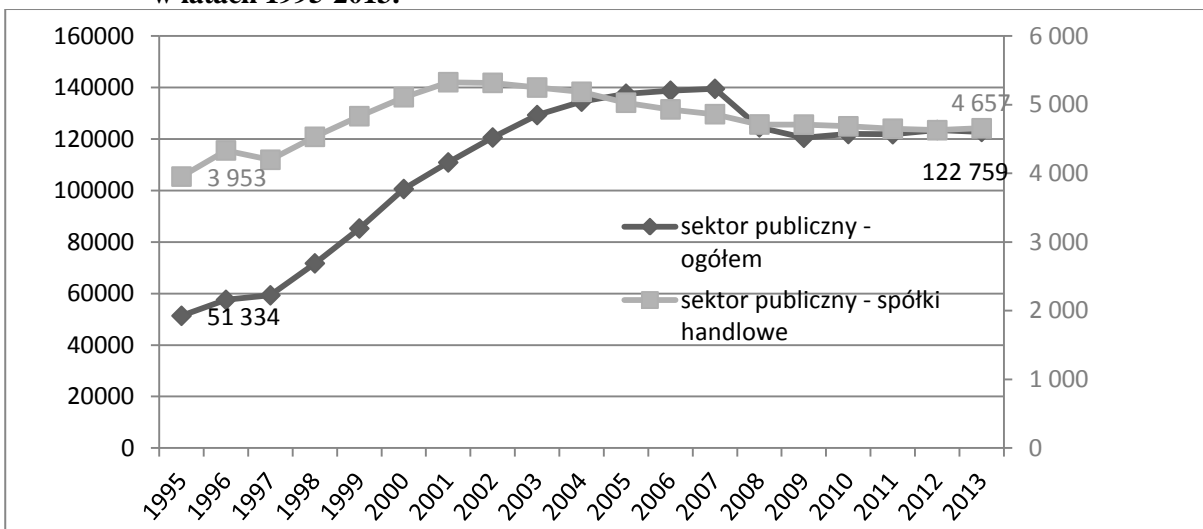
**Wykres 5. Podmioty gospodarki narodowej z sektora publicznego ogółem i przedsiębiorstwa państwowe w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

W przypadku spółek handlowych (do 2000 r. spółki prawa handlowego) lata 1995-2013 to okres przyrostu ilościowego, jednak nieznaczny, bo w rozliczeniu całościowym nie przekraczający 18%. Brak jednoznacznej wysokiej zależności liniowej pomiędzy zestawionymi w tym przypadku cechami potwierdza wartość współczynnika korelacji Pearsona wynosząca 0,696. Tendencja wzrostowa liczby spółek handlowych została na trwałe wyhamowana w roku 2001, poczynając od roku 2012 notowany był spadek liczby tego typu podmiotów gospodarczych. Zmiana trendu spadkowego zanotowana została dopiero w roku 2013, przy czym była ona niewielka, bo sięgnęła zaledwie 0,60%. Na przestrzeni lat 1995-2013 udział spółek handlowych w ogólnej liczbie podmiotów gospodarczych zmniejszył się z 0,19% do 0,11%, a w odniesieniu do populacji podmiotów gospodarczych z sektora publicznego był to spadek z poziomu 7,70% do 3,79%.

**Wykres 6. Podmioty gospodarki narodowej z sektora publicznego ogółem i spółki handlowe w latach 1995-2013.**

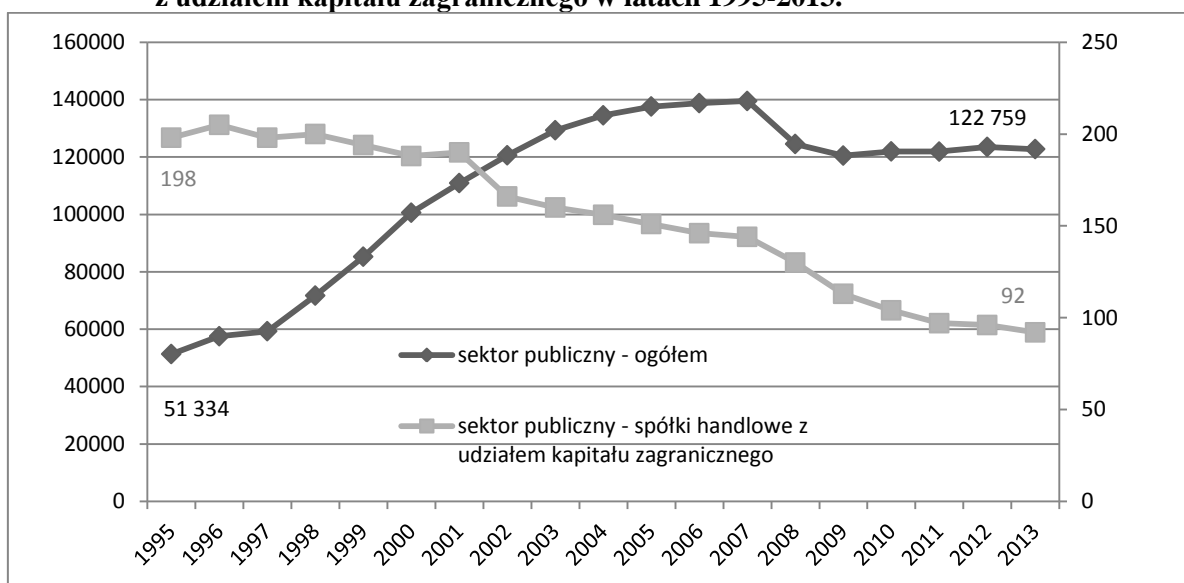


Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

W przypadku spółek handlowych (do 2000 r. spółki prawa handlowego) z udziałem kapitału zagranicznego lata 1995-2013 to okres spadku ilościowego sięgający w rozliczeniu ogólnym 54%.

Udział spółek handlowych z udziałem kapitału zagranicznego w ogólnej liczbie podmiotów gospodarki narodowej z sektora publicznego w latach 1995-2013 zmniejszył się z 0,39% do 0,08%. Tendencja spadkowa zanotowana w przypadku tego rodzaju podmiotów była, choć nie w sposób liniowo jednoznaczny przeciwna do całego sektora publicznego, co potwierdza dość wysoka i ujemna wartość korelacji Pearsona zanotowana dla tych dwóch cech wynosząca -0,694. Na przestrzeni lat 1995-2013 udział spółek handlowych z udziałem kapitału zagranicznego w ogólnej liczbie podmiotów gospodarczych zmniejszył się z 0,009% do 0,002%, a w odniesieniu do populacji podmiotów gospodarczych z sektora publicznego był to spadek z poziomu 0,39% do 0,07%.

**Wykres 7. Podmioty gospodarki narodowej z sektora publicznego ogółem i spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

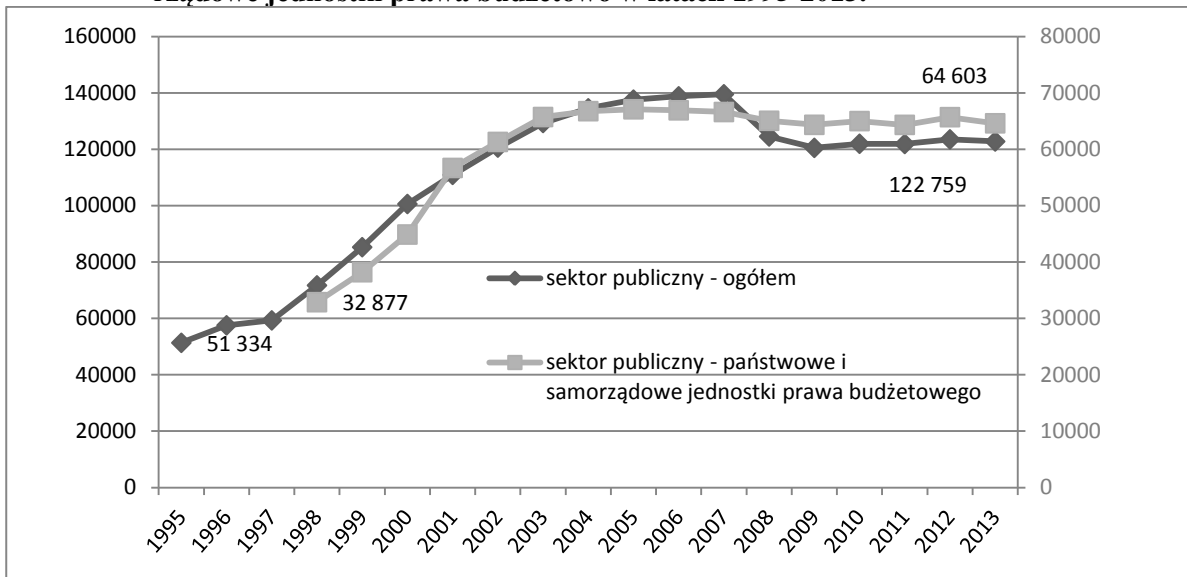
Liczba państwowych i samorządowych jednostek prawa budżetowego w latach 1995-2013 niemal w sposób liniowy pokryła się z ogólną liczbą podmiotów gospodarki narodowej ogółem z sektora publicznego. Wysoką i dodatnią zależność pomiędzy tymi dwiema cechami potwierdza wartość współczynnika korelacji Pearsona wynosząca w tym przypadku 0,961. Udział państwowych i samorządowych jednostek prawa budżetowego w ogólnej liczbie podmiotów gospodarki narodowej na przestrzeni mijających piętnastu lat<sup>12</sup>, w odróżnieniu do spółek handlowych, zwiększył się z 1,16% do 1,59%.

Biorąc pod uwagę fakt, że przykładami jednostek budżetowych są: urzędy administracji samorządowej i państwowej, urzędy statystyczne, prokuratury, sądy, areszty, więzienia, jednostki wojska i policji, straż pożarna, szkoły i internaty, domy pomocy społecznej, a także zarządy utrzymania dróg trudno jest w tym przypadku mówić o rzeczywistej i realnej konkurencji rynkowej na zasadach odgórnie i jednostronnie ustalanych przez ograny finansujące. Ogół ww. podmiotów bądź arbitralnie przypisany jest ramami prawnymi do sektora publicznego lub, co mam niestety miejsce w Polsce,

<sup>12</sup> Zmniejszenie zakresu analizowanego szeregu czasowego wynika z dostępnych danych prezentowanych przez BDL GUS.

poprzez dyskryminujący system dotacji lub subwencji zawłaszczany jest przez jednostki wywodzące się z sektora publicznego, a zwłaszcza jednostki samorządu terytorialnego.

**Wykres 8. Podmioty gospodarki narodowej z sektora publicznego ogółem i państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowo w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Trudno jest mówić o przeniesieniu w sferę prywatną sądów, policji, czy też straży pożarnej. Jest jednak wiele obszarów, które są dzielone pomiędzy sektorem publicznym i prywatnym. Doświadczenie minionych kilku lat pokazuje jednak, że wyzbywanie się podmiotów z sektora publicznego nie zawsze jest determinowane równością rynkową, świadomym procesem odpaństwowienia, czy troską o wysoką jakość świadczonych usług, ale głównie dbałością o lokalne budżety, a w skrajnie negatywnych przypadkach budżety prywatne. Przykładem są w tym przypadku chociażby likwidacje małych szkół znajdujących się na terenach wiejskich. W wielu przypadkach szkoły takie są przejmowane przez organizacje społeczne działające jednak na zasadach rynkowych. Nowe podmioty widzą potencjalne możliwości gospodarowania, choć nie dostrzegają ich władza publiczna. Oczywiście problemem może być w tym przypadku Ustawa Karta Nauczyciela. Nie mniej jednak, nie zawsze. Z drugiej strony wiele intratnych publicznych przedsięwzięć również wchłanianych było i nadal jest przez sektor prywatny w sposób niemal bezkosztowy.

#### PUBLICZNE LEPSZE OD PRYWATNEGO – ARBITRALNA OCENA PRZEDSTAWICIELI SEKTORA PUBLICZNEGO – KONTEKST JAKOŚCIOWY

Powyższa statystyka w sposób jednoznaczny potwierdza uzurpatorstwo państwa polskiego nie tylko do ingerencji w sfery życia społeczno-gospodarczego tam gdzie ingerencja państwa z uzasadnionych – ekonomicznych, społecznych, czy też ideologicznych przyczyn jest potrzebna, ale jest to ewidentne zawłaszczanie obszaru, który z powodzeniem mógłby zostać zagospodarowany przez sektor prywatny – oczywiście nie w pełnym wymiarze, ale w jego istotnej części. Przykładem mogą być w tym przypadku chociażby żłobki. Jeżeli na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego pojawi się inwestor zainteresowany stworzeniem własnej placówki chcąc rywalizować z placówką publiczną



ma nikłe szanse. Z prostej przyczyny. Jest to działalność finansowana przez gminę, ale nie na zasadzie należnych powszechnie subwencji, czy dotacji, ale pełnej uznaniowości. Zatem są gminy w których żłobki otrzymują z budżetu samorządu terytorialnego dotacje, ale również są i takie gminy w których dotacje takie nie są przyznawane. No cóż można w tym przypadku mówić o dobrach których wartości wycenić się nie da, bo są bezcenne. Biorąc jednak pod uwagę szereg działań podjętych już w zakresie prywatyzacji polskiej służby zdrowia owo podejście jest niezrozumiałe. Bezapelacyjnie funkcjonowanie wszelkich form opieki nad małym dzieckiem należy uznać za działania społecznie użyteczne, a z kolei działania regulacyjne w formie uznaniowego dotowania tej formy aktywności gospodarczej co do faktu, jak i wysokości – w praktyce polskiej znacznie niższej w porównaniu do jednostek budżetowych jest działaniem sprzecznym z odpaństwowieniem kraju. O ile państwo dopuszcza funkcjonowanie prywatnych żłobków oraz finansowanie ich w ramach dotacji publicznych, to zupełnie nie jest zrozumiałe dopuszczanie do sytuacji, że państwo reprezentowane przez organ administracji samorządowej rezygnuje z usług prywatnego inwestora oferującego tańszą usługę na rzecz utrzymywania „własnej” znacznie droższej jednostki. Choć z poziomu elementarnej ekonomii jest to sytuacja niedopuszczalna to jednak w Polsce powszechna.

Współczesne społeczeństwo polskie zostało uwikłane w system wszechogarniającej biurokracji, która niestety służy wyłącznie utrwaleniu władzy grup interesu. Fakt ten potwierdzają zarówno badania empiryczne, jak również analiza literatury przedmiotu<sup>13</sup>. Sytuacji tej towarzyszy nieracjonalne zawłaszczanie rynku, który w wielu przypadkach zdecydowanie byłby bardziej efektywny ekonomicznie w rękach podmiotów prywatnych. Choć absolutnie nie można zgodzić się z tezą, że prywatne jest bezwzględnie i w każdej sytuacji lepsze od państwowego. Wskazując na lepsze – należy wskazać dla kogo. Należy zawsze uwzględniać korzyści i koszty zarówno społeczne, jak i gospodarcze. Podstawowy problem polega współcześnie na tym, że podmioty gospodarki narodowej z sektora prywatnego to w większości beneficjenci środków publicznych nie mający nic wspólnego z wytwórczością.

Pomijając szereg błędów systemowych w najnowszej historii gospodarczej Polski należy zwrócić uwagę na istotny fakt zapisany w artykule 20 konstytucji wskazujący, że społeczna gospodarka rynkowa, ma się opierać na własności prywatnej. Niezależnie od oceny tej formy gospodarowania w porównaniu z innymi powyższe rozwiązanie jest jawnym wyrazem dyskryminacji innych form własności, np. własności spółdzielczej, czy komunalnej<sup>14</sup>. Funkcjonujący w systemie polskiej sprawozdawczości statystycznej podział na sektor publiczny i prywatny w istocie takim nie jest, co pokazała powyższa analiza warunkowana sposobem grupowania podmiotów gospodarki narodowej wymuszonym metodologią GUS. Każda forma gospodarowania może sprzyjać spójności społecznej. Najważniejsze jest jednak to, by była efektywna, a nie nastawiana na dryfowanie w oparciu o subwencje lub dotacje pochodzące ze środków publicznych.

---

<sup>13</sup> P. Solarz, Biurokracja w funkcjonowaniu aparatu państwowego w Polsce po 1989 roku, Vizja Press & IT, Warszawa 2013, s. 143-144.

<sup>14</sup> G. W. Kołodko, Świat na wyciągnięcie myśli, Prószyński i S-ka, Warszawa 2014, s. 126.

## ZAKOŃCZENIE

Pomimo licznych zmian gospodarczych o charakterze systemowych struktura ilościowa polskich podmiotów gospodarki narodowej w ogólnym podziale wg sektorów własnościowych w okresie minionego dwudziestolecia właściwie nie zmieniła się. Nieznaczny wzrost zanotowany został na rzecz podmiotów z sektora publicznego. Jest to niewątpliwie zaskakujące w kontekście niemal już ogólnoswiatowego dążenia do jak najszerzego odpaństwowienia gospodarek, a w przypadku Polski procesu z tym związanego trwającego od wielu dziesięcioleci. Biorąc pod uwagę analizę relacyjną poszczególnych kategorii podmiotów gospodarki narodowej z sektora publicznego do ich ogólnej liczby okazuje się, że miejsce przedsiębiorstw publicznych w wymiarze statystycznym zastąpiły państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego.

Proces prywatyzacji wykazany w sposób wyłącznie ilościowy na łamach niniejszego artykułu w rzeczywistości miał bardzo poważne skutki jakościowe dla Polski. Proces prywatyzacji objął bowiem najlepsze przedsiębiorstwa wg oceny ekonomicznej. Przeprowadzona w sposób patologiczny transformacja systemowa w Polsce doprowadziła do tego, że władzę nad znaczącą częścią państwowego ekonomicznego potencjału przekazano w zarządzanie zagranicznym grupom gospodarczym, co w ostatecznym rozliczeniu przyniosło druzgocącą porażkę<sup>15</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

Felber Ch., Gospodarka dobra wspólnego. Model ekonomii przyszłości, Biały Wiatr, Rzeszów 2014.

Jegorow D., Wskaźnikowo relacyjna analiza polskiego rynku pracy w latach 2008-2013 w systemie sprawozdawczości publicznej [w:] D. Jegorow (red.), CZŁOWIEK – GOSPODARKA – WSPÓŁPRACA – ROZWÓJ. Perspektywa lokalna i globalna, cz. II, CIVIS & Sun Solution, Chełm 2014.

Kieżun W., Patologia transformacji, Poltex, Warszawa 2013.

Kołodko G. W., Świat na wyciągnięcie myśli, Prószyński i S-ka, Warszawa 2014.

Palmer T. G., Państwo opiekuńcze. Kosztowne złudzenie, Fijorr Publishing Company, Warszawa 2014.

Raczyk A., Przekształcenia własnościowe w Polsce Południowo – Zachodniej w okresie transformacji systemowej [w:] J. Łoboda, S. Grykień, Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno - przestrzennych, Instytut Geograficzny UW, Wrocław 1999.

Solarz P., Biurokracja w funkcjonowaniu aparatu państwowego w Polsce po 1989 roku, Vizja Press & IT, Warszawa 2013.

Wajda P. S., Podatek od złudzeń. Sposoby cichego zniwelowania i wywłaszczenia społeczeństwa oraz droga do wolności, Poligraf, Brzezina Łąka 2013.

\*\*\*

BDL GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

---

<sup>15</sup> W. Kieżun, Patologia transformacji ..., op. cit., s. 139, 146.

Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1990 r., <https://books.google.pl/books?id=LZJOAAAIAAJ&q=Odpa%C5%84stwowienie&dq=Odpa%C5%84stwowienie&hl=pl&sa=X&ei=1K-mVLzrINHiasm5grgN&ved=0CD8Q6AEwBw>, dostęp: grudzień 2014.

## ANEKS

Tab. 1. Liczba podmiotów gospodarki narodowej – sektor publiczny w latach 1995-2013.

Rok	Kategoria podmiotu	podmioty gospodarki narodowej ogółem	sektor publiczny - ogółem	sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	sektor publiczny - spółki handlowe	sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	sektor publiczny - państwowe i samo- rządowe jednostki prawa budżetowe- go
1995		2 112 704	51 334	4 357	3 953	198	
1996		2 414 182	57 541	3 847	4 334	205	
1997		2 599 039	59 289	3 369	4 198	198	
1998		2 844 256	71 707	2 906	4 532	200	32 877
1999		3 041 403	85 258	2 599	4 833	194	38 191
2000		3 186 704	100 581	2 268	5 109	188	44 879
2001		3 325 539	110 910	2 054	5 328	190	56 683
2002		3 468 218	120 593	1 951	5 318	166	61 297
2003		3 581 593	129 315	1 736	5 250	160	65 716
2004		3 576 830	134 513	1 306	5 188	156	66 756
2005		3 615 621	137 597	1 029	5 029	151	67 090
2006		3 636 039	138 769	913	4 932	146	66 906
2007		3 685 608	139 505	572	4 862	144	66 605
2008		3 757 093	124 528	363	4 712	130	65 048
2009		3 742 673	120 488	289	4 710	113	64 333
2010		3 909 802	121 948	246	4 685	104	64 995
2011		3 869 897	121 871	194	4 650	97	64 325
2012		3 975 334	123 506	177	4 629	96	65 690
2013		4 070 259	122 759	165	4 657	92	64 603

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Tab. 2. Współczynnik korelacji Pearsona dla szeregów czasowych obejmujących lata 1995-2013 wg specyfikacji podanej w tablicy.

	podmioty gospodarki narodowej ogółem	sektor publiczny - ogółem	sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	sektor publiczny - spółki handlowe	sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	sektor prywatny - ogółem	sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	sektor prywatny - spółki handlowe	sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	sektor prywatny - spółdzielnie	sektor prywatny - fundacje	sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne	sektor publiczny - państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego
podmioty gospodarki narodowej ogółem	1,000												
sektor publiczny - ogółem	0,913	1,000											
sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	-0,977	-0,876	1,000										
sektor publiczny - spółki handlowe	0,524	0,696	-0,379	1,000									
sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	-0,874	-0,694	0,918	-0,085	1,000								
sektor prywatny - ogółem	1,000	0,904	-0,977	0,512	-0,880	1,000							
sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	0,992	0,931	-0,954	0,609	-0,815	0,991	1,000						
sektor prywatny - spółki handlowe	0,911	0,731	-0,936	0,163	-0,982	0,916	0,855	1,000					
sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	0,951	0,786	-0,974	0,253	-0,965	0,955	0,907	0,988	1,000				
sektor prywatny - spółdzielnie	-0,920	-0,774	0,963	-0,232	0,968	-0,924	-0,880	-0,951	-0,967	1,000			
sektor prywatny - fundacje	0,844	0,629	-0,883	0,029	-0,974	0,851	0,774	0,989	0,961	-0,918	1,000		
sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne	0,965	0,844	-0,984	0,317	-0,959	0,967	0,928	0,976	0,991	-0,975	0,937	1,000	
sektor publiczny - państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego	0,870	0,961	-0,803	0,128	-0,701	0,852	0,921	0,689	0,693	-0,736	0,605	0,806	1,000

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Tab. 3. Wskaźniki natężania – udział poszczególnych podmiotów gospodarki narodowej z sektora publicznego w ogólnej populacji podmiotów z tego sektora w latach 1995-2013 [w %].

Rok	Kategoria podmiotu	sektor publiczny - ogółem	sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	sektor publiczny - spółki handlowe	sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	sektor publiczny - państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego
1995		100	8,488	7,701	0,386	bd
1996		100	6,686	7,532	0,356	bd
1997		100	5,682	7,081	0,334	bd
1998		100	4,053	6,320	0,279	45,849
1999		100	3,048	5,669	0,228	44,795
2000		100	2,255	5,079	0,187	44,620
2001		100	1,852	4,804	0,171	51,107
2002		100	1,618	4,410	0,138	50,830
2003		100	1,342	4,060	0,124	50,819
2004		100	0,971	3,857	0,116	49,628
2005		100	0,748	3,655	0,110	48,758
2006		100	0,658	3,554	0,105	48,214
2007		100	0,410	3,485	0,103	47,744
2008		100	0,292	3,784	0,104	52,236
2009		100	0,240	3,909	0,094	53,394
2010		100	0,202	3,842	0,085	53,297
2011		100	0,159	3,816	0,080	52,781
2012		100	0,143	3,748	0,078	53,188
2013		100	0,134	3,794	0,075	52,626

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].



DOROTA JEGOROW\*

WSKAŹNIKOWO-RELACYJNA NIESTRUKTURALNA ANALIZA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ WG SEKTORÓW WŁASNOŚCIOWYCH W POLSCE W LATACH 1995-2013 – SEKTOR PRYWATNY

STRESZCZENIE

Monitoring trendów w strukturze liczby podmiotów gospodarki narodowej jest niezwykle ważnym elementem zarządzania gospodarką z poziomu centralnego. Analiza ta jest kluczowym elementem identyfikacji zmian zachodzących w strukturze ilościowej podmiotów gospodarki narodowej wraz z poszukiwaniem determinant tych zmian, jak również potencjalnych konsekwencji dokonujących się zmian. Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie struktury ilościowej opartej na analizie relacyjno-wskaźnikowej podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego w okresie minionego dwudziestolecia. Światły ekonomista nie może bowiem odpowiedzieć na pytanie, od czego zależy długofalowy rozwój społeczno-gospodarczy, jeżeli nie zanurzy się w kwestie zależności pomiędzy demokracją, a rynkiem<sup>1</sup>. Żeby jednak zidentyfikować wszelkie zależności odnoszące się do szeroko rozumianego rynku, trzeba precyzyjnie ten rynek zidentyfikować, czemu służy niniejszy artykuł.

SUMMARY

BENCHMARKING RELATIONAL NONSTRUCTURAL ANALYSIS OF THE NATIONAL ECONOMY BY SECTOR OWNERSHIP IN POLAND 1995-2013 – PRIVATE SECTOR

Monitoring trends in the structure of the number of businesses is a very important element of the management of the economy from the central level. This analysis is a key element to identify changes in the quantitative structure of business entities, including the search for stimuli of these changes, as well as the potential consequences of the changes. The purpose of this article is to present a quantitative structure based of relational analysis indicator of economic entities in the private sector during the last two decades. Enlightened economist can't, answer the question, which determines the long-term socio-economic development, if not submerged in the relationship between democracy issues, and the market. However, in order to identify any dependencies related to the broadly defined, it is necessary to identify precisely this market, why is this article.

WSTĘP

Zaprezentowana w poprzednim podrozdziale analiza wskazała, że minione dwudziestolecie w równym stopniu (mierzonym wartością współczynnika korelacji Pearsona) charakteryzowało się

---

\* Dorota Jegorow, doktor, adiunkt w Katedrze Zastosowań Matematyki, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, dorotajegorow@kul.pl.

<sup>1</sup> G. W. Kołodko, Droga do teraz, Prószyński i S-ka, Warszawa 2014, s. 204.

przyrostem liczby podmiotów gospodarki narodowej zarówno w sektorze prywatnym, jak i publicznym. W sektorze prywatnym wzrost ten sięgnął 91%. Jednak nie przestrzeni minionych lat systematycznie zmieniały się warunki funkcjonowania w publicznej przestrzeni gospodarczej. Czy to z powodu nowych uregulowań formalno-prawnych, zmian rynkowych, zmian społecznych, obciążeń fiskalnych oraz społecznych, jak również w wyniku dostępu do funduszy europejskich wynikających z akcesji Polski do Unii Europejskich (UE) oraz szeregu innych czynników mających realny wpływ na wyniki finansowe podmiotów gospodarki narodowej. Zaprezentowane na łamach mniejszego artykułu analizy wskazują na szereg istniejących zależności w strukturze ilościowej podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego, jak i dokonujących się w tym obszarze zmiany mających istotne konotacje z polską gospodarką.

Niniejszy artykuł oparty został na wynikach niestrukturalnej analizy relacyjno-wskaźnikowej opartej na szeregach czasowych dostępnych w systemie polskiej statystyki publicznej, a odnoszących się do szeregów czasowych liczby podmiotów gospodarki narodowej wg sektorów własności<sup>2</sup>. Cel przedsięwzięcia ma charakter naukowo- poznawczy z przewagą wymiaru praktycznego. Przeprowadzona analiza umożliwiła zidentyfikowanie trendów i zależności w strukturze ilościowej polskich podmiotów gospodarki narodowej w okresie minionego dwudziestolecia, a w szczególności sektora prywatnego. Z założenia podjęty proces badawczy nie miał wyłącznie charakteru sprawozdawczego, gdyż dzięki zastosowanym narzędziom statystyki opisowej i celowej agregacji cech wykazane zostały istotne zmiany zachodzące w badanej płaszczyźnie poznawczej w wymiarze empirycznym.

#### OSOBY FIZYCZNE PROWADZĄCE DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

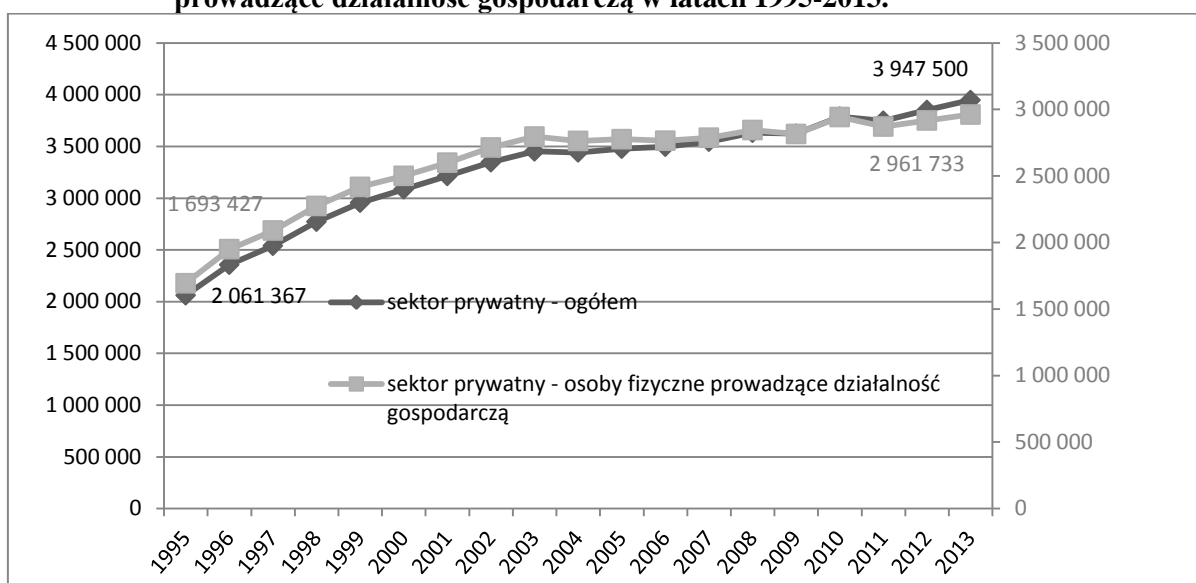
Jedną z największych podgrup w populacji podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego od dwudziestolecia nieprzerwalnie są osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Przy czym udział ten zmniejszył się z 82,15% w roku 1995 do 75,03% w roku 2013, pomimo wzrostu sięgającego prawie 75%. Spadek ten nie wpłynął jednak istotnie na zmianę zależności w kształtowaniu się obu zestawionych w tym okresie cech, co potwierdza wysoka dodatnia wartość współczynnika korelacji Pearsona, która w tym przypadku osiągnęła wartość 0,991. W odniesieniu do ogólnej liczby podmiotów gospodarki narodowej udział osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą również zmniejszył się z 80,15% w roku 1995 do 72,77% w roku 2013. Zidentyfikowany spadek ma w tym przypadku znacznie większe rozmiary niż miało to miejsce w przypadku zestawienia z liczbą podmiotów gospodarki narodowej wyłącznie z sektora prywatnego. Ogół powyższych danych wskazuje na to, że prowadzenie podmiotu gospodarki narodowej w formie osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą systematycznie traci na popularności wśród polskich przedsiębiorców.

---

<sup>2</sup> BDL GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).



**Wykres 1. Podmioty gospodarki narodowej z sektora prywatnego ogółem i osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

O ile rozważania podejmowane na gruncie naukowym są wręcz rozdęte w tematyce klasyfikacji podmiotów polskiej gospodarki narodowej i jej opisu, o tyle w przypadku wskazywania wyższości poszczególnych form gospodarowania nad innymi nauka niemal milczy. Biorąc pod uwagę fakt podparty danymi statystycznymi zauważalny jest odwrót od tego typu formy organizacyjno-prawnej działalności gospodarczej. Z badań GUS wynika, że przeżywalność podmiotów gospodarki narodowej ma ścisły związek z formą prawną podmiotu. Osoby prawne już w momencie powstania są często jednostkami silniejszymi, dlatego ich współczynnik przeżycia w świetle badań obejmujących minioną dekadę wskazują na znaczną przewagę nad wskaźnikiem zanotowanym dla osób fizycznych. W lepszej sytuacji znalazły się również te podmioty, które od początku zatrudniały pracowników najemnych od tych w których pracowali tylko właściciele lub członkowie rodzin<sup>3</sup>.

Jednym z głównych filarów gospodarki narodowej reprezentującej sektor prywatny są najmniejsze podmioty. W 2013 r. działalność gospodarczą w Polsce prowadziło 1 754,4 tys. przedsiębiorstw o liczbie pracujących do 9 osób, co oznacza spadek o 1,6% w skali roku. Analogicznie do lat poprzednich, w grupie tej dominowały jednostki należące do osób fizycznych (93,7% – 1 643,2 tys. podmiotów), a osoby prawne i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej stanowiły 6,3% (111,2 tys. podmiotów). W 2013 r. w podmiotach o liczbie pracujących do 9 osób pracowało 3 441,7 tys. osób, tj. o 101,9 tys. (2,9%) mniej niż rok wcześniej. Dla 82,9% osób było to główne miejsce pracy. W podmiotach należących do osób fizycznych pracowało 2 994,5 tys. osób (tj. 87,0% ogólnej liczby pracujących w badanej grupie podmiotów), a w przedsiębiorstwach osób prawnych i jednostkach organizacyjnych niemających osobowości prawnej – 447,2 tys. osób (tj. 13,0%)<sup>4</sup>. Pomimo spadku zainteresowania formą przedsiębiorczości przypisaną bezpośrednio osobie fizycznej powyższe

<sup>3</sup> Warunki powstania i działania oraz perspektywy rozwojowe polskich przedsiębiorstw powstałych w latach 2008–2012, GUS, Warszawa 2014, s. 33.

<sup>4</sup> Działalność gospodarcza przedsiębiorstw o liczbie pracujących do 9 osób w 2013 r. Informacje bieżące, GUS, Warszawa 2014, s. 1.

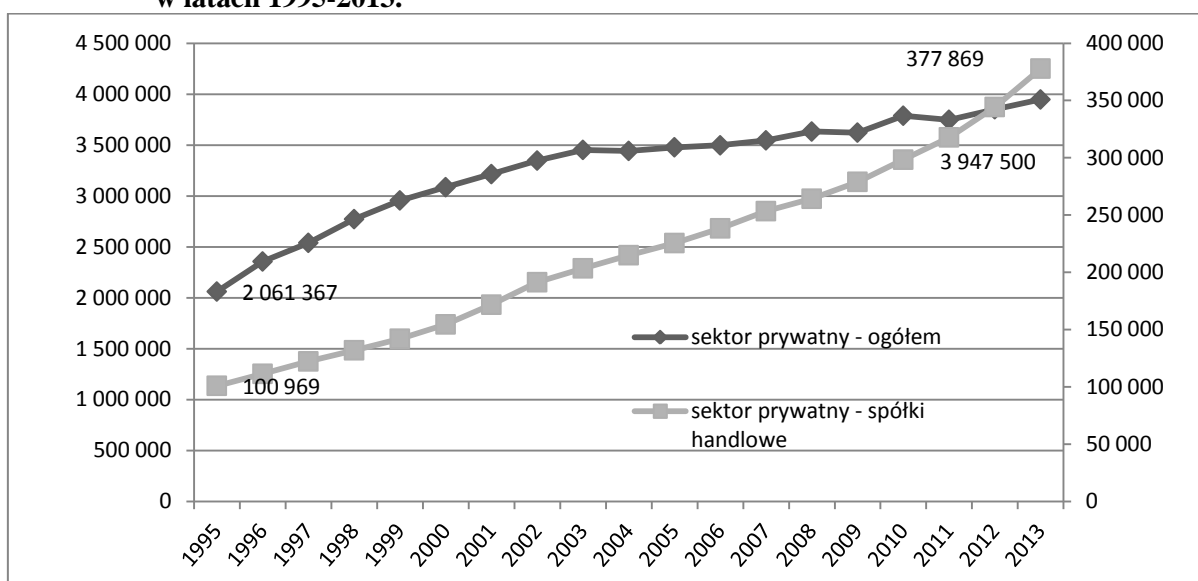
dane wskazują na imponujące znaczenie tych podmiotów dla krajowej gospodarki. Niestety podmioty te obciążone są nieadekwatnymi do sytuacji rynkowej obciążeniami społecznymi. Prowadzi to do sytuacji w której coraz częściej nie brak pomysłu, czy kompetencji zawodowych ogranicza jednostki przedsiębiorcze do aktywności zawodowej w ramach prowadzenia działalności gospodarczej, a brak środków finansowych na uruchomienie inwestycji w kwestii chociażby działań marketingowych. Formalnie jednak wymóg wnoszenia środków finansowych nie jest w tym przypadku wymagany.

## SPÓŁKI HANDLOWE

W przypadku spółek handlowych sytuacja jest zgoła odmienna od zanotowanej w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Współczynnik korelacji Persona wskazuje na wysoką dodatnią zależność liczby podmiotów gospodarki narodowej w sektorze prywatnym i podmiotów z tego sektora zakwalifikowanych do podgrupy spółek handlowych (0,916). Biorąc jednak pod uwagę zależność relacyjną obu zestawionych wyżej cech wyrażoną wskaźnikiem natężenia okazuje się, że w okresie lat 1995-2013 udział spółek handlowych w ogólnej populacji podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego zwiększył się z 4,90% do 9,57%. Przy czym należy podkreślić, że wzrost ten w odniesieniu do analizowanej populacji podmiotów gospodarki narodowej w latach 1995-2013 sięgnął 274%. W odniesieniu do ogólnej populacji polskich podmiotów gospodarki narodowej powyższe wskaźniki ukształtowały się odpowiednio na poziomie 4,78% i 9,28%. Dokonujące się w przedmiotowym obszarze zmiany nie mają jednak statystycznie istotnego charakteru, co potwierdza chociażby wartość współczynnika korelacji Pearsona wyznaczona dla szeregu czasowego podmiotów gospodarki narodowej ogółem z sektora prywatnego i spółek handlowych również z tego sektora (0,855).

Wobec powyższych analiz wskazujących na brak statystycznie istotnych zależności pomiędzy zestawionymi cechami, a jednocześnie przeciwnych trendów rozwojowych niezwykle ważnym z punktu widzenia naukowego jest podjęcie badań jakościowych nad zidentyfikowanym zjawiskiem. Należy nie tylko wskazywać jakie formy organizacyjno-prawne podmiotów gospodarki narodowej można prowadzić, ale należy jednoznacznie wskazać wymiar rzeczywistych ekonomicznych wzajemnych korzyści. Jest to tym bardziej ważne, gdyż zgodnie z wynikami analiz zaprezentowanych w poprzednim rozdziale w sektorze publicznym udział spółek handlowych w ogólnej liczbie podmiotów gospodarki narodowej z sektora publicznego zmniejszył się w okresie minionego dwudziestolecia.

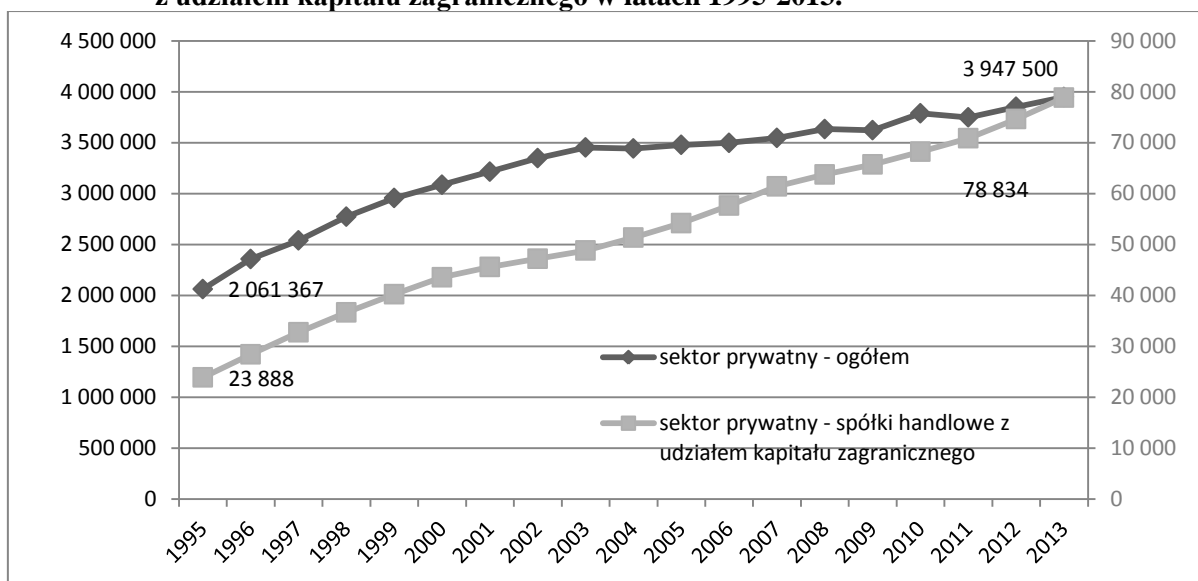
**Wykres 2. Podmioty gospodarki narodowej z sektora prywatnego ogółem i spółki handlowe w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Również w przeciwieństwie do trendów zarejestrowanych w sektorze publicznym w przypadku spółek handlowych w udziale kapitału zagranicznego prosperujących w sektorze prywatnym nastąpił wzrost ich obecności w gospodarce krajowej z poziomu 1,16% w roku 1995 do 2,00% w roku 2013. W odniesieniu do całego sektora prywatnego wskaźniki te ukształtowały się odpowiednio na poziomie 1,13% i 1,94%. Przyrost liczby spółek handlowych z udziałem kapitału zagranicznego w latach 1995-2013 w ich liczbie przekroczył 230%. Liczba podmiotów gospodarki narodowej w sektorze prywatnym kształtowała się w wyraźnie zbieżny sposób z liczbą spółek handlowych z tego sektora w okresie lat 1995-2013 na co wskazuje wysoka wartość współczynnika korelacji Pearsona 0,955.

**Wykres 3. Podmioty gospodarki narodowej z sektora prywatnego ogółem i spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego w latach 1995-2013.**

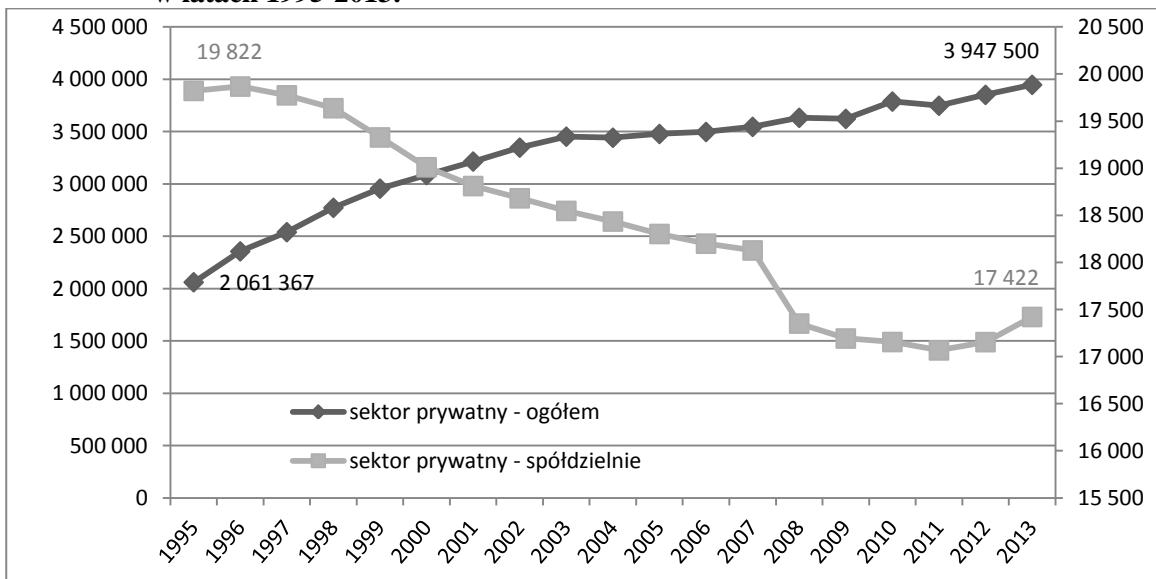


Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

## SPÓŁDZIELNIE

Spośród ogółu uwzględnionych w sprawozdawczości statystycznej GUS kategorii formalno-prawnych podmiotów wpisanych w rejestr podmiotów gospodarki narodowej największy spadek zarejestrowany został w przypadku spółdzielni i przekroczył 12%. Udział spółdzielni w ogólnej populacji podmiotów gospodarki narodowej w latach 1995-2013 zmniejszył się z 0,94% do 0,43%, a w odniesieniu do sektora prywatnego wskaźniki te uplasowały się odpowiednio na poziomie 0,96%, 0,44%.

**Wykres 4. Podmioty gospodarki narodowej z sektora prywatnego ogółem i spółdzielnie w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Powyższe dane wskazują na wyraźny odwrót od formy gospodarowania jaką jest spółdzielnia. Polska spółdzielczość, to ponad 150 lat historii, często wielkiej, z której można czerpać wiele pozytywnych wzorców, jak i inspiracji. Od kilku lat wprawdzie pamięć o tej historii zaczyna się odradzać<sup>5</sup> co potwierdzają dane statystyczne dotyczące zmiany spadkowego trendu na wzrostowy w populacji spółdzielni ogółem w roku 2012. Jest to jednak zbyt krótki okres by mówić o trwałej zmianie. Naukowcy jednak optymistycznie podchodzą do rysujących się zmian wskazując, że ideowość, zwłaszcza myśli kooperatywnej, zaczyna się w Polsce odradzać. Zjawisko to wpisuje się w ogólnoeuropejski nurt powrotu „kwestii socjalnej” i jest następstwem światowego kryzysu ekonomicznego, a co za tym idzie kryzysu idei wolnego rynku<sup>6</sup>. W tym jednak zakresie więcej mówi się o problemach, niż wskazuje się na realne sposoby ich rozwiązywania. Paradoksalnie na kwestie potrzeby solidarności społecznej, umiaru w roszczeniach wskazują przedstawiciele elit, jednak nie tych społecznych, ale tych z nadania partyjnego umocowanych na stanowiskach publicznych opłacanych przez ogół podatników. W przy-

<sup>5</sup> K. Wittels, Czy kogoś w Polsce dziś inspiruje przedwojenny ruch spółdzielczy?, art. z 13 stycznia 2014r. [w:] <http://www.ekonomiaspoleczna.pl/wiadomosc/954003.html>, dostęp: grudzień 2014.

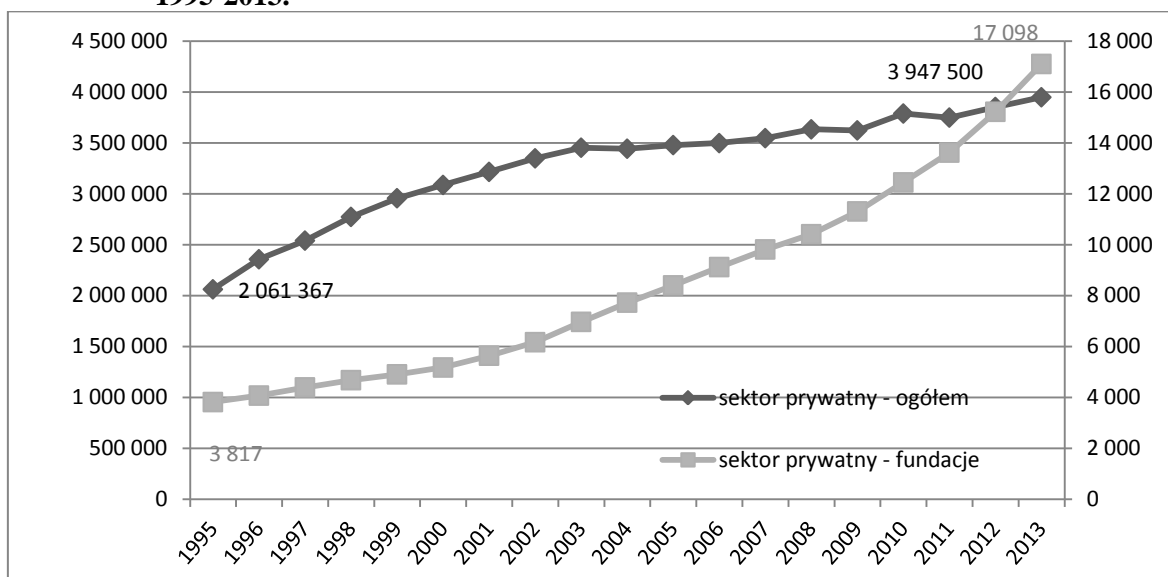
<sup>6</sup> Ibidem.

padku braku stabilności finansowej ruch społeczny z pewnością będzie się odradzał. Jednak problem tkwi w tym, że nieudolność kreatorów życia publicznego doprowadziła do sytuacji kryzysowych.

#### PODMIOTY SPOŁECZNE, FUNDACJE I STOWARZYSZENIA

Lata 1995-2013 przyniosły wielokrotny przyrost liczby podmiotów społecznych oraz sektora pozarządowego. W przypadku fundacji wzrost sięgnął prawie 348%. Udział tego typu podmiotów w minionym dwudziestolecu zwiększył się z 0,18% do 0,42%. W odniesieniu do sektora prywatnego wskaźniki te ukształtowały się odpowiednio na poziomie 0,19% i 0,43%. Wzrostowy i dość wyraźnie zgodny przebieg szeregów czasowych obu zestawionych w tym miejscu cech potwierdza wartość współczynnika korelacji Pearsona wynosząca 0,851.

**Wykres 5. Podmioty gospodarki narodowej z sektora prywatnego ogółem i fundacje w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Powyższa sytuacja wskazuje na niezwykle wysoką popularność formy organizacyjnej jaką jest fundacja. Ten swoisty fenomen określany jest bardzo często jako moda na sektor pozarządowy, jednak w tle przebijają źródło owego trendu jakim są fundusze europejskiej, a w szczególności Europejski Fundusz Społeczny przeznaczony zarówno na bezpośrednie finansowe wsparcie podmiotów z tego sektora, jak również na wsparcie inicjatyw przez nie realizowanych<sup>7</sup>.

Należy jednak podkreślić, że wiele trwających od dawna na gruncie naukowym i praktycznym dyskusji dotyczy rozgraniczenia między sektorem pozarządowym, a biznesem, zwłaszcza w zakresie spółdzielni i organizacji wzajemnościowych, a także innych podmiotów, które można uznać za przedsiębiorstwa społeczne. Dominująca w instytucjach UE perspektywa postrzegania sektora pozarządowego

<sup>7</sup> D. Jegorow, Realizacja zadań publicznych współfinansowanych z funduszy europejskich – szansa, czy zagrożenie, [w:] P. Olszewski, A. Stachula (red.), Organizacje pozarządowe w województwie lubelskim – teoria i praktyka, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej, Chełm 2013, s. 23.

wego ujmuje go jako gospodarkę społeczną (ang. social economy), którą obok podmiotów non-profit tworzą także przedsiębiorstwa społeczne<sup>8</sup>.

Wyniki badań strukturalnych pokazują, że rozwój trzeciego sektora na przestrzeni minionego dwudziestolecia było bardzo nierównomierny. Charakterystyczną cechą tej zbiorowości jest dość znaczne rozwarstwienie tworzących je podmiotów, zarówno w zakresie zasobów ekonomicznych, jak również - choć w mniejszym stopniu - społecznych. W 2012 roku zaledwie 10% organizacji zatrudniających największą liczbę pracowników etatowych dysponowało aż 95% wszystkich osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, z kolei również tylko 10% podmiotów mających najwyższe przychody kumulowało 86% wszystkich przychodów, 10% organizacji o największej liczbie członków skupiało 79% bazy członkowskiej sektora, a 10% organizacji o najwyższej liczbie osób pracujących społecznie korzystało w sumie z 59% wszystkich wolontariuszy<sup>9</sup>.

O ile w przypadku fundacji przyrost liczby tych podmiotów na przestrzeni lat 1995-2013 był bardzo wysoki, o tyle w przypadku stowarzyszeń i organizacji społecznych wzrost ten przekraczający 679% należy określić jako imponujący. Niewątpliwie źródłem tych jakże wyraźnych zmian były czynniki leżące u podłoża polskiej transformacji systemowej, w tym samoorganizacji społecznej w ramach oddolnych inicjatyw obywatelskich oraz akcesji Polski do UE i związanych z tym faktem dostępu do niespotykanych dotąd w historii Polski funduszy na finansowanie prowadzonych działań. Analiza nie-strukturalna nie jest narzędziem do rozstrzygnięcia, czy to wymiar społeczny, czy też ekonomiczny był impulsem do tak wyraźnych zmian. Faktem jest, że jest to obszar nieodkryty, który stanowi bardzo ciekawą płaszczyznę poznawczą w wymiarze determinant i korzyści ekonomicznych, choć niektórzy wskazują, iż jest to po prostu moda na pomaganie. Niesyte praktyka sektora pozarządowego pokazuje, że pomaganie zaczyna się tam, gdzie są środki na jej finansowanie lub realne perspektywy pozyskania takich środków i kończy się wraz z ustaniem finansowania.

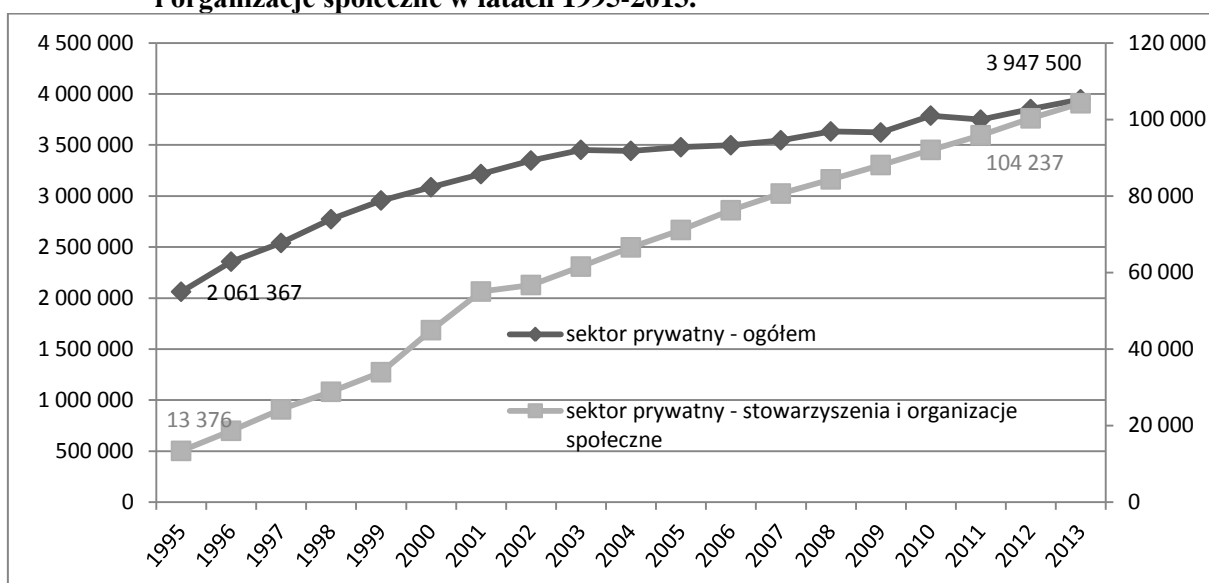
W odniesieniu do ogólnej populacji podmiotów gospodarki narodowej stowarzyszenia i organizacje społeczne istotnie zwiększyły swój udział z 0,63% do 2,56%. W odniesieniu do populacji podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego 0,65% wzrosło do 2,64%. Na tle zmian w liczebności podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego ogółem stowarzyszenia i organizacje społeczne wyraźnie kształtują swoją liczebność w zbieżny sposób, na co wskazuje wartość współczynnika korelacji Pearsona 0,967. Wyraźna zbieżność w kształtowaniu się na przestrzeni minionego dwudziestolecia liczby fundacji oraz stowarzyszeń i organizacji społecznych potwierdza również wysoka wartość współczynnika korelacji Pearsona 0,937.

---

<sup>8</sup> Trzeci sektor w Polsce. Stowarzyszenia, fundacje, społeczne podmioty wyznaniowe, organizacje samorządu zawodowego, gospodarczego i pracodawców w 2012 r., GUS, Warszawa 2014, s. 18.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 226.

**Wykres 6. Podmioty gospodarki narodowej z sektora prywatnego ogółem oraz stowarzyszenia i organizacje społeczne w latach 1995-2013.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Lata 1995-2013 to w ujęciu ogólnym przyrost udziału fundacji oraz stowarzyszeń i organizacji społecznych w populacji podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego z poziomu właściwie statystycznie nieistotnego bo wynoszącego zaledwie 0,83% do 3,07%. Nie jest to wprawdzie jeszcze zmiana rewolucyjna, jednak utrzymanie się zaprezentowanych powyżej trendów zmian w obecnym kształcie może wkrótce przynieść radykalne zmiany w strukturze polskich podmiotów gospodarki narodowej. Biorąc pod uwagę ogół kwestii związanych z obciążeniami fiskalnymi i ich zróżnicowaniem wobec poszczególnych podmiotów skala dokonujących się zmian z pewnością będzie miała wyraźne implikacje gospodarcze.

## ZAKOŃCZENIE

Każdy kto z własnej nieprzymuszonej woli podejmuje się założenia i prowadzenia podmiotu gospodarki narodowej to bohater opowieści jednak tylko dla tych którym dane było zmierzyć się z polskim systemem administracyjnym. Nie chodzi jednak o to, by negować zasadność i realny wzrost sektora prywatnego w minionym dwudziestoleciu, ale o to by podkreślić trud jaki stoi przed praktykami ekonomii. Analiza niestrukturalna nie jest narzędziem pozwalającym potwierdzać lub obalać powyższą tezę, czynić to mogą ci, którym dane było empirycznie stanąć w roli polskiego przedsiębiorcy – a taką rolę spełniła autorka niniejszego artykułu.

Z zaprezentowanych danych wynika, że zmiany dokonujące się w populacji podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego ukierunkowane są na odejście od jednych form gospodarowania do innych. Z pewnością coraz mniej popularną formą jest osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, potocznie określana jako „samozatrudnienie”. Niewątpliwie należy podkreślić, że w strukturze polskich podmiotów gospodarki narodowej w minionym dwudziestoleciu swoje miejsce wyraźnie odznaczyły podmioty wywodzące się z sektora pozarządowego, tj. fundacje oraz stowarzyszenia i organizacje społeczne.

Polskie Ministerstwo Gospodarki z dumą wskazuje, że „w 2013 roku po raz pierwszy w historii rejestru REGON liczba podmiotów do niego wpisanych przekroczyła liczbę czterech milionów”<sup>10</sup>. Jednak już bez wzniosłej celebracji wskazuje, że „niemniej wgląd w strukturę wielkościową podmiotów aktywnych skłania do wniosku, że firmy mikro są mniej skłonne – niż statystyczne unijne mikroprzedsiębiorstwa – do przychodzenia na wyższy poziom rozwoju. (...) Może to wskazywać na istnienie pewnych, strukturalnych przeszkód – niekoniecznie tkwiących tylko w otoczeniu instytucjonalnym - uniemożliwiających zwiększenie skali działalności, w tym zatrudnienia nowych pracowników przez te podmioty”<sup>11</sup>. Przytoczone konkluzje jednoznacznie wskazują na potrzebę pogłębienia zaprezentowanych na łamach mniejszego opracowania analiz w kierunku badań o charakterze jakościowym.

## BIBLIOGRAFIA

Jegorow D., Realizacja zadań publicznych współfinansowanych z funduszy europejskich – szansa, czy zagrożenie, [w:] P. Olszewski, A. Stachula (red.), Organizacje pozarządowe w województwie lubelskim – teoria i praktyka, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej, Chełm 2013.

Kołodko G. W., Droga do teraz, Prószyński i S-ka, Warszawa 2014.

Wittels K., Czy kogoś w Polsce dziś inspiruje przedwojenny ruch spółdzielczy?, art. z 13 stycznia 2014r. [w:] <http://www.ekonomiaspoleczna.pl/wiadomosc/954003.html>.

\*\*\*

BDL GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Działalność gospodarcza przedsiębiorstw o liczbie pracujących do 9 osób w 2013 r. Informacje bieżące, GUS, Warszawa 2014.

Przedsiębiorczość w Polsce, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa 2010.

Trzeci sektor w Polsce. Stowarzyszenia, fundacje, społeczne podmioty wyznaniowe, organizacje samorządu zawodowego, gospodarczego i pracodawców w 2012 r., GUS, Warszawa 2014.

Warunki powstania i działania oraz perspektywy rozwojowe polskich przedsiębiorstw powstałych w latach 2008–2012, GUS, Warszawa 2014.

---

<sup>10</sup> Przedsiębiorczość w Polsce, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa 2010, s. 140.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 140.



## ANEKS

Tab. 1. Liczba podmiotów gospodarki narodowej – sektor prywatny w latach 1995-2013.

Rok	Kategoria podmiotu	sektor prywatny - ogółem	sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	sektor prywatny - spółki handlowe	sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	sektor prywatny - spółdzielnie	sektor prywatny - fundacje	sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne
1995		2 061 367	1 693 427	100 969	23 888	19 822	3 817	13 376
1996		2 356 636	1 949 986	111 405	28 417	19 868	4 072	18 637
1997		2 539 750	2 090 013	122 267	32 744	19 775	4 392	24 228
1998		2 772 549	2 274 493	131 965	36 650	19 638	4 677	28 825
1999		2 956 145	2 417 737	142 026	40 218	19 328	4 906	33 943
2000		3 086 123	2 500 952	154 551	43 549	19 011	5 175	44 932
2001		3 214 629	2 600 126	171 758	45 575	18 812	5 639	55 030
2002		3 347 625	2 714 118	191 363	47 186	18 682	6 169	56 737
2003		3 452 278	2 795 860	203 503	48 813	18 548	6 967	61 548
2004		3 442 317	2 763 380	214 974	51 347	18 435	7 724	66 573
2005		3 478 024	2 776 459	225 559	54 185	18 303	8 400	71 121
2006		3 497 270	2 765 348	238 406	57 636	18 200	9 119	76 279
2007		3 546 103	2 787 650	253 437	61 402	18 128	9 812	80 636
2008		3 632 565	2 845 321	264 230	63 741	17 352	10 409	84 343
2009		3 622 185	2 815 617	279 002	65 718	17 193	11 305	88 096
2010		3 787 854	2 942 965	298 355	68 219	17 156	12 444	92 044
2011		3 748 026	2 871 457	317 824	70 861	17 067	13 617	95 870
2012		3 851 828	2 917 272	344 323	74 633	17 155	15 219	100 299
2013		3 947 500	2 961 733	377 869	78 834	17 422	17 098	104 237

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Tab. 2. Wskaźniki natężania – udział poszczególnych podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego w ogólnej populacji podmiotów z tego sektora w latach 1995-2013 w [%].

Rok	Kategoria podmiotu	sektor prywatny - ogółem	sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	sektor prywatny - spółki handlowe	sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	sektor prywatny - spółdzielnie	sektor prywatny - fundacje	sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne
1995		100	82,151	4,898	1,159	0,962	0,185	0,649
1996		100	82,744	4,727	1,206	0,843	0,173	0,791
1997		100	82,292	4,814	1,289	0,779	0,173	0,954
1998		100	82,036	4,760	1,322	0,708	0,169	1,040
1999		100	81,787	4,804	1,360	0,654	0,166	1,148
2000		100	81,039	5,008	1,411	0,616	0,168	1,456

2001	100	80,884	5,343	1,418	0,585	0,175	1,712
2002	100	81,076	5,716	1,410	0,558	0,184	1,695
2003	100	80,986	5,895	1,414	0,537	0,202	1,783
2004	100	80,277	6,245	1,492	0,536	0,224	1,934
2005	100	79,829	6,485	1,558	0,526	0,242	2,045
2006	100	79,072	6,817	1,648	0,520	0,261	2,181
2007	100	78,612	7,147	1,732	0,511	0,277	2,274
2008	100	78,328	7,274	1,755	0,478	0,287	2,322
2009	100	77,733	7,703	1,814	0,475	0,312	2,432
2010	100	77,695	7,877	1,801	0,453	0,329	2,430
2011	100	76,613	8,480	1,891	0,455	0,363	2,558
2012	100	75,737	8,939	1,938	0,445	0,395	2,604
2013	100	75,028	9,572	1,997	0,441	0,433	2,641

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

DOROTA JEGOROW\*

NOWE PODMIOTY GOSPODARKI POLSKIEJ NARODOWEJ  
W LATACH 2003-2013: WSKAŹNIKOWO-RELACYJNA NIESTRUK-  
TURALNA ANALIZA WG SEKTORÓW WŁASNOŚCIOWYCH

STRESZCZENIE

Identyfikacja zmian w strukturze ilościowej podmiotów gospodarki narodowej odbywać się winna zarówno za pośrednictwem analizy dynamiki procesów masowych, jak również napływów podmiotów do sektora, jak i ich drenażu. Szczególne znaczenie w rzetelnej diagnozie kondycji sektora, identyfikacji długofalowych zmian dokonujących się w strukturze ilościowej podmiotów gospodarki narodowej ma zatem zarówno ich przyrost, wyrejestrowywanie, jak również wzajemna zależność, co jest przedmiotem niniejszego opracowania.

SUMMARY

NEW PLAYERS OF THE NATIONAL ECONOMY: BENCHMARKING-RELATIONAL UNSTRUCTURED ANALYSIS OF OWNERSHIP BY SECTOR IN POLAND IN THE YEARS 2003-2013

Identification of quantitative changes in the structure of economic entities should take place both through the analysis of the dynamics of the processes of mass, as well as inflows entities to the sector and their drainage. Of particular importance in the reliable diagnosis of the condition of, the identification of long-term changes taking place in the quantitative structure of economic entities is therefore both their growth, checking out, as well as interdependence, which is the subject of this study.

WSTĘP

Jednym z kluczowych czynników wyboru formy organizacyjno-prawnej podmiotu gospodarki narodowej z poziomu własnej aktywności zawodowej, czy w ramach umowy o pracę, pracy nakładniczej, wykonywania zlecenia itd., czy też w zakresie samorealizacji zawodowej winno być nie tylko określenie własnych predyspozycji zawodowych do wykonywania określonych zadań, ale również identyfikacja trwałości rynkowej podmiotu. W tym przypadku nie można mówić ani o modzie, ani o trendach. Bezwzględnie najważniejsza winna być w tym przypadku efektywność ekonomiczna. Nie może jednak odbywać się to bez wnikliwej i złożonej analizy ilościowo-jakościowej która z kolei winna być poprzedzona m.in. niestrukturalną analizą ilościową, czy też uzupełniona analizą socjologiczną lub psychologiczną warunkującą sukces biznesowy od cech, postaw, a przede wszystkim decyzji organu zarządczego.

---

\* Dorota Jegorow, doktor, adiunkt w Katedrze Zastosowań Matematyki, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, dorotajegorow@kul.pl.

Niniejszy artykuł oparty został na wynikach niestrukturalnej analizy relacyjno-wskaźnikowej opartej na szeregach czasowych dostępnych w systemie polskiej statystyki publicznej, a odnoszących się do szeregów czasowych liczby nowo zarejestrowanych w systemie REGON podmiotów gospodarki narodowej wg sektorów własności<sup>1</sup>. Cel przedsięwzięcia ma charakter naukowo- poznawczy z przewagą wymiaru praktycznego. Przeprowadzona analiza pozwoliła na zidentyfikowanie trendów i zależności w strukturze zmiany stanu liczbowego nowo rejestrowanych podmiotów gospodarki narodowej w Polsce okresie minionej dekady. Z założenia podjęty proces badawczy nie miał wyłącznie charakteru sprawozdawczego, gdyż dzięki zastosowanym narzędziom statystyki opisowej i celowej agregacji cech wykazane zostały istotne zmiany zachodzące w badanej płaszczyźnie poznawczej w wymiarze empirycznym.

Niezależnie od wielkości podmiotu prowadzącego działalność w otwartej przestrzeni gospodarczej, jego zaplecza, doświadczenia, jak i ogółu czynników zewnętrznych przekonanie o niezłomnej trwałości prowadzonej działalności jest a priori błędne. Najnowsza historia gospodarcza wskazuje na wiele spektakularnych sukcesów, a jednocześnie wiele upadków. W każdym przypadku źródłem sukcesu, jak i porażki był człowiek. O ile w pierwszym przypadku można mówić o kreatywności i innowacyjności pomysłu i jego sprawnej implementacji w system gospodarczy, o tyle w drugim przypadku można mówić o nieudolności lub zuchwałości. O zuchwałości należy mówić w kontekście lekkomyślnego przedsiębiorcy i niestety również w odniesieniu do bezwzględnych praktyk stosowanych coraz częściej w obszarze polityk publicznych. Wadliwe prawo polskie oraz buta urzędnicza są poważnymi problemami wpisującymi się w bariery ograniczającej rozwój przedsiębiorczości. Jednak dopóty, dopóki problem ten będzie nadrzędny nad sprawnością indywidualną przedsiębiorców w prowadzeniu własnego biznesu nie będzie można mówić o realnych szansach rozwoju polskich przedsiębiorstw<sup>2</sup>.

## NOWE PODMIOTY W STRUKTURZE PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ W POLSCE

Spośród ogółu kategorii podmiotów gospodarki narodowej ujętych niniejszą analizą najwyższy udział nowych podmiotów w populacji ogółem z danej kategorii funkcjonującej na rynku w latach 2003-2013 wyznaczony został dla fundacji i wyniósł 9,72%, na drugim miejscu z wynikiem 9,37% sklasyfikowane zostały osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. W przypadku całościowego podejścia do sektorów własnościowych wyższy wskaźnik zanotowany został w sektorze prywatnym i wyniósł 8,56%, a w sektorze publicznym 3,96%. W przypadku ogółu podmiotów gospodarki narodowej wskaźnik ten wyniósł 8,40%.

Powyższe wyniki po części w sposób istotnie różny rozkładały się w poszczególnych latach okresu 2003-2013, na co wskazują wysokie wartości współczynnika zmienności losowej wyznaczone

---

<sup>1</sup> BDL GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

<sup>2</sup> D. Jegorow, Małe i średnie przedsiębiorstwa w dobie spowolnienia gospodarczego – szanse i zagrożenia rozwojowe w perspektywie lokalnej i globalnej (na przykładzie wybranych powiatów województwa lubelskiego) [w:] D. Jegorow (red.), Wpływ sektora B+R na wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez rozwój innowacji. Tom 2, Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS, Chełm 2012, s. 153.

dla poszczególnych kategorii podmiotów gospodarki narodowej. Oczywiście nie wszystkie wyniki objęte rachunkiem statystycznym należy bezwzględnie analizować, chociażby z powodu zbyt małej liczebności próby, aby móc prowadzić rzeczowe analizy statystyczne. W przypadku sektora publicznego z pewnością na uwagę zasługuje jednak bardzo wysoka dyspersja zmian dokonująca się w liczebności nowych podmiotów w kategorii państwowych oraz samorządowych jednostek prawa budżetowego. Współczynnik zmienności losowej w tej zbiorowości wynosi 80,67%. W przypadku sektora prywatnego najwyższe zróżnicowanie w liczbie nowych podmiotów w latach 2003-2013 dotyczą kategorii: spółdzielnie (73,35%) oraz spółki handlowe (42,74%).

Nowe podmioty gospodarki narodowej na tle ogółu podmiotów danego typu nie zawsze wskazują w sposób jednoznaczny na realny wzrost, ale wręcz przeciwnie niejednokrotnie może chodzić o brak takiego wzrostu. Podstawą jest w tym przypadku zarówno nasycenie rynku, jak również mogą być to zmiany systemowe. W ujęciu niestrukturalnym możliwe do uchwycenia są wyłącznie zmiany ilościowe. Poddawanie się jednak złudzeniu, że wiecznie można trwać w trendzie rozwojowym wyznaczonym przez funkcję wykładniczą o podstawie większym od '1' jest błędem.

Analiza zależności liniowej pomiędzy zestawionymi w analizie cechami, oparta na współczynniku korelacji Pearsona, pozwala na sformułowanie tezy o istnieniu bardzo wysokiej zależności pomiędzy ogólną liczbą podmiotów gospodarki narodowej i ogółem nowo rejestrowanych podmiotów (0,999). W zawężeniu do sektora publicznego ogólna populacja podmiotów wywodzących się z tego sektora pozostała w minionej dekadzie w bardzo wysokiej pozytywnej zależności z państwowymi i samorządowymi jednostkami prawa budżetowego (0,927). Z kolei w zawężeniu do sektora prywatnego ogólna populacja podmiotów wywodzących się z tego sektora pozostała w bardzo wysokiej pozytywnej zależności z osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą (0,987). Należy jednocześnie w tym miejscu zwrócić szczególną uwagę na ujemną wartość współczynnika korelacji Pearsona dla ogólnej liczby nowo zarejestrowanych podmiotów gospodarki narodowej w sektorze prywatnym oraz stowarzyszeń i organizacji społecznych (-0,763). Biorąc pod uwagę powyższy wynik oraz wyniki analiz zaprezentowanych w poprzednim podrozdziale niniejszego opracowania ewidentnie widać, że apogeum wzrostu liczbowego tego typu podmiotów w Polsce już się dokonał.

#### SEKTOR PUBLICZNY – TRAJEKTORIE ZMIAN

Nowe podmioty gospodarki narodowej to jeden z podstawowych wymiarów analizy zmian zachodzących w populacji ogółu tych podmiotów. Drugim równie istotnym wymiarem jest likwidacja z publicznej przestrzeni publicznej określonych kategorii podmiotów. Zanim jednak nastąpi analiza uwzględniająca relację nowych podmiotów do wyrejestrowanych należy dokonać analiz zależności liczby nowych podmiotów do ich ogólnej liczby wg kategorii GUS. W tym zakresie należy podkreślić, że mimo, iż ogólna liczba podmiotów gospodarki narodowej w minionej dekadzie pozostawała w wyraźnej pozytywnej zależności z populacją nowych podmiotów tego samego typu, to w przypadku pozostałych kategorii z sektora publicznego nie można wskazać istotnej zależności. Ogół podmiotów gospodarki narodowej z nowymi podmiotami pojawiającym się na rynku pozostaje w dość wysokiej dodatniej korelacji (0,873). Zestawiając liczbę podmiotów gospodarki narodowej z sektora publicznego

go z poszczególnymi kategoriami nowo rejestrowanych podmiotów w tym sektorze niemal w każdej kategorii zależność jest dodatnia i wysoka lub dość wysoka za wyjątkiem spółek handlowych (-0,738).

Największy udział podmiotów wyrejestrowywanych z ogółu podmiotów gospodarki narodowej miał miejsce w roku 2009. Wówczas z rejestru Regon wyrejestrowanych zostało ponad 9,55% podmiotów. Drugi, co wielkości wskaźnik wskazującym na wysoki poziom wyrejestrowywania podmiotów został zarejestrowany w 2011 roku i wyniósł 9,91%. W ujęciu uśrednionym w latach 2003-2013 spośród ogółu podmiotów gospodarki narodowej rokrocznie wyrejestrowywano prawie 6,80% podmiotów. W sektorze publicznym fluktuacja ta była znacznie mniejsza, bo sięgnęła zaledwie 1,83%. Jednak kluczowy wpływ na ten i tak relatywnie niski wynik miały przedsiębiorstwa państwowe, które w sposób celowy były w analizowanym okresie czasu likwidowane lub przekształcane. W ich przypadku wskaźnik wyrejestrowywania sięgnął prawie 22,60%. Pomijając przedsiębiorstwa państwowe okazuje się, że poziom wyrejestrowywania był na tyle niski, iż statystycznie można go uznać za nieistotny.

Wyrejestrowania podmiotów gospodarki narodowej z sektora publicznego wyraźnie pokrywają się z ogólną liczbą wyrejestrowań, na co wskazuje wysoka wartość współczynnika korelacji Pearsona wynosząca 0,987. W przypadku wszystkich kategorii podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego zależność wyrejestrowań z ogólną liczbą wyrejestrowań jest dodatnia. Najwyższa, choć statystycznie średnia zależność wystąpiła w przypadku państwowych i samorządowych jednostek prawa budżetowego (0,663).

Wraz ze zwiększając się liczbą nowych podmiotów gospodarki narodowej w sektorze publicznym zmniejsza się w układzie relatywnym liczba podmiotów wyrejestrowywanych. Zależność ma w tym przypadku dość wyraźny charakter (-0,782). Zidentyfikowana zależność utrzymuje się w przypadku wszystkich kategorii podmiotów ujętych analizą.

## SEKTOR PRYWATNY – TRAJektorie ZMIAN

Wskaźnik wyrejestrowywania podmiotów z sektora prywatnego w ich ogólnej populacji jest tożsamy z populacją ogółu podmiotów gospodarki narodowej w latach 2003-2013, tj. ukształtował się na poziomie prawie 6,80%. Największe wskaźniki notowane były w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. W tym przypadku uśredniony za lata 2003-2013 wskaźnik wyrejestrowywania wyniósł 8,37%. Najwyższy wskaźnik w tej kategorii został zanotowany w roku 2011 i przekroczył 12,77%. Drugi w kolejności malejącej wynik zanotowany został w roku 2009 i wyniósł 11,74%. W przypadku spółek handlowych uśredniony wskaźnik wyniósł 1,15%. Nieco wyższy wskaźnik zanotowany został w przypadku spółdzielni i wyniósł 1,62%, przy czym najwyższy zanotowany został w roku 2008 i wówczas wyniósł 4,97%. Najniższe poziomy wyrejestrowywania podmiotów gospodarki narodowej miały miejsce w przypadku fundacji i stowarzyszeń. W przypadku fundacji było to 0,83%, a w przypadku stowarzyszeń 0,61%. Niewątpliwie wpływ na to ma brak konieczności wnoszenia opłat związanych z występowaniem tego typu podmiotów w przestrzeni publicznej. Sprawozdawczość finansowa w przypadku braku aktywności gospodarczej stanowi niewielkie obciążenie dla organów decyzyjnych danego podmiotu.

Największy udział podmiotów wyrejestrowywanych z ogółu podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego miało miejsce w roku 2009. Wówczas z rejestru Regon wyrejestrowanych zostało ponad 9,82% podmiotów z populacji podmiotów prywatnych. Drugi, co wielkości wskaźnik wskazujący na wysoki poziom wyrejestrowywania podmiotów został zarejestrowany w 2011 roku i wyniósł 10,18%. W ujęciu uśrednionym w latach 2003-2013 spośród ogółu podmiotów gospodarki narodowej rokrocznie wyrejestrowywano prawie 9,65% podmiotów. Kluczowy wpływ na ten wynik miały wyrejestrowania osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, w przypadku których rok 2011 przyniósł wyrejestrowania na poziomie 12,77%. W przypadku spółek handlowych proces wyrejestrowywania jest zdecydowanie bardziej złożony i czasochłonny w porównaniu z osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą, co z pewnością przekłada się na niewielki odpływ tego typu podmiotów z rejestru Regon. W praktyce prowadzi to do sytuacji w której rejestry choć wykazują podmioty gospodarki narodowej, to w praktyce są to tylko liczby nie przekładające się na praktykę gospodarczą.

Udział wyrejestrowań w przypadku organizacji społecznych, stowarzyszeń i fundacji jest znikomy. Z pewnością jest to związane z faktem braku stałych obciążeń finansowych i częstych obowiązków sprawozdawczych nakładanych prawem na te podmioty. Ma to niewątpliwie swoje odzwierciedlenie w strukturze ogółu organizacji pozarządowych w przypadku których cechą charakterystyczną jest znaczne rozwarstwienie tworzących je podmiotów, zarówno w zakresie zasobów ekonomicznych, jak również - choć mniejszym stopniu - społecznych. W 2012 roku zaledwie 10% organizacji zatrudniających największą liczbę pracowników etatowych dysponowało aż 95% wszystkich osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, z kolei również tylko 10% podmiotów mających najwyższe przychody kumulowało 86% wszystkich przychodów, 10% organizacji o największej liczbie członków skupiało 79% bazy członkowskiej sektora, a 10% organizacji o najwyższej liczbie osób pracujących społecznie korzystało w sumie z 59% wszystkich wolontariuszy<sup>3</sup>.

Fakt, iż to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zdominowały obszar wyrejestrowań w populacji podmiotów gospodarki narodowej z sektora prywatnego potwierdza wysoka dodatnia wartość współczynnika korelacji Pearsona wynosząca 0,975. W obszarze obu rodzajów uwzględnionych w zestawieniu spółek z sektora prywatnego widać również bardzo wyraźną zbieżność, na co tym razem wskazuje również wysoka wartość współczynnika korelacji Pearsona wynosząca 0,992. Fakt ogólnie dość wysokiego poziomu udziału wyrejestrowywanych podmiotów gospodarki narodowej w ich ogólnej liczbie i relatywnie niskiego poziomu wyrejestrowań dla stowarzyszeń i organizacji społecznych oraz fundacji ma swoje odzwierciedlenie w wartości współczynnika korelacji Pearsona który dla obu powyższych cech uplasował się odpowiednio na poziomie 0,129, 0,362, co w interpretacji statystycznej wskazuje na bardzo niską zależność liniową. Jednocześnie bardzo wyraźną zbieżność dla szeregów czasowych obrazujących liczby wyrejestrowywanych fundacji oraz stowarzyszeń i organizacji społecznych potwierdza wysoka wartość współczynnika korelacji Pearsona równa 0,938.

---

<sup>3</sup> Trzeci sektor w Polsce. Stowarzyszenia, fundacje, społeczne podmioty wyznaniowe, organizacje samorządu zawodowego, gospodarczego i pracodawców w 2012 r., GUS, Warszawa 2014, s. 226.

Wraz ze zwiększając się liczbą nowych podmiotów gospodarki narodowej w sektorze prywatnym, analogicznie jak w sektorze publicznym, zmniejsza się w układzie relatywnym liczba podmiotów wyrejestrowanych. Zależność ma w tym przypadku nieco mniejszy, ale również klasyfikowany jako dość wyraźny charakter (-0,709). Zidentyfikowana zależność utrzymuje się w przypadku wszystkich kategorii podmiotów ujętych analizą.

## DYLEMATY WYBORU

Zlikwidowanie przedsiębiorstw państwowych motywowane potrzebą przejęcia wzorców rozwojowych w wymiarze gospodarczym z gospodarek uznawanych za wysoko rozwinięte było i nadal uznawane jest przez większość środowisk opiniotwórczych za właściwe rozwiązanie. A owym właściwym rozwiązaniem było i nadal jest, choć trudno jest ocenić jednoznacznie w jakim kierunku i rozmiarze, odpaństwowienie gospodarki. Nie ma jednak nic w tym dziwnego. Rozwój gospodarczy Polski dokonywał się niemal zawsze i dokonuje się nadal drogą importu kulturowego z Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych. Przejawia się to przejmowaniem wzorców technologicznych, postaw, motywacji i rozwiązań<sup>4</sup>. Środowisko naukowe również w wyraźniej większości podpisuje się za powyższym poglądem, choć pojawiają się w tym obszarze bardzo krytyczne opinie. Konstatacja narzuconego systemu zarówno politycznego, jak i gospodarczego często porównywana jest ze ślepych naśladownictwem. Nie można jednak przemilczeć faktu, że parę minionych dekad pokazało w całej rozciągłości mizериę neoliberalizmu najpełniej w kluczowych gospodarkach po obu stronach Atlantyku, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Wielkiej Brytanii. Na dowód wystarczy podkreślić, że to właśnie ze Stany Zjednoczone były jednym z głównych źródeł globalnego kryzysu ekonomicznego zapoczątkowanego w roku 2008, który nadal trwa<sup>5</sup>. Dla wielu odkrywczycy, choć wnikliwi obserwatorzy gospodarki już ponad trzy dekady temu podkreślali ułomność amerykańskiej praktyki menedżerskiej. Podstawą tej krytyki było opieranie decyzji menedżerskich, a z nimi działań na myśleniu krótkofalowym. Praktyką znaną dla ówczesnej gospodarki było poprawianie wskaźników bieżących na koszt przyszłości<sup>6</sup>. Wnikliwi obserwatorzy systemu realizacji projektów współfinansowanych z funduszy europejskich z pewnością dostrzegą w tym przypadku analogie. Ogół danych sprawozdawczych, w tym danych statystycznych zorientowany jest na utrwalanie przekazu „Zielona wyspa”, „Polska pięknieje” itp. Dla potwierdzenia tych pozytywnych trendów wskazuje się na poziom wydatkowanych środków finansowych, podawane są liczby przeszklonych osób, utworzonych nowych miejsc pracy, czy zarejestrowanych nowych podmiotów gospodarki narodowej. W przekazie brakuje jednak kontekstu trwałości. A to jest ewidentna krótkowzroczność wpisana w amerykańskie błędy menedżerskie. W tym samym czasie, gdy powstają nowe podmioty gospodarki narodowej wyrejestrowane są inne. To samo ma miejsce w przypadku zatrudniania ludzi w gospodarce nie generującej trwałych miejsc pracy.

---

<sup>4</sup> R. Szynaka, Ograniczenia dotychczasowego modelu wyższej uczelni w perspektywie rozwoju przedsiębiorczości [w:] D. Jęgorow, Przedsiębiorczość akademicka na Lubelszczyźnie, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej, Chełm 2010, s. 36.

<sup>5</sup> G. W. Kołodko, Dokąd zmierzeń świat. Ekonomia polityczna przyszłości, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 41.

<sup>6</sup> J. Naisbitt, Megatrendy, Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie, Zysk i S-ka, Poznań 1997 (1982, 1984), s. 106.



Niniejsze opracowanie nie jest miejscem do rozstrzygnięcia wyższości nad niższością wyborów społeczno-gospodarczych. Należy jednak w tym miejscu podkreślić, że decyzja o odpaństwowieniu gospodarki, każda czynność podejmowana w tym zakresie powinna być analizowana w sposób wielowymiarowy, a przede wszystkim powiązana ze strategią rozwoju, lokalnego, regionalnego i w końcu kraju. Chodzi o analizę mocnych i słabych stron oraz określenie szans i zagrożeń oraz wieloletnią analizę oraz zdolność do zastępowalności w wymiarze operacyjnym i finansowym. Nie sztuką bowiem jest zamknąć dochodowe przedsiębiorstwo państwowe zasilające budżet państwa. Nie jest również sztuką zamknąć te nierentowne doprowadzając do likwidacji miejsc pracy lub sprzedaży majątku publicznego znacznie poniżej jego ceny rynkowej. Sztuką jest zbudować taki mechanizm, aby w miejsce zamykanych przedsiębiorstw państwowych nie tworzyć wyłącznie nowych podmiotów z sektora publicznego zorientowanych na świadczenie usług społecznie użytecznych, tj. niedochodowych i drenujących budżet państwa lub budżet jednostek samorządu terytorialnego. Opieranie działalności ogółu struktura państwa polskiego na mechanizmie dotacji i subwencji a priori dyskwalifikuje wiele podmiotów prywatnych z rynku, zakłóca realną konkurencję poprzez monopol państwowy, a co najgorsze „zabija oddolną przedsiębiorczość”. Zarówno dotacje, jak i subwencje uchwalane na poziomie jednostek samorządu terytorialnego cechują się niemal całkowitą dowolnością – zazwyczaj jest tak, że nie są one tożsame dla własnych publicznych jednostek organizacyjnych i otwartej publicznej przestrzeni gospodarczej. Podejście to utrwalane już od lat doprowadziło do olbrzymiego zadłużenia państwa, przy czym proces ten trwa nadal i systematycznie potęguje się.

Każde państwo chcące utrzymać nie tylko usługi, ale i ich wysoką jakość nie może zmierzać w kierunku pełnego uzależnienia się od wszelkiego rodzaju obligatoryjnych danin publicznych. Podejście takie charakterystyczne dla Polski jest sprzeczne z racjonalną wykładnią ekonomii. Wielkość wpływów nie jest bowiem funkcją wysokości podatków. Nadmierna, wysoka skala podatkowa nie sprzyja rozwojowi gospodarczemu. Państwo rozwojowe to takie, które nie wyzbywa się wysokodochodowych przedsiębiorstw, ale za ich pomocą będąc celowym monopolistą działa świadomie w celu zabezpieczenia interesów społecznych<sup>7</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Spowolnienie gospodarcze, to trudny okres dla wszystkich podmiotów gospodarczych niezależnie od branży i wielkości. W perspektywie globalnej problem w ostatnich latach systematycznie nasila się. W ogóle istniejących dylematów, wprawdzie dostrzega się problemu przedsiębiorców, nie przekłada się to jednak na realne działania. Problemy znajdujące się współcześnie w centrum uwagi, to głównie wysokie i stale rosnące bezrobocie, zwłaszcza wśród ludzi „młodych”, ubożenie społeczeństwa. Owszem są to bardzo poważne problemy społeczne, ale przede wszystkim są to skutki problemów gospodarczych związanych z niewydolnością działań przedsiębiorczych. Niewydolność ta, to przede wszystkim wadliwe rozwiązania systemowe ograniczające polskich przedsiębiorców zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej. Zbyt wysoki poziom biurokratyzowania polskiej administracji publicznej, zbyt duża liczba organów kontrolnych wkraczających w kompetencje innych orga-

---

<sup>7</sup> W. Kieżun, *Patologia transformacji*, Poltex, Warszawa 2013, s. 241.

nów, nieefektywne rozdawnictwo środków publicznych w ramach projektów europejskich to tylko nieliczne przykłady z wielu istniejących barier rozwoju polskiej przedsiębiorczości. Niezależnie od zawirowań w gospodarkach innych krajów polskie podmioty gospodarcze znalazły się dzisiaj w istotnie trudnej sytuacji. Systematycznie zwiększający się zakres danin na rzecz państwa połączony z coraz większą arogancją upolitycznionej administracji publicznej nie tworzą warunków sprzyjających trwałości funkcjonowania i powstawaniu podmiotów gospodarczych<sup>8</sup>.

Zaprezentowane statystyki nie pozostawiają złudzeń, że choć w Polsce funkcjonuje coraz więcej podmiotów gospodarki narodowej, to trwałość ich funkcjonowania jest w wielu przypadkach wątpliwa. Sytuacja ta dotyczy podmiotów z sektora prywatnego, a zwłaszcza osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Ta najbardziej popularna wśród polskich przedsiębiorców forma prowadzenia podmiotu gospodarczego charakteryzuje się najwyższym udziałem wyrejestrowań. Z pewnością jest to wynikiem niekorzystnych uregulowań o charakterze formalno-prawnym oraz obowiązkowych obciążeń finansowych. Problematyka nadmiernych obciążeń finansowych nakładanych na najmniejsze podmioty gospodarcze funkcjonujące w formie osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą była podnoszona wielokrotnie. Ta kwestia nie potrzebuje naukowych wywodów, ale racjonalnego rozkładania danin publicznych pomiędzy podmioty gospodarki narodowej w sposób adekwatny do ich potencjalnych możliwości.

## BIBLIOGRAFIA

Jegorow D., Małe i średnie przedsiębiorstwa w dobie spowolnienia gospodarczego – szanse i zagrożenia rozwojowe w perspektywie lokalnej i globalnej (na przykładzie wybranych powiatów województwa lubelskiego) [w:] D. Jegorow (red.), Wpływ sektora B+R na wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez rozwój innowacji. Tom 2, Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS, Chełm 2012.

Kieżun W., Patologia transformacji, Poltex, Warszawa 2013.

Kołodko G. W., Dokąd zmierzeń świat. Ekonomia polityczna przyszłości, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.

Kołodko G. W., Droga do teraz, Prószyński i S-ka, Warszawa 2014.

Naisbitt J., Megatrendy, Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie, Zysk i S-ka, Poznań 1997 (1982, 1984).

Szynaka R., Ograniczenia dotychczasowego modelu wyższej uczelni w perspektywie rozwoju przedsiębiorczości [w:] D. Jegorow, Przedsiębiorczość akademicka na Lubelszczyźnie, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej, Chełm 2010.

\*\*\*

BDL GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Trzeci sektor w Polsce. Stowarzyszenia, fundacje, społeczne podmioty wyznaniowe, organizacje samorządu zawodowego, gospodarczego i pracodawców w 2012 r., GUS, Warszawa 2014.

---

<sup>8</sup> D. Jegorow, Małe i średnie przedsiębiorstwa w dobie spowolnienia gospodarczego..., op. cit., s. 145.

## ANEKS

Tab. 1. Nowe podmioty gospodarki narodowej wpisane do rejestru REGON w latach 2003-2013.

	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
podmioty gospodarki narodowej ogółem	253 519	233 520	261 507	297 302	295 033	317 954	349 656	402 005	346 087	358 367	365 487
sektor publiczny - ogółem	12 278	8 953	7 019	4 031	3 664	3 872	2 742	3 922	2 898	4 271	2 410
sektor publiczny - państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego	6 623	2 711	2 879	1 049	1 270	1 086	668	1 986	1 172	2 391	1 094
sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	1	3	3	0	0	0	0	0	0	0	0
sektor publiczny - spółki handlowe	137	139	89	67	82	151	113	129	152	145	131
sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	1	2	2	0	0	1	0	1	0	0	0
sektor prywatny - ogółem	241 241	224 567	254 488	293 271	291 369	314 082	346 914	398 083	343 189	354 096	363 077
sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	204 673	187 391	219 117	250 144	250 676	273 240	307 778	349 578	298 012	287 117	300 287
sektor prywatny - spółki handlowe	10 751	11 691	12 105	14 030	16 314	15 608	17 165	21 956	23 852	29 198	36 577
sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	2 083	3 106	3 321	3 794	3 997	3 345	2 563	3 018	3 289	3 766	4 022
sektor prywatny - spółdzielnie	96	112	84	103	147	87	92	163	229	291	500
sektor prywatny - fundacje	828	791	714	774	737	829	984	1 214	1 352	1 679	1 973
sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne	5 252	5 271	4 776	5 444	4 735	4 877	4 471	4 343	4 721	4 833	4 479

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Tab. 2. Udział nowych podmiotów gospodarki narodowej wpisanych do rejestru REGON w latach 2003-2013 wg sektorów własności i typu w ogólnej ich populacji [w%].

podmioty gospodarki narodowej ogółem	7,08	6,53	7,23	8,18	8,01	8,46	9,34	10,28	8,94	9,01	8,98
sektor publiczny - ogółem	9,49	6,66	5,10	2,90	2,63	3,11	2,28	3,22	2,38	3,46	1,96
sektor publiczny - państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego	10,08	4,06	4,29	1,57	1,91	1,67	1,04	3,06	1,82	3,64	1,69
sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	0,06	0,23	0,29	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00
sektor publiczny - spółki handlowe	2,61	2,68	1,77	1,36	1,69	3,20	2,40	2,75	3,27	3,13	2,81
sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	0,63	1,28	1,32	0,00	0,00	0,77	0,00	0,96	0,00	0,00	0,00
sektor prywatny - ogółem	6,99	6,52	7,32	8,39	8,22	8,65	9,58	10,51	9,16	9,19	9,20
sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące	7,32	6,78	7,89	9,05	8,99	9,60	10,93	11,88	10,38	9,84	10,14

działalność gospodarczą											
sektor prywatny - spółki handlowe	5,28	5,44	5,37	5,88	6,44	5,91	6,15	7,36	7,50	8,48	9,68
sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	4,27	6,05	6,13	6,58	6,51	5,25	3,90	4,42	4,64	5,05	5,10
sektor prywatny - spółdzielnie	0,52	0,61	0,46	0,57	0,81	0,50	0,54	0,95	1,34	1,70	2,87
sektor prywatny - fundacje	11,88	10,24	8,50	8,49	7,51	7,96	8,70	9,76	9,93	11,03	11,54
sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne	8,53	7,92	6,72	7,14	5,87	5,78	5,08	4,72	4,92	4,82	4,30

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Tab. 3. Udział podmiotów gospodarki narodowej wyrejestrowanych z rejestru REGON w latach 2003-2013 wg sektorów własności i typu w ogólnej ich populacji [w%].

	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
<b>podmioty gospodarki narodowej ogółem</b>	4,04	5,44	5,94	7,46	6,59	6,52	9,55	6,08	9,91	6,35	6,63
<b>sektor publiczny - ogółem</b>	2,29	2,30	2,21	1,17	1,31	2,76	1,45	1,53	1,81	1,36	1,99
sektor publiczny - państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego	3,62	3,37	3,70	1,82	1,86	4,08	2,20	2,43	2,89	2,17	3,44
sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	11,69	31,39	25,95	11,94	54,37	34,99	16,61	13,01	23,20	9,60	6,06
sektor publiczny - spółki handlowe	2,00	1,81	2,39	2,11	2,61	5,92	1,78	1,92	3,14	1,90	1,70
sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	1,88	0,64	1,32	1,37	2,08	6,92	2,65	3,85	6,19	1,04	3,26
<b>sektor prywatny - ogółem</b>	4,11	5,57	6,09	7,71	6,80	6,65	9,82	6,23	10,18	6,51	6,78
sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	4,55	6,37	7,13	9,24	8,09	7,52	11,74	7,64	12,77	8,25	8,61
sektor prywatny - spółki handlowe	0,66	0,73	1,06	0,88	0,93	2,32	1,10	1,07	1,69	1,02	0,99
sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	0,76	0,84	1,07	0,93	0,84	2,09	1,06	1,16	1,69	1,05	0,97
sektor prywatny - spółdzielnie	1,25	1,24	1,17	1,12	1,20	4,97	1,47	1,18	2,00	1,13	1,21
sektor prywatny - fundacje	0,46	0,53	0,62	0,61	0,48	2,25	0,87	0,68	1,34	0,56	0,58
sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne	0,71	0,36	0,30	0,38	0,46	1,38	0,80	0,41	0,94	0,41	0,52

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].





nowe: sektor publiczny - państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego	-0,520	0,927	1,000										
nowe: sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	-0,744	0,661	0,434	1,000									
nowe: sektor publiczny - spółki handlowe	0,256	0,104	0,193	-0,080	1,000								
nowe: sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	-0,585	0,657	0,462	0,876	0,098	1,000							
wyrejestrowane: podmioty gospodarki narodowej ogółem	0,999	-0,782	-0,549	-0,749	0,239	-0,597	1,000						
wyrejestrowane: sektor publiczny - ogółem	0,986	-0,783	-0,567	-0,742	0,204	-0,561	0,987	1,000					
wyrejestrowane: sektor publiczny - państwowe i samorządowe jednostki prawa budżetowego	0,760	-0,612	-0,389	-0,520	0,349	-0,566	0,761	0,663	1,000				
wyrejestrowane: sektor publiczny - przedsiębiorstwa państwowe	0,230	-0,610	-0,618	-0,240	-0,307	-0,371	0,254	0,172	0,506	1,000			
wyrejestrowane: sektor publiczny - spółki handlowe	0,529	-0,420	-0,235	-0,345	0,297	-0,461	0,530	0,415	0,944	0,524	1,000		
wyrejestrowane: sektor publiczny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	0,699	-0,453	-0,223	-0,431	0,465	-0,487	0,695	0,588	0,974	0,355	0,936	1,000	

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].

Tab. 7. Współczynnik korelacji Pearsona dla szeregów czasowych obejmujących lata 2003-2013 wg specyfikacji podanej w tablicy.

	nowe: sektor prywatny - ogółem	nowe: sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	nowe: sektor prywatny - spółki handlowe	nowe: sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	nowe: sektor prywatny - spółdzielnie	nowe: sektor prywatny - fundacje	nowe: sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne	wyrejestrowane: sektor prywatny - ogółem	wyrejestrowane: sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	wyrejestrowane: sektor prywatny - spółki handlowe	wyrejestrowane: sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	wyrejestrowane: sektor prywatny - spółdzielnie	wyrejestrowane: sektor prywatny - fundacje	wyrejestrowane: sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne
nowe: sektor prywatny - ogółem	1,000													
nowe: sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	0,348	1,000												
nowe: sektor prywatny - spółki handlowe	0,557	0,895	1,000											
nowe: sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	0,622	0,870	0,986	1,000										
nowe: sektor prywatny - spółdzielnie	-0,567	-0,773	-0,811	-0,869	1,000									
nowe: sektor prywatny - fundacje	0,561	0,891	1,000	0,984	-0,804	1,000								
nowe: sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne	0,650	0,859	0,977	0,997	-0,891	0,975	1,000							
wyrejestrowane: sektor prywatny - ogółem	0,581	0,261	0,539	0,609	-0,709	0,537	0,643	1,000						
wyrejestrowane: sektor prywatny - osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	0,589	0,291	0,568	0,631	-0,709	0,567	0,665	0,997	1,000					
wyrejestrowane: sektor prywatny - spółki handlowe	0,469	0,512	0,560	0,629	-0,769	0,551	0,641	0,564	0,540	1,000				

wyrejestrowane: sektor prywatny - spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	0,448	0,483	0,501	0,573	-0,759	0,493	0,592	0,548	0,524	0,992	1,000			
wyrejestrowane: sektor prywatny - spółdzielnie	0,088	0,011	-0,044	0,036	-0,263	-0,056	0,037	0,074	0,013	0,737	0,749	1,000		
wyrejestrowane: sektor prywatny - fundacje	0,362	0,372	0,401	0,475	-0,680	0,391	0,489	0,522	0,486	0,975	0,979	0,834	1,000	
wyrejestrowane: sektor prywatny - stowarzyszenia i organizacje społeczne	0,129	0,278	0,308	0,381	-0,608	0,293	0,385	0,500	0,452	0,879	0,871	0,824	0,938	1,000

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS [19.12.2014].



# ROZDZIAŁ 2. ROZWÓJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY – ILOŚĆ VERSUS JAKOŚĆ

(DOROTA JEGOROW)

DOROTA JEGOROW\*

## SPOŁECZNO-GOSPODARCZE PROBLEMY ROZWOJU – PARADOKS INTERPRETACYJNY W ŚWIETLE DANYCH ILOŚCIOWYCH (DYSKUSJA WOKÓŁ FUNKCJONALNOŚCI PKB)

### STRESZCZENIE

Stwierdzenie, czy też zaprzeczanie faktu wzrostu gospodarczego, czy też jego braku jest przedmiotem wielu polemik zarówno o charakterze naukowym, jak również politycznym. Jeszcze więcej kontrowersji pojawia się wokół identyfikacji rozwoju społeczno-gospodarczego. Problem polega na tym, że nie istnieją skuteczne narzędzia pomiaru.

Przedmiotem analizy niniejszego opracowania jest nowa funkcjonalność produktu krajowego brutto (PKB) wprowadzonego nową metodyką w system polskiej statystyki publicznej w roku 2014 zgodnie z zaleceniami Komisji Europejskiej.

### SUMMARY

SOCIO-ECONOMIC PROBLEMS OF DEVELOPMENT - THE PARADOX OF INTERPRETIVE IN THE LIGHT OF THE DATA QUANTITATIVE (DISCUSSION AROUND THE FUNCTIONALITY OF GDP)

Acceptance or denial of the fact that economic growth, or lack of it is the subject of much controversy both scientific as well as political. Even more controversy appears around the identification of socio-economic development. The problem is that there is no effective measurement tool.

---

\* Dorota Jegorow, doktor, adiunkt w Katedrze Zastosowań Matematyki, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, dorotajegorow@kul.pl.

In this paper was presented the analysis a new feature of gross domestic product (GDP), introduced a new methodology in the Polish system of official statistics in 2014 in accordance with the recommendations of the European Commission.

## WSTĘP

Narastające problemy ekonomiczne, militarne i społeczne, dotykające niemal całego globu, przekładają się współcześnie zarówno na konkretne działania, jak i szereg działań przygotowawczych do których należy zaliczyć wszelkie metodyki pomiaru wzrostu i rozwoju społeczno-gospodarczego. Okazuje się jednak, że nadal nie istnieją skuteczne narzędzia pozwalające na sprawne i spójne, zgodne z rzeczywistością szacunki w tym obszarze. Rok 2014 przyniósł konkretne zmiany w tym obszarze w konsekwencji których przyjęte zostały nowe wytyczne w zakresie szacunku Produktu Krajowego Brutto (PKB).

Niniejszy artykuł oparty został w większości na wtórnej analizie danych, a w szczególności materiałach opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny (GUS), jak również instytucje Unii Europejskiej (UE).

## PKB LICZONY NA NOWO

Liczne kontrowersje wokół PKB, jego wad strukturalnych niosących niepełną, a w konsekwencji niejednokrotnie błędną ocenę płaszczyzny poznawczej nadal nie przełożyły się na skuteczne opracowanie alternatywnego wskaźnika charakteryzującego się znacznie wyższą użytecznością. Dylematy naukowe zostały dostrzeżone również przez UE i przeniesione do obszaru praktycznego. Zgodnie z komunikatem Komisji Europejskiej z 2009 r. UE poszukuje nowej metody pomiaru wyników gospodarczych, która uwzględniałaby w większym stopniu społeczny aspekt dobrobytu i wpływ na środowisko. Rok 2014 wprawdzie przyniósł wdrożenie w polskiej i europejskiej praktyce statystycznej nowego standardu rachunków narodowych – Europejskiego Systemu Rachunków Narodowych i Regionalnych w Unii Europejskiej (ESA2010), to jednak nadal opartych na PKB. Sytuacja ta jest tym bardziej kuriozalna, że informacje płynące wprost z Komisji Europejskiej to paleta wniosków i postulatów negujących zasadność stosowania w praktyce gospodarczej PKB<sup>1</sup>:

- plan wprowadzenie nowej metody oceny postępów gospodarczych,
- PKB nie sprawdza się do końca jako wskaźnik ogólnego poziomu dobrobytu,
- PKB obejmuje wszystkie dziedziny działalności gospodarczej, również te, które mają szkodliwy wpływ na środowisko i ludzi (z tej perspektywy paradoksalnie pozytywne dla gospodarki są m.in. takie czynniki, jak wojny i katastrofy naturalne implikujące wzrost),
- PKB nie informuje o tym, jak rozkłada się bogactwo danego kraju na poziomie całego społeczeństwa (w wielu państwach, które mają dość wysoki PKB, dysproporcje zamożności społeczeństwa są bardzo duże),

---

<sup>1</sup> Jak nam się wiedzie? - 08/09/2009 [w:] [http://ec.europa.eu/news/economy/090908\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/news/economy/090908_pl.htm).

- coraz więcej osób podkreśla, że jakość wzrostu jest równie istotna, jak jego poziom (wg sondażu UE ponad dwie trzecie Europejczyków uważa, że rządy powinny przykładać większą wagę do społecznego aspektu dobrobytu i wpływu na środowisko).

Komisja Europejska przyjęła w 2009 r. założenie o potrzebie opracowania całościowego wskaźnika środowiskowego uwzględniającego zmiany klimatu, bioróżnorodność, zanieczyszczenie powietrza oraz gospodarkę zasobami wodnymi i odpadami. Komisja Europejska wyraziła również potrzebę dysponowania dokładniejszymi informacjami na temat dysproporcji gospodarczych, zintensyfikowania wysiłków zmierzających do sprawniejszego uzyskiwania danych w terminie oraz określenia limitów dla głównych substancji zanieczyszczających i progów dla źródeł odnawialnych<sup>2</sup>. Pomimo szeregu krytycznych uwag wobec istniejących narzędzi pomiaru wzrostu gospodarczego, jego rozkładu oraz przekładalności na rozwój społeczno-gospodarczy, rewizja rachunków regionalnych nie doprowadziła do wprowadzenia nowych narzędzi, a jedynie zmian opartych na istniejących narzędziach.

#### KLUCZOWE ZMIANY WPROWADZONE PRZEZ ESA2010<sup>3</sup>

- Kapitalizacja wydatków na badania i rozwój

Wydatki na badania i rozwój rejestrowane są jako nakłady brutto na środki trwałe, a nie jako koszty bieżące.

- Kapitalizacja wydatków na systemy uzbrojenia

Wydatki na systemy uzbrojenia traktowane są jako nakłady brutto na środki trwałe, jeśli spełniają kryterium wykorzystywania przez okres dłuższy niż rok.

- Wyroby wysłane za granicę do uszlachetnienia

Wartość wyrobów wysłanych za granicę do uszlachetnienia nie ma wpływu na wartość brutto eksportu i importu. ESA2010 posługuje się kryterium zmiany własności a nie fizycznym przepływem wyrobów. ESA2010 rejestruje wartość uszlachetnienia jako eksport/import usług.

- Systemy emerytalne

ESA2010 zawiera bardziej szczegółowy opis systemów emerytalnych. Wprowadza tablicę uzupełniającą, która prezentuje aktualne na dany dzień nabyte uprawnienia emerytalne w systemie zabezpieczeń społecznych, w tym rządowych niekapitałowych systemów emerytalnych. ESA2010 zmienia również rejestrowanie płatności ryczałtowych otrzymywanych przez sektor instytucji rządowych i samorządowych od przedsiębiorstw publicznych w zamian za przejście zobowiązań emerytalnych wobec ich pracowników, uznając je za zaliczkę na poczet przyszłych płatności emerytalnych.

Ważnym jest również to, że wprowadzone zmiany obligatoryjnie objęły włączenie do rachunków narodowych wartości produkcji z tytułu działalności nielegalnej. Obszar ten nastrocza wiele problemów zarówno w wymiarze doprecyzowania zakresu jak i samego pomiaru. W ostatnich latach

---

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Informacja Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie wdrożenia nowego Europejskiego Systemu Rachunków Narodowych i Regionalnych w Unii Europejskiej (ESA2010). Materiał na konferencje prasową w dniu 29 sierpnia 2014 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Komisja Europejska (Eurostat) podjęła działania, zmierzające do opracowania powszechnego i spójnego dla wszystkich państw członkowskich sposobu ujmowania działalności nielegalnej do której włączono: prostytucję, produkcję i handel narkotykami, przemyt alkoholu i wyrobów tytoniowych. Dla każdego z ww. rodzajów działalności nielegalnej Komisja Europejska opracowała rekomendacje dotyczące metod szacowania i rejestrowania w rachunkach narodowych, a państwa członkowskie UE zostały zobligowane do ich wdrożenia, najpóźniej, wraz z implementacją ESA2010<sup>4</sup>. Szacowanie działalności nielegalnej jest wysoce utrudnione już na pierwszym etapie jednoznacznego i precyzyjnego jej zdefiniowania. Utrudnia to, a czasem wręcz uniemożliwia rzetelne porównywanie wyników badań przeprowadzonych przez różne podmioty badawcze. Powszechnie stosowane określenia odnoszące się do działalności nielegalnej to: szara gospodarka, działalność ukryta, nieformalna, nielegalna a także czarna strefa. Dla uporządkowania formalno-terminologicznego Eurostat wprowadził definicje gospodarki nieobserwowalnej oraz szarej gospodarki. Nie zawsze bowiem istnieje wyraźna granica pomiędzy szarą gospodarką, a działalnością nielegalną. Poważnym problemem metodologicznym jest to, że GUS, podobnie jak większość krajowych urzędów statystycznych państw członkowskich UE, nie prowadzi własnych badań pierwotnych w zakresie działalności nielegalnej.

W procesie szacowania działalności nielegalnej wykorzystywane są zazwyczaj dane ze źródeł administracyjnych i pozastatystycznych, w tym wyniki badań specjalistycznych instytucji i ośrodków naukowo-badawczych oraz raporty policyjne. Jednak dostępne raporty i opracowania dostarczające materiał empiryczny do badań często skupiają się raczej na społecznym i socjologicznym wymiarze takiej działalności, a nie na pomiarze zmiennych ekonomicznych. Tym samym nie odpowiadają wprost potrzebom rachunków narodowych, dlatego niezbędna jest ich wielowymiarowa analiza i bardzo ostrożna interpretacja<sup>5</sup>. To jednak wymaga przeprowadzenia wielokrotnie złożonych analiz, bez gwarancji sukcesu. Należy jednak zastanowić się, czy nie lepiej byłoby pracować nad rozwiązaniami minimalizującym zainteresowanie działalnością nielegalną. W tym przypadku niezbędne są zarówno rozwiązania prawne, jak i społeczne.

Różnice w zakresie postaw społecznych, kontrowersje światopoglądowe to bardzo ważny obszar jednak głównie o charakterze jakościowym. Z kolei wszelkie uregulowania prawne wprowadzające szereg nakazów i zakazów oraz ogół danin publicznych jest możliwy do skwantyfikowania. Oczywiście również i w tym przypadku kontekst jakościowy – decyzji społecznych, co do wymiaru akceptowalnego poziomu danin publicznych jest niezwykle ważny. Niestety, ale w konstrukcji polskiego systemu danin publicznych jest to kwestia wymagająca jak najszybszej naprawy. I tak w przypadku podatku od dochodów osobistych aspekty socjalne do których należy zaliczyć: próg wolny od podatku, najniższa stawka, ulgi i zwolnienia, zostały określone w sposób nie respektujący w pełni zasady zdolności płatniczej najmniej zamożnych gospodarstw domowych. W grupie tej skłonność do podejmowania dodatkowych prac w tzw. szarej strefie, umożliwiających zwiększenie zarobków podyktowana jest niejednokrotnie wyłącznie względami ekonomicznymi. Równocześnie część osób zarabiających niewiele w gospodarce oficjalnej coraz częściej rezygnuje z pracy i przechodzi do bardziej intratnej,

---

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Wdrożenie Europejskiego Systemu Rachunków Narodowych i Regionalnych w Unii Europejskiej (ESA2010) do polskich rachunków narodowych. Zmiany metodologiczne oraz ich wpływ na główne agregaty makroekonomiczne. Notatka informacyjna, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, dn. 29.09.2014 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

nieopodatkowanej pracy nierejestrowanej<sup>6</sup>. Względy związane z osobistym zabezpieczeniem finansowym w okresie wejścia w wiek poprodukcyjny są coraz częściej marginalizowane wobec braku możliwości zapewnienia godnych warunków życia w okresie pełnej zdolności i aktywności zawodowej. Biorąc pod uwagę kwestie dochodowe gospodarstw domowych prezentowane przez GUS okazuje się, że w latach 2002-2013 średnioroczny przyrost przeciętnego rocznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej kształtował się na poziomie 5,14%<sup>7</sup>. Jednocześnie w latach 2005-2013 „wskaźniki zagrożenia ubóstwem wg granic ubóstwa - procent osób w gospodarstwach domowych poniżej granic” prezentowane przez GUS nie wskazują na zmniejszenie się skali zagrożenia ubóstwem, a wręcz przeciwnie, ostatnie lata wskazują na jego nasilenie. Zwrot pozytywnych trendów nastąpił na przełomie lat 2011/2012<sup>8</sup>. Niestety rok 2013 przyniósł również wzrost udziału osób w gospodarstwach domowych korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej w ludności ogółem, zarówno w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym, jak i poprodukcyjnym<sup>9</sup>.

#### NOWY STANDARD W POLSKIEJ I EUROPEJSKIEJ PRAKTYCE STATYSTYCZNEJ

Z poziomu formalnego rewizja rachunków narodowych podyktowana została wymogiem wdrożenia do statystyk krajowych państw członkowskich UE nowego Europejskiego Systemu Rachunków Narodowych i Regionalnych w Unii Europejskiej – ESA2010, zgodnie z zapisami w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady nr 549/2013 z dnia 21 maja 2013 roku. ESA2010 w UE jest odpowiednikiem nowego, ogólnoswiatowego Systemu Rachunków Narodowych SNA2008<sup>10</sup>. Zmiany te przełożyły się na metodykę szacunków rachunku regionalnego jakim jest PKB. Wprowadzonej zmianie towarzyszy również przeliczanie danych historycznych szeregów czasowych PKB według ESA2010 w celu zachowania porównywalności elementów rachunków narodowych, w tym dynamiki PKB. Nie odbywa się to jednak bez poważnych wątpliwości pod kątem wiarygodności prezentowanych danych. Zarówno w środowiskach naukowych, jak i gremiach opiniotwórczych pojawiają się głosy sprzeciwu wobec projektowanych i wprowadzanych zmian, a chodzi głównie o wiarygodność obliczeń<sup>11</sup>. Zaplanowana rewizja danych z tytułu wdrożenia ESA2010 obejmuje pełny zakres rachunków narodowych, rocznych i kwartalnych, dla szeregów czasowych sięgających 1995 roku<sup>12</sup>.

Nowy system rachunków narodowych ESA2010 oraz wstępny szacunek wpływu zmian na poziom nominalny PKB został wprowadzony rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr

---

<sup>6</sup> A. Krajewska, Zróżnicowanie społeczne, szara strefa i podatki w transformujących się gospodarkach, [w:] "Annales, Etyka w życiu gospodarczym", t. 8, nr 1, Salezjańska Wyższa Szkoła Ekonomii i Zarządzania, Łódź 2005, s. 236.

<sup>7</sup> Obliczenia własne na podstawie danych: BDL GUS, Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto, dostęp: grudzień 2014.

<sup>8</sup> Obliczenia własne na podstawie danych: BDL GUS, Wskaźniki zagrożenia ubóstwem wg granic ubóstwa - procent osób w gospodarstwach domowych poniżej granic, dostęp: grudzień 2014.

<sup>9</sup> Na podstawie: BDL GUS, Udział osób w gospodarstwach domowych korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej w ludności ogółem, dostęp: grudzień 2014.

<sup>10</sup> Informacja Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie ..., op. cit.

<sup>11</sup> PKB – wyjaśnienie, inf. z dn. 4 grudnia 2014 r., <http://stat.gov.pl/dla-mediow/komunikaty-prasowe/komunikaty-i-oswiadczenia/pkb-wyjasnienie,11,1.html>.

<sup>12</sup> Informacja Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie ..., op. cit.

549/2013<sup>13</sup>. ESA2010 zastąpiło obowiązujące dotychczas ESA95 we wszystkich państwach członkowskich UE<sup>14</sup>.

#### TŁO ZMIAN PKB

U podłoża wprowadzonych zmian leży przekonanie, że dzięki nowej metodyce pomiaru rachunki narodowe staną się bardziej spójne z nowym otoczeniem gospodarczym, uwzględnią postęp osiągnięty w pracach metodycznych i w końcu będą bardziej dostosowane do potrzeb użytkowników<sup>15</sup>.

Wg twórców koncepcji wdrożenia ESA2010 nie chodzi o rewolucję, a jedynie o konieczność dostosowania do wymogów współczesności. Chodzi przede wszystkim o zmiany strukturalne w gospodarce, rozwój społeczeństwa informacyjnego i postępującą serwicyzację gospodarki. Rachunki narodowe stanowią fundament nowoczesnego systemu statystyki gospodarczej oraz ramy odniesienia dla opisu i analizy gospodarek. Aby nie stracić na znaczeniu, rachunki narodowe muszą pozostawać zgodne ze zmianami strukturalnymi zachodzącymi w gospodarce. Jednocześnie, konieczne jest wyjście naprzeciw potrzebom użytkowników danych<sup>16</sup>. Założenia jak najbardziej słuszne. Przy czym proces wprowadzenia zmian przebiega zdecydowanie za wolno w porównaniu z rzeczywistą dynamiką zmian zachodzących zarówno w wymiarze gospodarczym oraz społecznym, a przede wszystkim technologicznym. Fakt ten potwierdza zestawienie kilku przedsięwzięć realizowanych przez organy UE na przestrzeni kilku minionych lat. W wyniku chociażby prac przeprowadzonych w latach 2007-2008, w 2009 roku opublikowana została opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie: „Więcej niż PKB – miary rozwoju zrównoważonego” wskazująca m.in. na to, że istnieją dwie możliwości przełamania dominacji wskaźnika PKB w polityce społeczno-gospodarczej. Pierwsza z nich polega na tym, by obok PKB opracować szereg innych wskaźników do określania (aspektów) rozwoju zrównoważonego oraz komfortu psychicznego i materialnego, które to wskaźniki powinny uzyskać w polityce takie samo znaczenie jak PKB. W drugiej opcji chodziłoby o zastąpienie PKB nowym, sumarycznym wskaźnikiem, w którym zostałyby uwzględnione wszystkie istotne elementy rozwoju zrównoważonego oraz komfortu psychicznego i materialnego obywateli. Taki nowy wskaźnik powinien następnie zacząć odgrywać pierwszorzędą rolę w polityce społeczno-gospodarczej<sup>17</sup>. Również w roku 2009 Komisja Wspólnot Europejskich postulowała stworzenie nowych wskaźników pomiaru wzrostu społeczno-gospodarczego możliwych do przełożenia na rozwój wskazując na to, iż takie są oczekiwania obywateli. Chodziło o wskaźniki mierzące postęp w zakresie zrównoważonej realizacji celów społecznych, gospodarczych i środowiskowych<sup>18</sup>. Z kolei pod koniec 2012 roku w wyniku prac przeprowadzonych w roku 2011 i wcześniej w przedmiotowym zakresie wypowiedział się

<sup>13</sup> Europejski System Rachunków Narodowych i Regionalnych (ESA2010), inf. z dn. 16 stycznia 2014 r., <http://stat.gov.pl/dla-mediow/komunikaty-prasowe/komunikaty-i-oswiadczenia/pkb-wyjasnienie,11,1.html>.

<sup>14</sup> Dlaczego nowe ESA?, Bruksela 16 stycznia 2014, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

<sup>15</sup> Informacja Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie ..., op. cit.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie: „Więcej niż PKB – miary rozwoju zrównoważonego”, 2009/C 100/09, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 100/53, Tom 52, 30 kwietnia 2009 [w:] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1421999335832&uri=CELEX:52008IE1669>.

<sup>18</sup> Wyjść poza PKB Pomiar postępu w zmieniającym się świecie, KOMUNIKAT KOMISJI DO RADY I PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO, KOMISJA WSPÓLNOT EUROPEJSKICH, KOM(2009) 433 wersja ostateczna, Bruksela, dnia 20 sierpnia 2009 [w:] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1421999335832&uri=CELEX:52009DC0433>.

również Parlament Europejski, który w pełni poparł ustanowienie solidnych ram prawnych dla europejskich rachunków ekonomicznych środowiska, będących pozytywnym krokiem w procesie „wychodzenia poza PKB”<sup>19</sup>. Również w roku 2012 ponownie Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny zabrał głos w sprawie podkreślając brak realnych postępów: „Oznacza to, że niecałe dwa lata po opracowaniu swojego (...) komunikatu Komisja Europejska, choć śledzi najnowsze sposoby ujmowania rozwoju i postępu społecznego, to jednak w ramach swojej roli zarządzania, koordynacji, a przede wszystkim kontroli państw członkowskich, do której odgrywania ponownie została wezwana, nadal stosuje tradycyjne narzędzia i metody, skupiając się na kilku wymiarach aspektu ekonomicznego, pomijając natomiast większość wymiarów społecznych czy środowiskowych. Rozbieżność między rzeczywistością określaną i ukazywaną przez statystykę oficjalną (i jej tradycyjne wskaźniki, wśród których najbardziej reprezentatywny jest nadal PKB), a rzeczywistością postrzeganą przez obywateli w sposób nieunikniony nasuwa pewne wnioski dotyczące roli, jaką statystyka oficjalna powinna odgrywać w XXI wieku”<sup>20</sup>.

Wzrost znaczenia statystyk sektora w związku z wydarzeniami gospodarczymi ostatnich lat, pogłębiającymi się problemami finansowymi wielu państw, antagonizmami społecznymi prowadzącymi do konfliktów militarnych przyczynił się do znacznej intensyfikacji współpracy międzynarodowej i międzyresortowej. Na tym tle jak najbardziej zasadne są cele nakreślone przez Komisję Europejską w zakresie konieczności poprawy jakości statystyk sektora instytucji rządowych i samorządowych oraz zwiększenia ich porównywalności, jak również poprawy systemu monitorowania sytuacji makroekonomicznej w krajach członkowskich UE. Komisja Europejska podkreśla wartość poznawczą praktycznych wyzwań, a jednocześnie kosztów, jakie niosą ze sobą projektowane zmiany, wskazując jednocześnie na wysokie ryzyko przedsięwzięcia, przy jednoczesnym braku precyzyjnej oceny szans jego realizacji, realności harmonogramu i możliwości do osiągnięcia założonej harmonizacji<sup>21</sup>. Nie można jednak oprzeć się wrażeniu, że deklaracje Komisji Europejskiej wyraźnie rozmiągają się z praktyką gospodarczą. Właściwie można w tym przypadku mówić o tworzeniu deklaracji do deklaracji, formułowaniu wyzwań, których treść przekazywana do przestrzeni publicznej trwa latami i w konsekwencji niewiele z nich wynika, głównie z uwagi na brak skutecznej operacjonalizacji. Oczywiście nie bez znaczenia, a właściwie priorytetowe są wyniki prac naukowych w tym zakresie. Problem polega jednak na tym, że tworzenie wskaźników agregatowych wymaga nieograniczonego dostępu do ogółu danych wpisanych w szeroką paletę potencjalnych do zastosowania cech statystycznych w ujęciu przestrzenno-czasowym, który nie jest zapewniony. Tworzenie nowych alternatywnych narzędzi pomiaru nie może bazować na pełnym modelowaniu teoretycznym. Niezwykle ważny jest w tym przypadku eksperyment, który wymaga z kolei materiału empirycznego. GUS udostępnia wprawdzie pokaźne zbiory danych, jednak zarówno ich zakres, szczegółowość oraz termin prezentacji, obarczony w wielu przypadkach dużym opóźnieniem pozostawiają wiele do życzenia. Dbałość o jak najszerszy wolny dostęp do ogółu danych dostępnych w ramach statystyki publicznej został zmarginalizowany na rzecz two-

---

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie: „Wyjść poza PKB: włączenie społeczeństwa obywatelskiego w proces wyboru wskaźników uzupełniających” (opinia z inicjatywy własnej), 2012/C 181/04, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, CE 380/81, Tom 55, 21 czerwca 2012 [w:] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1421999335832&uri=CELEX:52012IE0814>.

<sup>21</sup> M. Jeznach, O. Leszczyńska-Luberek, Rachunki narodowe i statystyka finansów publicznych, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, dn. 08.01.2014 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl), s. 17, 22.

rzenia nowych aplikacji statystycznych pozwalających na tworzenie gotowych tabel i wykresów, czasami generowania podstawowych statystyk opisowych. Tak, jakby współczesny użytkownik zbiorów danych posiadał coraz mniejsze kompetencje informatyczne. A jest wprost przeciwnie. Profesjonalna statystyka nie może jednak zostać zawężona do prezentacji materiału statystycznego. W rzeczywistości najważniejszy jest dostęp do danych surowych lub prostych wskaźników możliwych do przekopiowania chociażby do arkusza kalkulacyjnego.

Nowe aplikacje o charakterze analityczno sprawozdawczym powstające w ostatnich latach w ramach polskiej statystyki publicznej, jak chociażby Strateg<sup>22</sup>, czy Platforma Analityczna SWAID są ciekawe, a ich tworzenie jest podyktowane różnorodnymi względami. W większości są to rezultaty projektów współfinansowanych z funduszy europejskich. Sytuacja ta prowadzi jednak w praktyce do nakładania się danych, a jednocześnie ich rozproszenia. Analitycy potrzebują pełnych zbiorów danych, a nie fragmentarycznych narzędzi do ich przetwarzania. Z powodzeniem funkcję tę mógłby spełniać Bank Danych Lokalnych.

#### UŻYTECZNOŚĆ PKB

Dane z rachunków narodowych wykorzystywane są powszechnie zwłaszcza przez rządy, ale również przez podmioty gospodarcze i społeczne, media, przedsiębiorstwa, jednostki naukowe, a także przez ogół społeczeństwa. Z założenia jako zestaw zharmonizowanych i wiarygodnych statystyk, bo statystyk publicznych stanowią źródło informacji niezbędnych do podejmowania decyzji. W UE rachunki narodowe odgrywają kluczową rolę w obszarze decyzyjności gospodarczej. Są one bowiem źródłem wielu wskaźników, leżących u podstaw europejskiego zarządzania gospodarczego. PKB stanowi kluczowy element dla wyliczania budżetu UE. Wskaźniki dotyczące relacji deficytu i długu sektora instytucji rządowych i samorządowych do PKB są z kolei wykorzystywane do określania europejskich polityk fiskalnych. Dane o PKB według regionów są wykorzystywane przy podziale funduszy europejskich. Ponadto, wskaźniki dotyczące kwartalnego wzrostu PKB stanowią istotny element podstaw polityki monetarnej w strefie euro UE<sup>23</sup>.

Z założenia wprowadzone w 2014 roku zmiany dotyczące szacunku PKB mają umożliwić m.in. prowadzenie analiz zamożności gospodarstw domowych. Podział na sektor gospodarstw domowych oraz instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych staje się obowiązkowy, w szczególności po to, aby dostępne były lepsze informacje dotyczące bogactwa tych pierwszych. Wprowadzone zmiany mają pozwolić na to, by rachunki finansowe i bilanse prezentowane będą z większą szczegółowością dla podsektorów sektora instytucji finansowych. Dodatkowa tablica dotycząca nabytych uprawnień emerytalnych powinna dostarczyć kluczowych informacji dla analiz systemów emerytalnych i porównywalności międzynarodowych w tym zakresie. Dostępnych będzie również więcej wyrównanych sezonowo kwartalnych informacji o transakcjach rozdysponowania dla sektorów instytucjonalnych<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> <http://strateg.stat.gov.pl>.

<sup>23</sup> Informacja Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie ..., op. cit.

<sup>24</sup> Ibidem.



## RZETELNOŚĆ SPRAWOZDAWCZA W RAMACH STATYSTYKI PUBLICZNEJ

Kierowanie się nadrzędną zasadą, jaką jest spójność informacji w rachunkach narodowych, ich harmonizacja z obowiązującymi wytycznymi metodycznymi oraz innymi dziedzinami statystyki publicznej stwarza realne podstawy do prowadzenia rzetelnych badań. Spełnienie powyższych wymagań zapewnia monitorowanie, wdrażanie i stosowanie w badaniach m.in.: nowych standardów i metodologii oraz szersze wykorzystanie do opracowań poza statystycznych źródeł danych, a także kreowanie nowych badań i modyfikacja już istniejących<sup>25</sup>.

Obszarem rachunków narodowych, którego znacznie istotnie wzrosło w ostatnich latach jest statystyka sektora instytucji publicznych, zarówno rządowych, jak i samorządowych. Ma to szczególne znaczenie w UE, gdzie wymiar sprawozdawczości ilościowej jest niestety nadrzędny nad sprawozdawczością jakościową. Ma to swoje podłoże w systemie gromadzenia i redystrybucji środków finansowych na poziomie UE w sposób niezależny, a z drugiej strony silnie skorelowany z gospodarkami narodowymi. Szereg kwantyfikowalnych ograniczeń, a z drugiej strony wymogów implikuje skłonność państw członkowskich do „kreatywnego” tworzenia statystyk sprawozdawczych.

Stwierdzone w ostatnich latach niedokładności w przekazywanych przez niektóre państwa członkowskie informacjach o wysokości długu i deficytu sektora finansów publicznych wykazały konieczność podjęcia działań, które zminimalizują ryzyko wystąpienia podobnych sytuacji w przyszłości. Globalny kryzys finansowy i gospodarczy udowodnił, że koordynacja polityk gospodarczych UE realizowana pośrednio na poziomie państw członkowskich UE nie jest wystarczająca. W związku z tym, podjęto szereg inicjatyw legislacyjnych, których celem była zmiana podejścia do statystyk sektora instytucji rządowych i samorządowych z korekcyjnego na prewencyjne oraz zwiększenie efektywności koordynacji polityk fiskalnych i gospodarczych w ramach UE<sup>26</sup>. W tym zakresie niezwykle ważnym obszarem zastosowania są wszelkiego rodzaju modelowania prognostyczne łączące ze sobą metody ilościowe i jakościowe. W podejściu tym jednak nie można zapominać, że poważnym błędem wielu projekcji przyszłości jest przekonanie o niemal liniowej przekładalności przeszłości na przyszłość. Myślenie takie jest wręcz niebezpieczne w sytuacji, gdy pociąga próbę kształtowania przyszłości przez prostą i bezkrytyczną ekstrapolację trendów z przeszłości<sup>27</sup>.

## ZMIANA ZMIANIE NIE ZAWSZE RÓWNA

Ogół polemik związanych z pozycją Polski w rankingach międzynarodowych, tj. na tle innych gospodarek narodowych z reguły sprowadza się do analizy porównawczej PKB. I tak np. PKB per capita Polski wg PPS po 25 latach jest większy 2,25 razy, podczas gdy w Chinach, osiągnięto w tym samym czasie pięciokrotny wzrost tego wskaźnika. Wg profesora G. Woźniaka porównania te muszą wprowadzać w zakłopotanie, niezależnie od tego, że punkty startu były zasadniczo różne. Mało przekonujące o sukcesach rozwoju gospodarczego Polski są również porównania do UE – jako całości. Obser-

---

<sup>25</sup> M. Jeznach, O. Leszczyńska-Luberek, Rachunki narodowe ..., op. cit., s. 1.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 1-2.

<sup>27</sup> G. W. Kołodko, Wędrujący świat, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 238.

wowana jest wprawdzie konwergencja do przeciętnego poziomu PKB per capita w UE, lecz jej źródła są przede wszystkim efektem zasilania finansowego Polski z funduszy europejskich. Niestety już wkrótce może ulec to radykalnej zmianie, tj. wraz z zakończeniem perspektywy finansowej 2014-2020<sup>28</sup>. Awans Polski mierzony wzrostem PKB i wskaźnikami rozwoju rynków odnotowany w latach 1990–2013 nie otwiera perspektywy budowy gospodarki opartej na innowacjach. Wiązał się on bowiem z wysokimi kosztami społecznymi. Ich źródłem były szokowa transformacja i polityka gospodarcza podporządkowane standardom neoliberalnym ignorującym kontekstualne uwarunkowania rozwoju. Słabości procesu innowacyjnego biorą się przede wszystkim z oparcia go na zewnętrznych transferach i zaniku zaangażowania państwa we wspieraniu realnych wysokich technologii<sup>29</sup>. Niestety rząd polski ogranicza swoją strategię działania do werbalnych obietnic modernizacyjnych i czekania na lepsze czasy<sup>30</sup>, które raczej zbyt szybko nie nastąpią wobec braku realnych uwarunkowań rozwojowych, zwłaszcza infrastrukturalnych zapewniających nowoczesne zaplecze produkcyjno-rozwojowe.

Trudno jest przychylić się również do twierdzenia, że jednym z argumentów wskazywanych za koniecznością wprowadzenia zmian w szacowaniu PKB jest chociażby wynik zarejestrowanych w Stanach Zjednoczonych. Implementacja nowych międzynarodowych standardów w przypadku tego kraju przełożyła się na wzrost PKB o 3,5% dla lat od 2010 do 2012<sup>31</sup>. Wzrost ten ma bowiem wyłącznie wymiar księgowy. W sytuacji, gdy gospodarki narodowe państw członkowskich UE borykają się z poważnymi problemami o charakterze społeczno-gospodarczym, których skala i zasięg nie zmniejsza się od kilku lat, a w wręcz przeciwnie pojawiają się nowe problemy i zagrożenia

## ZAKOŃCZENIE

Pomiary, zestawienia, porównania, oraz szereg spisów ilościowych statystyki narodowe, a zwłaszcza rachunki narodowe dostępne są w wielu miejscach, w tym licznych bazach elektronicznych dostępnych w otwartej sieci. Problem jednak tkwi w tym, że dostępne narzędzia są nieskuteczne. Okazuje się bowiem, że można wskazać szereg analiz porównawczych z których zidentyfikowany wzrost gospodarczy w ujęciu relacyjnym przestaje w istocie być wzrostem. Wchodząc w strukturalne determinanty wzrostu okazuje się chociażby jak to jest w przypadku Polski, że ma on charakter mechaniczny warunkowany dodatkowymi strumieniami finansowania nie mającymi istoty trwałej.

Poważny problem dotyczy również prac nad nowymi metodologiami pomiaru rachunków narodowych zarówno w wymiarze stricte naukowym, jak i praktycznym warunkowanym rozwiązaniami tworzonymi na poziomie UE. Przeciągające się dyskusje wokół niedoskonałości PKB, formułowane wnioski w tym zakresie i właściwie brak realnej reakcji na nie poza formułowaniem kolejnych wnio-

---

<sup>28</sup> M. G. Woźniak, Rozwój społeczno-ekonomiczny w III Rzeczypospolitej. Efekty. Defekty. Warunki integracji, [w:] *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 39 (3/2014), Rzeszów 2014, s. 39.

<sup>29</sup> G. W. Kołodko, Społeczne i przestrzenne aspekty zróżnicowania dochodów we współczesnym świecie [w:] *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 39 (3/2014), Rzeszów 2014, s. 26.

<sup>30</sup> M. G. Woźniak, *Rozwój społeczno-ekonomiczny w III Rzeczypospolitej. ...*, op. cit., s. 39.

<sup>31</sup> *Dlaczego nowe ESA? ...*, op. cit.

sków nie przełożą się na praktykę wykorzystującą statystykę do identyfikacji bieżącej, wyprzedzającej i retrospektywnej sytuacji społeczno-gospodarczej jednostek przestrzenno administracyjnych.

W przypadku Polski należy jak najszybciej odejść od dominującej współcześnie retoryki utożsamiającej w sposób jednoznaczny wzrost PKB z rozwojem gospodarczym. Sytuacja ta dotyczy zarówno sfery rządowej i niestety również w licznych mediów opiniotwórczych posiłkujących się wsparciem niezależnych ekspertów wywodzących się ze środowiska naukowego. Problem jednak tkwi w tym, że do przestrzeni publicznej za mało przenika myśli naukowych wywodzących się z twardych opracowań analitycznych, a zbyt wiele jest rozważań wyłącznie o charakterze opiniotwórczym.

## BIBLIOGRAFIA

Dlaczego nowe ESA?, Bruksela 16 stycznia 2014, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Europejski System Rachunków Narodowych i Regionalnych (ESA2010), inf. z dn. 16 stycznia 2014 r., <http://stat.gov.pl/dla-mediow/komunikaty-prasowe/komunikaty-i-oswiadczenia/pkb-wyjasnienie,11,1.html>.

<http://strateg.stat.gov.pl>.

Informacja Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie wdrożenia nowego Europejskiego Systemu Rachunków Narodowych i Regionalnych w Unii Europejskiej (ESA2010). Materiał na konferencje prasową w dniu 29 sierpnia 2014 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Jak nam się wiedzie? - 08/09/2009 [w:] [http://ec.europa.eu/news/economy/090908\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/news/economy/090908_pl.htm).

Jeznach M., Leszczyńska-Luberek O., Rachunki narodowe i statystyka finansów publicznych, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, dn. 08.01.2014 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Kołodko G. W., Społeczne i przestrzenne aspekty zróżnicowania dochodów we współczesnym świecie [w:] *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 39 (3/2014), Rzeszów 2014.

Kołodko G. W., *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.

Krajewska A., Zróżnicowanie społeczne, szara strefa i podatki w transformujących się gospodarkach, [w:] "Annales, Etyka w życiu gospodarczym", t. 8, nr 1, Salezjańska Wyższa Szkoła Ekonomii i Zarządzania, Łódź 2005.

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie: „Więcej niż PKB – miary rozwoju zrównoważonego”, 2009/C 100/09, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 100/53, Tom 52, 30 kwietnia 2009 [w:] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1421999335832&uri=CELEX:52008IE1669>.

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie: „Wyjść poza PKB: włączenie społeczeństwa obywatelskiego w proces wyboru wskaźników uzupełniających” (opinia z inicjatywy własnej), 2012/C 181/04, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, CE 380/81, Tom 55, 21 czerwca 2012 [w:] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1421999335832&uri=CELEX:52012IE0814>.

PKB – wyjaśnienie, inf. z dn. 4 grudnia 2014 r., <http://stat.gov.pl/dla-mediow/komunikaty-prasowe/komunikaty-i-oswiadczenia/pkb-wyjasnienie,11,1.html>.

Wdrożenie Europejskiego Systemu Rachunków Narodowych i Regionalnych w Unii Europejskiej (ESA2010) do polskich rachunków narodowych. Zmiany metodologiczne oraz ich wpływ na główne agregaty makro-ekonomiczne. Notatka informacyjna, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, dn. 29.09.2014 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Woźniak M. G., Rozwój społeczno-ekonomiczny w III Rzeczypospolitej. Efekty. Defekty. Warunki integracji, [w:] Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy, nr 39 (3/2014), Rzeszów 2014.

Wyjść poza PKB Pomiar postępu w zmieniającym się świecie, KOMUNIKAT KOMISJI DO RADY I PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO, KOMISJA WSPÓLNOT EUROPEJSKICH, KOM(2009) 433 wersja ostateczna, Bruksela, dnia 20 sierpnia 2009 [w:] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1421999335832&uri=CELEX:52009DC0433>.

DOROTA JEGOROW\*

SPOŁECZNO-GOSPODARCZE PROBLEMY ROZWOJU – PARADOKS  
INTERPRETACYJNY W ŚWIETLE DANYCH ILOŚCIOWYCH (DYSKUSJA WOKÓŁ  
ŚWIATA DOBROBYTU I ŚWIATA ROSNĄCYCH DYSPROPORCJI ROZWOJOWYCH)

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi polemiczną dyskusję z nieuczciwym w sensie poznawczym wykorzystywaniem danych z obszaru statystyk publicznych do forsowania własnych poglądów. Opisywana nieuczciwość ma zarówno charakter operacyjny, merytoryczny, jak również ideologiczny. Problem polega na tym, że powyższych trzech obszarów nie można jednoznacznie rozdzielić. Prowadzi to częstych do zniekształceń rzeczywistości mających odzwierciedlenie w skrajnie odmiennych ocenach tych samych faktów. To z kolei prowadzi do podejmowania błędnych decyzji o charakterze strategicznym.

SUMMARY

SOCIO-ECONOMIC PROBLEMS OF DEVELOPMENT - THE PARADOX OF INTERPRETIVE IN THE  
LIGHT DATA QUANTITATIVE (DISCUSSION AROUND OF THE WORLD PROSPERITY AND OF THE WORLD  
GROWING DISPARITY)

The article is a polemical discussion with dishonest, in a cognitive sense, the using of data from the official statistics to defend their views. Described dishonesty has both an operational, nature of knowledge, as well as ideological. The problem is that, with these three areas can't be clearly separated. This leads to a distortion of reality frequently to reflected in extremely different assessments of the same facts. This in turn leads to making bad decisions of a strategic nature.

WSTĘP

Liczby nader często mylone z cyframi stały się w ostatnich latach bardzo ważnym argumentem w dyskursie publicznym przemawiającym za racją strony lub obaleniem tezy opozycji. Ilość pozostająca w wyraźnej izolacji z jakością nie ma jednak sensu w wymiarze identyfikacji rozwoju społeczno-gospodarczego. Ilość wbrew pozorom nie jest ważna nawet w przypadku wynagrodzenia. Nabiera znaczenia w momencie konfrontacji z siłą nabywczą danej „ilości”. Zatem wszelkie osądy o wzroście lub rozwoju lub ich braku nie usadowione w układzie relacyjnym są bezwartościowe.

Kreatorzy życia publicznego wyraźnie nadużywają statystyk, jednak coraz częściej nie w celu rzetelnej oceny sytuacji, a w konsekwencji forsowania rozwiązań służących poprawie otaczającej rzeczywistości, a wyłącznie uprawianiu wyrachowanej demagogii. Liczby niosą w sobie wiele cennych

---

\* Dorota Jegorow, doktor, adiunkt w Katedrze Zastosowań Matematyki, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, dorotajegorow@kul.pl.

informacji, jednak budowanie na ich podstawie wybiórczych osądów prowadzi do błędnej oceny rzeczywistości. Permanentne powielanie „skrzywionych” osądów jest niczym innym, niż tzw. „błędem systematycznym”, który powstaje w wyniku jednokierunkowej tendencji do zniekształcania rzeczywistości. Liczby to fakty i w równie poważny sposób należy podchodzić do ich przetwarzania oraz interpretacji.

## ŚWIAT WZROSTU GOSPODARCZEGO

Dane statystyczne nie pozostawiają złudzeń, że współcześnie świat zmienia się znacznie szybciej niż działo się to kilkadziesiąt lat wcześniej. Rośnie liczba ludzi, a jednocześnie rośnie światowa gospodarka: globalny produkt krajowy brutto (PKB), wartość pieniędzy w obiegu, produkcja i wymiana handlowa. Powszechnie przyjęty pogląd o tym, że wzrost gospodarczy jest najważniejszą miarą dobrobytu i postępu niewątpliwie jest wyznacznikiem działań kreatorów życia publicznego i wykorzystywany jest do oceny skuteczności podejmowanych przez nich działań<sup>1</sup>. Jednak absolutnie nie jest to zależność wprost proporcjonalna, a wzrost gospodarczy nie może być samoczynnie utożsamiany z rozwojem gospodarczym. Skłonność do uśredniania wszelkich mierników bez wnikania w dyspersję zbiorowości którą opisują jest jednym z poważniejszych błędów w sprawozdawczości opartej na danych statystycznych. Opisywanie pewnych struktur za pomocą miar przeciętnych bez wnikania w ich wewnętrzne zróżnicowanie nie tylko nie opisuje odzwierciedlonej w liczbach rzeczywistości, ale ją istotnie zniekształca.

W wymiarze praktycznym ekonomia była, jest i będzie silnie skorelowana z decyzjami politycznymi. Dlatego też kluczowym dla rzetelnych osądów sytuacji społeczno-gospodarczej obok problemów natury merytorycznej jest trafność szeregu decyzji podejmowanych przez gremia polityczne. Niestety w ocenie rzeczywistości w układzie perspektywicznym brakuje współcześnie realnego wpływu doradztwa ekonomicznego na decyzje polityczne mające bezpośrednie przełożenie na rozstrzygnięcia o charakterze społeczno-gospodarczym. Badania naukowe potwierdzają bowiem, że wielu ekonomistów posiadających doświadczenie zawodowe chociażby w pracach w państwowych gremiach doradczych wszystkich szczebli, a w tym rządowych wskazuje na ich znikomy wpływ na decyzje organów którym doradzali<sup>2</sup>.

Wzrost gospodarczy, to zazwyczaj wielka potrzeba polityków których z reguły oceniania są przez pryzmat tempa wzrostu. Nie jest w tym przypadku ważne, czy ludzie są zadowoleni, czy nie, walka polityczna toczy się nieustannie<sup>3</sup>, a retoryka wprawnych mówców coraz częściej marginalizuje fakty społeczno-gospodarcze na rzecz jałowych dyskusji ideologicznych. Sytuacja ta prowadzi do coraz wyraźniejszego rozdzwieku interpretacyjnego otaczającej nas rzeczywistości. Dla jednych „zielona wyspa”, a dla drugich kraj zmuszający do migracji zarobkowej oraz kraj ubogich pracujący. Dane zapisane w liczbach coraz częściej poddawane są skrajnie odmiennym opiniom. Problem polega w tym

<sup>1</sup> M. Popkiewicz, Świat na rozdrożu, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2013, s. 16.

<sup>2</sup> T. Sobczak, Ekonomiści czytani, ale nie słuchani. Działalność organów doradczych przy Radzie Ministrów w Polsce w latach 1957-2006, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 2012, s. 125.

<sup>3</sup> G. W. Kołodko, Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 221.

przypadku zarówno na wyraźniej powierzchowności interpretacyjnej, a jednocześnie na braku dostępu do szeregu danych niezbędnych do merytorycznej wieloaspektowej oceny rzeczywistości. Wybiórcze wykorzystywanie danych ilościowych do opisu rzeczywistości nie pozostaje w sprzeczności z ich wartością samą w sobie, ale pozbawione jest wszelkiej logiki sprawozdawczej.

W analizie wzrostu gospodarczego bardzo ważny jest podział zasobów pracy, wydajność, realna efektywność pracy oraz ostateczny podział dóbr. Jednocześnie nie można nie dostrzegać problemu systematycznego zadłużania publicznego, który poza okresami wojen światowych nie był tak wielki jak obecnie<sup>4</sup>. Ekonomia, jako nauka o gospodarowaniu nie może abstrahować od celów gospodarowania<sup>5</sup>. Złożoność współczesnych gospodarek narodowych, ich suwerenność, a jednocześnie zależność od szeregu czynników, a w przypadku Polski głównie rozwiązań konstruowanych na poziomie UE tworzą dynamicznie zmieniające się warunki funkcjonowania, które w zdecydowanie największym wymiarze determinują krajową gospodarkę. Problem jest jednak w tym, że pomimo postępu nauki nikomu nie udało się przewidzieć globalnego kryzysu finansowego, w przypadku którego wskazywanie na fakt trwałości lub zakończenia jest dowolnie wykorzystywane w zależności od „potrzeby” oceny rzeczywistości i osiągnięcia zamierzonego efektu interpretacyjnego. Ta swoista hipokryzja ma swoje źródła w niemal powszechnym przyjęciu za pewnik teorii Johna Keynesa, u źródła której leży przeświadczenie, że w trudnej sytuacji gospodarczej władze centralne zwiększając podaż pieniądza oraz zezwalając na wysoki deficyt budżetowy są w stanie utrzymać pod kontrolą nieprzewidywalny wolny rynek. Teoria która zyskuje coraz większą grupę oponentów daje jednak nadal rządowi licencję na tworzenie pozorów, iż to one mają moc podnoszenia stopy życiowej narodu, choć to odbywa się poprzez druk pieniędzy<sup>6</sup>. Akceptacja tej praktyki ma swoje podłoże w niskiej lub zniekształconej świadomości ekonomicznej społeczeństwa, a ta budowana była na teoriach, które coraz częściej są podważane. Wprawdzie mają one jednak zarówno swoich licznych zwolenników, jak również i licznych oponentów.

Z kolei przykładem negacji teorii neoliberalnej są współcześnie Węgry. Rząd węgierski poprzez krajowy bank centralny MNB postanowił w 2014 roku przekazać 200 mld forintów, czyli prawie 2,7 mld zł na kształcenie nowego pokolenia ekonomistów, którzy „będą wolni od błędów neoliberalnej szkoły myślenia”. Wg węgierskich władz to właśnie przez neoliberalizm Węgry znalazły się w kryzysie. Nowe podejście do ekonomii na Węgrzech to koniec absolutnej władzy wolnego rynku, do głosu ma dojść państwo i obywatele. Nowa polityka ekonomiczna określana mianem „nieortodoksyjnej” przejawia się m.in. nakładaniem dodatkowych podatków na zagraniczne koncerny czy plany nacjonalizacji banków i innych przedsiębiorstw z kluczowych sektorów gospodarki. Zwrot w dotychczasowych rozwiązaniach to koniec tzw. „ery kolonizacji” dla zagranicznych firm na Węgrzech<sup>7</sup>. Trudno nie zgodzić się z potrzebą wolności rynkowej. Trudno jednak jest zaakceptować model oparty na tworzeniu wartości opartej na taniej sile roboczej i maksymalnym obciążeniu daninami publicznymi społeczeństwa. Ocena zmian zachodzących na Węgrzech, a mających wpływ na krajową gospodarkę

<sup>4</sup> J. Attali, Zachód 10 lat przed totalnym bankructwem?, Studio EMKA, Warszawa 2010, s. 5.

<sup>5</sup> G. W. Kołodko, Dokąd zmierza świat..., op. cit., s. 27.

<sup>6</sup> P. D. Schiff, A. J. Schiff, Gospodarka. Rozwój. Krach. Na czym to polega?, Linia, Łódź 2012, s. XII-XIV.

<sup>7</sup> M. Piotrowski, Węgry wydają miliardy na ekonomistów, art. z dn. 01.09.2014 [w:] [http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,16569382,Wegry\\_wydaja\\_miliardy\\_na\\_ekonomistow.html](http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,16569382,Wegry_wydaja_miliardy_na_ekonomistow.html), dostęp: wrzesień 2014.

jest w większości negatywna. Ten krytycyzm dominuje jednak głównie w opiniotwórczych środowiskach politycznych. Wnikliwie analizy ekonomiczne nie pozostawiają jednak złudzeń, że mimo wielu działań na których realizację od kilku lat stanowczo zdecydowały się Węgry, choć naruszały one m.in. prawo unijne, a Komisja Europejska zapowiadała nałożenie sankcji, to przyniosły one więcej dobrego, niż złego. Zwrot ku tożsamości narodowej poprzez m.in. niższe podatki, interwencję w sprawie kredytów we frankach dało Węgom poczucie, że co prawda UE ma zasady, ale jeśli łamię się je we własnym interesie, to nic złego się nie dzieje. I można tak robić. W konsekwencji wielu działań rozwój społeczno-gospodarczy Węgier w ostatnich dekadach należał do najbardziej widocznych pośród wszystkich nowych państw członkowskich UE<sup>8</sup>. Tak naprawdę powyższy przykład wskazuje, że decyzje ekonomiczne zazwyczaj niewiele mają wspólnego z rzeczywistym tłem wyłaniającym się ze zbiorów danych statystyki publicznej, a jest to wyrachowana gra polityczna.

Współczesne praktyki zarządcze realizowane na poziomie centralnym, zarówno w Polsce, jak również w UE poprzez pryzmat obserwowalnych efektów potwierdzają ułomność rozwiązań minionych lat. Wyznacznikiem tej krytycznej oceny są zarówno stale rosnące zasoby kadrowe niezbędne do obsługi wprowadzanych rozwiązań formalno-prawnych jak i mnogość oraz poziom skomplikowania tych rozwiązań. Należy jednak pamiętać, że ekonomia to nie jest nauką eksperymentalną<sup>9</sup>. Szereg problemów ekonomicznych o zasięgu globalnym świadczy o ułomności obowiązujących doktryn. Faktem jest również i to, że i w Polsce coraz częściej mówi się o neokolonizacji kraju. Koniec lat 80. XX w. to okres sformalizowania się modelu neoliberalizmu tzw. Konsensusu Waszyngtońskiego. Rok 1989, to wprowadzenie w Polsce programu Sachsa, który zgodnie z podstawowymi kanonami doktryny neoliberalnej zapewnił priorytet konkurencyjny dla globalnego kapitału w procesie neokolonializmu, zapewniając tym samym korzystną ekspansję krajów rozwijających się, a w tym Polski<sup>10</sup>.

Krytyka neoliberalizmu to jedno. Drugie to, umiejętność identyfikowania przyjętych rozwiązań rzeczywiście zgodnych z daną doktryną z obszarem na którym obowiązują. Niestety i w tym przypadku świat nauki jest podzielony, choć z dominującym wskazaniem na źródło problemu umiejscowionym w Stanach Zjednoczonych. Kraju – zwolennika i propagatora neoliberalizmu, który wykorzystując szereg narzędzi wywierał i nadal wywiera nacisk na stosowanie polityki gospodarczej ignorującej lokalne wartości, ale zgodnej z własnym kanonem<sup>11</sup>. Niezależnie jednak od przyjętego modelu gospodarowania uznanego, za ten właściwy bezpośrednie łączenie wzrostu wskaźników gospodarczych z rozwojem gospodarczym prowadzi do zniekształcania opisu rzeczywistości, a fascynacja teoriami i polemika w tym obszarze nie przybliżają do rozwiązania palących problemów o charakterze społeczno-gospodarczym.

Ogół skrajnie odmiennych opinii potwierdza, że nie da się kontynuować obecnego sposobu gospodarowania, neoliberalny kapitalizm ewidentnie zawodzi. Na kanwie troski o własny egzystencjalny interes pojawia się nowe podejście do kwestii nierówności społecznych. Sytuacja ta przejawia

---

<sup>8</sup> S. Ławrynowicz, Węgry - 10 lat w Unii Europejskiej, art. z dn. 09.05.2014 [w:] <http://www.psz.pl/120-unia-europejska/wegry-10-lat-w-unii-europejskiej>, dostęp: listopad 2014.

<sup>9</sup> G. W. Kołodko, Dokąd zmierza świat. ..., op. cit., s. 70.

<sup>10</sup> W. Kieżun, Patologia transformacji, Poltex, Warszawa 2013, s. 112, 128.

<sup>11</sup> G. W. Kołodko, Wędrujący świat, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 226.



się z jednej strony w wyraźnej spadającej akceptacji dla istniejącego stanu rzeczy, z drugiej natomiast w mnożeniu się rozmaitych propozycji działań zaradczych<sup>12</sup>.

## WZROST POLSKIEJ GOSPODARKI PO AKCESJI DO UNII EUROPEJSKIEJ

Dokonując jakiegokolwiek analizy dotyczącej Polski właściwie nie ma obszaru, który nie byłoby powiązany z UE. Akcesja Polski do UE wymusiła zmianę organizacyjną państwa i większości podmiotów funkcjonujących w przestrzeni publicznej, co bezpośrednio związane było z realizacją projektów współfinansowanych z funduszy europejskich. Był to niewątpliwie radykalny zwrot od tradycyjnego sposobu gospodarowania na rzecz tzw. „grantingu”. Jednak na polskim rynku realizacja tzw. „projektów unijnych” wcale nie kojarzy się wyłącznie z realizacją określonej inicjatywy, a bardzo często z pozyskiwaniem środków i stawianiem się w roli pośrednika pomiędzy instytucją finansującą a rynkiem. Pośrednika będącego usługodawcą w rzeczywistości zwiększającego zaplecze obsługi technicznej projektów, co jest niczym innym, ale obszarem wpisanym w administrację publiczną. Nie można w tym momencie mówić zatem o racjonalnym gospodarowaniu, czy dojrzałości biznesowej. Bilans zysków i strat inicjatyw realizowanych w ramach projektów współfinansowanych z funduszy europejskich może już wkrótce obnażyć zaskakująco niską wartość społeczną i ekonomiczną połączoną z brakiem trwałości, która przeminie wraz z końcem okresu dotowania<sup>13</sup>. Polska jako państwo członkowskie UE odważnie wykorzystuje dostępne środki finansowe w ramach przyznanych funduszy europejskich nie dokładając jednak należytych starań nad zachowaniem wysokiej efektywności podejmowanych działań oraz zachowania ich trwałości. Szkoda, że błędy, jakie popełniła Grecja, Hiszpania, czy Irlandia, choć są dostrzegane przez decydentów wspólnotowych i krajowych, to nadal nie wyciągnięto wniosków z sytuacji kryzysowych. Po ożywieniu gospodarczym, jakie można było obserwować w Polsce w okresie kilku minionych lat wysokie spowolnienie gospodarcze, szybkie zmniejszanie się siły nabywczej pieniądza, a jednocześnie szybki wzrost cen żywności połączony z szybkim wzrostem bezrobocia oraz eskalacją ubóstwa są pokłosiem nieprzemysłanych działań w obszarze polityk publicznych. Sytuacja ta jest wyrazem negatywnych trendów rozwojowych Polski, które już wkrótce przełożą się na pojawienie się nowych punktów na mapie krajowego ubóstwa i zwiększenie jego skali na obszarach na których istnieje od dawna<sup>14</sup>. W konsekwencji sytuacja to może prowadzić w bardzo niedalekiej przyszłości do radykalnych oddolnych ruchów społecznych wywodzących się z różnych grup społecznych i zawodowych – oportunistów systemu.

Pokaźne środki finansowe płynące z UE miały przyczynić się do realizacji celów polityki spójności, a tym samym również wzrostu spójności społecznej i gospodarczej krajach członkowskich UE. Faktem dzisiaj jest, że problem spójności, to nie tylko problem Polski. Nie można jednak w tym przy-

---

<sup>12</sup> G. W. Kołodko, Społeczne i przestrzenne aspekty zróżnicowania dochodów we współczesnym świecie [w:] Nie-równości Społeczne a Wzrost Gospodarczy, nr 39 (3/2014), Rzeszów 2014, s. 35-36.

<sup>13</sup> D. Jegorow, Kapitał ludzki jako determinanta rozwoju nowych struktur organizacyjnych na przykładzie struktur sieciowych [w:] D. Jegorow (red.), CZŁOWIEK – GOSPODARKA – WSPÓŁPRACA – ROZWÓJ. Perspektywa lokalna i globalna, cz. I, CIVIS & Sun Solution, Chełm 2013, s. 50.

<sup>14</sup> D. Jegorow, Negatywne trendy rozwojowe Polski po akcesji do Unii Europejskiej w wymiarze spójności społecznej – eskalacja ubóstwa [w:] D. Jegorow (red.), CZŁOWIEK – GOSPODARKA – WSPÓŁPRACA – ROZWÓJ. Perspektywa lokalna i globalna, cz. I, CIVIS & Sun Solution, Chełm 2013, s. 76.

padku usprawiedliwiać trudnej sytuacji w kraju tendencjami ogólnoswiatowymi. Do problemu braku spójności należy podchodzić w sposób zindywidualizowany dbając o wysoki poziom szczegółowości prowadzonych analiz – tj. nie można badać tylko stanu bieżącego, ale należy przeprowadzać analizę dynamiki procesów oraz uwzględniać możliwie najwyższy poziom szczegółowości podziału terytorialnego. Analizy ilościowe należy uzupełniać analizami jakościowymi<sup>15</sup>. Ewidentny brak jakości w realizacji celów wpisujących się w politykę spójności ma swoje podłoże m.in. w błędnych zasadach realizacji projektów finansowanych z funduszy europejskich dziś określanymi już nawet jako patologiczne sprawozdające funkcjonowanie polskiego państwa do funkcjonowania krajów „trzeciego świata”<sup>16</sup>. Nie oznacza to absolutnie, że fundusze europejskie są złe. Potencjalna korzyść jaką mogą przynieść jest bardzo duża.

Dbłość o efektywne wykorzystanie dostępnych środków powinna stać się wymiarem priorytetowym w całej złożonej strukturze finansowania wspólnotowego<sup>17</sup>. Jednak nie jest to możliwe w systemie premiującym tempo i wysokość wydatkowanych środków bez wnikania w efektywność podejmowanych działań. Wszelkie rankingi prezentowane przez instytucje zaangażowane w zarządzanie, wdrażanie i monitorowanie przedsięwzięć finansowanych z funduszy europejskich na plan pierwszy wielokrotnie wysuwały prymat wydatkowanych kwot nad jakością przedsięwzięć z nimi związanych. Niejednokrotnie instytucje te wieszczyły swój sukces związany wyłącznie z poziomem zakontraktowanych środków, który następnie premiowany był kolejnymi kwotami dofinansowania możliwymi do rozdysponowania pomiędzy zainteresowanymi projektodawcami. Sytuacja taka miała chociażby miejsce m.in. w roku 2011 w konsekwencji na zapowiedzi z 2009 roku. Wówczas to Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (MRR) (obecnie Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju MIR) dokonało podziału 512 mln euro z Krajowej Rezerwy Wykonania (KRW) przeznaczonych dla Regionalnych Programów Operacyjnych na lata 2007-2013. Problem jednak jest w tym, że podstawą podziału części regionalnej KRW był ranking województw oparty na „szybkości” wydatkowania funduszy europejskich w ramach krajowych oraz regionalnych programów operacyjnych. KRW wykorzystane zostało jako sposób „zmotywowania samorządów do przyspieszenia wdrażania RPO - powiedziała minister Elżbieta Bieńkowska”<sup>18</sup>. Komunikat płynący do przestrzeni publicznej był jednoznaczny: „W kwietniu Elżbieta Bieńkowska, minister rozwoju regionalnego, zapowiedziała, że w 2011 roku pięć najlepszych województw dostanie dodatkowe pieniądze z UE. Na lidera czeka 200 mln euro”<sup>19</sup>. „MRR podzieliło pieniądze dla województw za sprawne wykorzystywanie unijnych pieniędzy. (...) MRR, chcąc zmotywować województwa do jak najszybszego wydawania pieniędzy z regionalnych programów operacyjnych, ustaliło nagrodę - 512 mln euro. Pula miała być podzielona między województwa, którym do 31 grudnia 2010 r. udało się wydać więcej niż 20% europejskich środków. Wymaganą granicę przekro-

<sup>15</sup> Ibidem, s. 79.

<sup>16</sup> Oficjalny serwis prof. K. Rybińskiego, [www.rybinski.eu](http://www.rybinski.eu), dostęp: marzec 2013.

<sup>17</sup> D. Jęgorow, *Negatywne trendy rozwojowe Polski ...*, op. cit., s. 79.

<sup>18</sup> Krajowa Rezerwa Wykonania dla Regionalnych Programów Operacyjnych podzielona, art. z dn. 26.01.2011 [w:] [http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/fundusze\\_europejskie/Strony/KRW\\_dla\\_RPO\\_podzielona\\_26012011.aspx](http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/fundusze_europejskie/Strony/KRW_dla_RPO_podzielona_26012011.aspx), dostęp: listopad 2014.

<sup>19</sup> M. Gawrychowski, *Dotacje z UE najszybciej wydaje Małopolska*, art. z dn. 07.05.2009 [w:] [http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/316165,dotacje\\_z\\_ue\\_najszybciej\\_wydaje\\_malopolska.html](http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/316165,dotacje_z_ue_najszybciej_wydaje_malopolska.html), dostęp: grudzień 2014.

czyło wszystkie 16 regionów. (...) Najlepsze województwo, opolskie, otrzyma 54 mln euro<sup>20</sup>. Trudno dostrzec w powyższych danych jakiegokolwiek odwołania do rozwoju, mowa jest bowiem wyłącznie o wydawaniu funduszy europejskich. Wygrywa ten, kto wyda je szybciej. Trudno mówić w tym przypadku o realnej projakościowej motywacji. Ewidentnie decydom zabrakło wyobraźni o realnym działaniu gospodarczym, o skuteczności i efektywności gospodarowania dającego wymierne rezultaty w postaci rozwoju podmiotów gospodarki narodowej, w tym dywersyfikacji działalności i zwiększaniu zasobów kadrowych. Przyjęty sposób premiowania województw za sprawne wydatkowanie funduszy europejskich jest systemem patologicznym, który nigdy nie powinien zaistnieć w rozwiniętej gospodarce. Biorąc jednak pod uwagę sposób monitorowania realizacji zadań wynikających z Narodowej Strategii Spójności 2007-2013 sprowadzających się do systematycznego przekazywania do opinii publicznymi danymi statystycznymi skupiających się wyłącznie na poziomie wydatkowanych środków bez wnikania w efektywność poczynionych inwestycji – powyższe rozwiązania nie powinny dziwić. Informacje MIR wyglądają bowiem tak: „Według danych wygenerowanych z Krajowego Systemu Informatycznego KSI SIMIK 07-13 od początku uruchomienia programów do 14 grudnia 2014 r. złożono 300,8 tys. wniosków (poprawnych pod względem formalnym) na całkowitą kwotę dofinansowania (zarówno środki unijne jak i środki krajowe) 611 mld zł. W tym samym okresie podpisano z beneficjentami 104 591 umów o dofinansowanie na kwotę 409,5 mld zł wydatków kwalifikowalnych, w tym dofinansowanie w części UE 286 mld zł, co stanowi 101,4 proc. alokacji na lata 2007-2013. Wartość wydatków beneficjentów uznanych za kwalifikowalne wynikająca ze złożonych wniosków o płatność wyniosła 315,7 mld zł, a w części dofinansowania UE 223,2 mld zł<sup>21</sup>”.

Spójność która jest przewodnim planem UE, to przede wszystkim wymiar jakościowy. Hołdowanie sprawozdaniom opartym wyłącznie na wymiarze ilościowym ukierunkowanym na analizowanie ile zostało wydanych środków, a nie jak zostały wydane i jaki efekt jakościowy przyniosły poczynione inwestycje jest błędne<sup>22</sup>. Nie można z pełnym przekonaniem wierzyć, że zidentyfikowane problemy zostaną wkrótce rozwiązane, gdyż UE cierpi na deficyt demokracji, co w konsekwencji może prowadzić do odrzucenia projektu jakim jest cała UE<sup>23</sup>. Tam gdzie nie ma sprawiedliwości dbałość o efektywność istotnie traci na znaczeniu.

## ŚWIAT ROSNĄCYCH DYSPROPORCJI

Do niedawna niemal pewnikiem przenikającym do przestrzeni publicznej było to, że kolejne pokolenia będą żyły coraz dostatniej. Eksperti w większości reprezentujący środowiska opiniotwórcze, określający się często jako analitycy ekonomiczni, zapewniali i zapewniali że wszelkie zakłócenia

<sup>20</sup> Lubelskie dostanie dodatkowe 21,6 mln euro z UE, art. z dn. 26.01.2011 [w:] <http://www.polskatimes.pl/arttykul/361456,lubelskie-dostanie-dodatkowe-216-mln-euro-z-ue,id,t.html>.

<sup>21</sup> Postępy w realizacji Narodowej Strategii Spójności 2007-2013 - stan na 14 grudnia 2014 r., art. z dn. 15.12.2014 [w:] [http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/fundusze\\_europejskie/Strony/Postepy\\_NSS\\_151214.aspx](http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/fundusze_europejskie/Strony/Postepy_NSS_151214.aspx).

<sup>22</sup> D. Jegorow, Spójność społeczna i gospodarcza w zjednoczonej Europie – utopia sukcesu [w:] D. Jegorow (red.) Wpływ sektora B+R na wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez rozwój innowacji. Tom 4, Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS, Chełm 2012, s. 117.

<sup>23</sup> M. Schulz, Skrępowany olbrzym. Ostatnia szansa Europy, MUZA SA, Warszawa 2014, s. 41, 55.

w kreślonych wizjach mają okres przejściowy. Ekonomia teoretyczna jednak nie sprawdza się w tym przypadku. Ekonomia postrzegana całościowo, ale w oderwaniu od pozostałych dziedzin nauki, jest fascynująca, jednak w poszukiwaniu jej praktycznego ujęcia, tym samym społecznie użytecznego wymiaru nie można abstrahować od coraz silniejszych jej powiązań i wzajemnych implikacji z innymi dziedzinami nauki i praktyki. Kwestie gospodarcze nie mogą być poddawana analizie w oderwaniu od ogółu ich determinant<sup>24</sup>. Oczywiście rozważania teoretyczne są wysoce pożądane, w tym ogół symulacji ilościowych i jakościowych. Nie mogą jednak im towarzyszyć arbitralne oceny rzeczywistości nie uwzględniające podejścia relacyjnego. Podczas okresowo nasilających się zawziętych debat o dysproporcjach w podziałach dochodów oraz towarzyszących im warunków i standardów życia – wraca zasadnicze pytanie o skalę zróżnicowania wartości nabywczej dochodów, a także w konsekwencji wydatków i poziomu konsumpcji ludności. Paradoksalnie w tej jednej kwestii głoszone są dwa przeciwstawne, wzajemnie wykluczające się poglądy. Z jednej strony wskazywany jest stały spadek skali dysproporcji dochodów, a z drugiej strony powiększająca się sfera ubóstwa i narastające różnice w poziomie dochodów, jeśli potraktować in corpore całą ludność świata. Owy spadek jest jednak prostą matematyczną konsekwencją szybszego tempa wzrostu przeciętnego poziomu w krajach uboższych niż w krajach bogatszych. Przy takim podejściu do zagadnienia różnic dochodów dystans między państwami np. pomiędzy Polską a Niemcami, Meksykiem a USA, Indonezją a Australią, Mozambikiem a RPA zmniejsza się. Jest to w pełni zgodne z rachunkiem arytmetycznym. Prawdziwa wobec tego jest ocena, że dysproporcje są coraz mniejsze<sup>25</sup>. Z punktu widzenia matematycznego rozumowanie jest zatem jak najbardziej poprawne. Gorzej jednak z całościową logiczną oceną opisywanych faktów.

Jednak analiza rozkładu dochodów w skali całej ludzkości dowodzi, że jest on bardziej nierównomierny niż w przeszłości. Nadmierna nierówność w podziale dochodów stanowi jedno z największych wyzwań przyszłości. Skali współczesnych nierówności dochodowych oraz wynikających z tej sytuacji niebezpieczeństw dla światowego ładu gospodarczego w warunkach nieodwracalnej globalizacji nie wolno lekceważyć<sup>26</sup>. Przykładem tych wyraźnych dysproporcjach negujących m.in. efektywność polityki spójności UE jest chociażby proste porównanie wartości siły nabywczej przypadająca na jednego mieszkańca Europy. W przypadku całej Europy średni wynik wynosi 12 890 EUR. Kwota ta odpowiada wartości siły nabywczej mieszkańca Hiszpanii i jest dwukrotnie wyższa od wyniku zanotowanego dla Polski – 5 879 EUR. Największa wartość siły nabywczej na mieszkańca przypada na mieszkańca Liechtensteinu i wynosi 58 844 EUR, co jest prawie pięciokrotnie wyższym wynikiem dla średniej europejskiej. Kolejna w prezentowanym rankingu jest Szwajcaria z kwotą 36 352 EUR i Norwegia – 31 707 EUR. Na końcu zestawienia sklasyfikowana została Mołdawia z wynikiem 1 284 EUR<sup>27</sup>. Oczywiście umiejętność i trafność stwierdzeń, czy ktoś jest biedny, czy bogaty jest obszarem dyskusji i sporów, ponieważ w tym przypadku wiele zależy od przyjętych definicji i używanych miar<sup>28</sup>. Wiele zależy również od środowiska i kultury.

---

<sup>24</sup> M. Popkiewicz, Świat na rozdrożu ..., op. cit., s. 11.

<sup>25</sup> G. W. Kołodko, Społeczne i przestrzenne aspekty zróżnicowania dochodów ..., op. cit., s. 26-27.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>27</sup> D. Jegorow, Polska gospodarka u progu 2014 roku – statystyczna analiza porównawcza w układzie międzynarodowym oparta na wybranych wskaźnikach makroekonomicznych [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy, Zeszyt 39 (3/2014), Rzeszów 2014, s. 170.

<sup>28</sup> G. W. Kołodko, Dokąd zmierza świat..., op. cit., s. 285.

Rosnące dysproporcje dochodowe przekładające się na standard życia obywateli Polski to w dużej mierze wpływ wadliwych rozwiązań funkcjonujących w UE. Pomijając kilkudziesięciokrotne różnice w wynagrodzeniu połączone z zapewnieniem funduszy chociażby na zakwaterowanie, przejazd, wyżywienie, komunikację oraz inne aspekty aktywności zawodowej, wprowadzenie licznych gwarancji pracy, odpraw oraz zabezpieczeń finansowych po ustaniu stosunku pracy jest jawnym przejawem dyskryminacji społecznej, która rzekomo jest bardzo chroniona w UE. Wykładnia wskazująca na realizm osiągnięcia spójności społecznej i gospodarczej w stworzonych warunkach jest przejawem wyrachowanej hipokryzji. Jest to swoista utopia rozwoju prowadząca nie tylko do zwiększenia dysproporcji dochodowych, ale również do potęgowania wzajemnych antagonizmów społecznych u podłoża których tkwi przeświadczenie o istniejących nierównościach ekonomicznych. Dyskurs w tym obszarze jest nieodłącznym elementem złożonych systemów gospodarczych. Problem polega jednak na tym, by umiejętnie zarządzając wspólnymi dobrami, w tym dbając o zabezpieczenie społecznej grup defaworyzowanych nie tworzyć warunków w których praca jest mniej dochodowa od pomocy społecznej, a różnice w wynagrodzeniach nie warunkowanych efektywnością, czy ponadprzeciętnymi zdolnościami zawodowymi są wielokrotne.

Abstrahując od etycznego i politycznego aspektu istniejących nierówności nie można mieć żadnych wątpliwości, że najczęściej obracają się one przeciwko wzrostowi gospodarczemu. Dochód dzieli się tak ewidentnie nierówno nie dlatego, że jest biednie, tylko dlatego, że dzieli się tak jaskrawo niesprawiedliwie. Nie ma przy tym jednego, uniwersalnego poziomu nierówności. Liczy się przede wszystkim to, jak nierówności w podziale wpływają na spójność społeczną, bo to ona w najwyższym wymiarze współcześnie wzmacnia lub osłabia tendencje rozwojowe. Także i z tego powodu imperatyw spójności jest nadrzędną polityką rozwojową w UE<sup>29</sup>. Szkoda jednak, że deklaracje rozmiągają się z praktyką gospodarczą.

## ZAKOŃCZENIE

Spór o prawdę w ekonomii zależy od wielu czynników. Jednym z nich jest uwikłanie ekonomii w sprzeczne interesy. Często niestety bywa tak, że jaka jest „prawda”, zależy od tego, komu bądź czemu ma służyć<sup>30</sup>. Nie można jednak w tym przypadku mówić o naukowych dowodach, ale o spekulacjach i dywagacjach. Fakt jest taki, że w miarę jak zwiększył się dostęp do informacji, coraz większym problem staje się jej jakość i wiarygodność. Liczne sprzeczności interpretacyjne odnoszące się do prezentowanych danych ilościowych mają swoje podłoże nie tylko w niewiedzy komentatorów, ale również w ich wyrachowanej postawie zgodnej z reprezentowanym interesem.

Faktem jest jednak to, że świat być może i podąża do dobrobytu, jest on jednak w tej wędrówce coraz bardziej podzielony. Podziały mają różny charakter i natężenie. Unikanie trudnych tematów i przyjmowanie za pewnik rozwiązań, które wielokrotnie się nie sprawdziły jest utopią rozwoju.

---

<sup>29</sup> G. W. Kołodko, Społeczne i przestrzenne aspekty zróżnicowania dochodów ..., op. cit., s. 32.

<sup>30</sup> G. W. Kołodko, Dokąd zmierza świat..., op. cit., s. 17.

Warunki aktywności zawodowej w których powstają wielokrotne dysproporcje dochodowe są bardzo poważnym problem utrzymania stabilności gospodarki i jej rozwoju. W sytuacji, gdy towarzyszy temu brak instrumentów motywujących do pracy najmniej zamożnych pracowników, chociażby poprzez brak zwolnień z obowiązkowych danin publicznych nie można liczyć na poprawę sytuacji, a należy oczekiwać na systematyczny regres rozwojowy. Rozwarstwienie społeczne, deklasowość oraz dekadentyzm przez lata uznawanych wartości, to m.in. spuścizna po nowych warunkach gospodarowania, a tym samym nowa jakość życia w wymiarze społecznym. Alienacja społeczna versus korzyści ekonomiczne stały się dylematem wielu ludzi, a szczególnie tych poszukujących swojego miejsca w nowych, jakże zmiennych i nieprzewidywalnych warunkach<sup>31</sup>.

Jaka sytuacja jest w Polsce? Ekonomiści reprezentujący środowiska naukowe są wyraźnie podzieleni w przedmiotowej ocenie. Dysponując tymi samymi danymi formułują przeciwstawne opinie. Być może wynika to nie tylko z kryzysu gospodarczego, ale również kryzysu społecznego. Występowanie w przestrzeni ekonomicznej obszarów wzrostu i obszarów stagnacji gospodarczej stanowi konsekwencję polaryzacji rozwoju uznawanej za niemal naturalną cechą tego procesu. Jednak o ile samo występowanie różnic rozwojowych nie stanowi problemu i jest akceptowane w gospodarce rynkowej, to wzrastający poziom zróżnicowania rozwoju poszczególnych jednostek przestrzenno-administracyjnych staje się jednym z podstawowych wyzwań współczesnej gospodarki. Istotnie duże różnice w poziomie dochodów i warunkach życia, jakie ujawniają się w układzie dwubiegunowym: obszary wzrostu gospodarczego – obszary stagnacji gospodarczej, nie sprzyjają procesowi rozwoju społeczno – gospodarczego, a wręcz stają się jedną z jego głównych barier<sup>32</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

Attali J., Zachód 10 lat przed totalnym bankructwem?, Studio EMKA, Warszawa 2010.

Gawrychowski M., Dotacje z UE najszybciej wydaje Małopolska, art. z dn. 07.05.2009 [w:] [http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/316165,dotacje\\_z\\_ue\\_najszybciej\\_wydaje\\_malopolska.html](http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/316165,dotacje_z_ue_najszybciej_wydaje_malopolska.html), dostęp: grudzień 2014.

Jegorow D., Kapitał ludzki jako determinanta rozwoju nowych struktur organizacyjnych na przykładzie struktur sieciowych [w:] D. Jegorow (red.), CZŁOWIEK – GOSPODARKA – WSPÓŁPRACA – ROZWÓJ. Perspektywa lokalna i globalna, cz. I, CIVIS & Sun Solution, Chełm 2013.

Jegorow D., Koegzystencja człowieka z gospodarką – doświadczenia polski po akcesji do unii europejskiej (spójność gospodarcza, zrównoważony rozwój, rynek pracy, migracje) [w:] D. Jegorow (red.), Wpływ sektora

---

<sup>31</sup> D. Jegorow, Koegzystencja człowieka z gospodarką – doświadczenia polski po akcesji do unii europejskiej (spójność gospodarcza, zrównoważony rozwój, rynek pracy, migracje) [w:] D. Jegorow (red.), Wpływ sektora B+R na wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez rozwój innowacji. Tom 4, Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS, Chełm 2012, s. 126.

<sup>32</sup> D. Jegorow, Małe i średnie przedsiębiorstwa w dobie spowolnienia gospodarczego – szanse i zagrożenia rozwojowe w perspektywie lokalnej i globalnej (na przykładzie wybranych powiatów województwa lubelskiego) [w:] D. Jegorow (red.), Wpływ sektora B+R na wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez rozwój innowacji. Tom 2, Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS, Chełm 2012, s. 145-146.

B+R na wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez rozwój innowacji. Tom 4, Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS, Chełm 2012.

Jęgorow D., Małe i średnie przedsiębiorstwa w dobie spowolnienia gospodarczego – szanse i zagrożenia rozwojowe w perspektywie lokalnej i globalnej (na przykładzie wybranych powiatów województwa lubelskiego) [w:] D. Jęgorow (red.), Wpływ sektora B+R na wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez rozwój innowacji. Tom 2, Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS, Chełm 2012.

Jęgorow D., Negatywne trendy rozwojowe Polski po akcesji do Unii Europejskiej w wymiarze spójności społecznej – eskalacja ubóstwa [w:] D. Jęgorow (red.), CZŁOWIEK – GOSPODARKA – WSPÓŁPRACA – ROZWÓJ. Perspektywa lokalna i globalna, cz. I, CIVIS & Sun Solution, Chełm 2013.

Jęgorow D., Polska gospodarka u progu 2014 roku – statystyczna analiza porównawcza w układzie międzynarodowym oparta na wybranych wskaźnikach makroekonomicznych [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy, Zeszyt 39 (3/2014), Rzeszów 2014.

Jęgorow D., Spójność społeczna i gospodarcza w zjednoczonej Europie – utopia sukcesu [w:] D. Jęgorow (red.) Wpływ sektora B+R na wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez rozwój innowacji. Tom 4, Chełmskie Stowarzyszenie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego CIVIS, Chełm 2012.

Kieżun W., Patologia transformacji, Poltex, Warszawa 2013.

Kołodko G. W., Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.

Kołodko G. W., Społeczne i przestrzenne aspekty zróżnicowania dochodów we współczesnym świecie [w:] Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy, nr 39 (3/2014), Rzeszów 2014.

Kołodko G. W., Wędrujący świat, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.

Ławrynowicz S., Węgry - 10 lat w Unii Europejskiej, art. z dn. 09.05.2014 [w:] <http://www.psz.pl/120-unia-europejska/wegry-10-lat-w-unii-europejskiej>, dostęp: listopad 2014.

Popkiewicz M., Świat na rozdrożu, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2013.

Schiff P. D., Schiff A. J., Gospodarka. Rozwój. Krach. Na czym to polega?, Linia, Łódź 2012.

Schulz M., Skrępowany olbrzym. Ostatnia szansa Europy, MUZA SA, Warszawa 2014.

Sobczak T., Ekonomiści czytani, ale nie słuchani. Działalność organów doradczych przy Radzie Ministrów w Polsce w latach 1957-2006, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 2012.

\*\*\*

Krajowa Rezerwa Wykonania dla Regionalnych Programów Operacyjnych podzielona, art. z dn. 26.01.2011 [w:] [http://www.mir.gov.pl/aktualnosc/fundusze\\_europejskie/Strony/KRW\\_dla\\_RPO\\_podzielona\\_26012011.aspx](http://www.mir.gov.pl/aktualnosc/fundusze_europejskie/Strony/KRW_dla_RPO_podzielona_26012011.aspx), dostęp: listopad 2014.

Lubelskie dostanie dodatkowe 21,6 mln euro z UE, art. z dn. 26.01.2011 [w:] <http://www.polskatimes.pl/artykul/361456,lubelskie-dostanie-dodatkowe-216-mln-euro-z-ue,id,t.html>.

Oficjalny serwis prof. K. Rybińskiego, [www.rybinski.eu](http://www.rybinski.eu), dostęp: marzec 2013.

Piotrowski M., Węgry wydają miliardy na ekonomistów, art. z dn. 01.09.2014 [w:] [http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,16569382,Wegry\\_wydaja\\_miliardy\\_na\\_ekonomistow.html](http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,16569382,Wegry_wydaja_miliardy_na_ekonomistow.html), dostęp: wrzesień 2014.

Postępy w realizacji Narodowej Strategii Spójności 2007-2013 - stan na 14 grudnia 2014 r., art. z dn. 15.12.2014 [w:] [http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/fundusze\\_europejskie/Strony/Postepy\\_NSS\\_151214.aspx](http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/fundusze_europejskie/Strony/Postepy_NSS_151214.aspx).







# **ROZDZIAŁ 3. ROZWÓJ SPOŁECZNO- GOSPODARCZY – ILOŚĆ VERSUS JAKOŚĆ**

(BARBARA DĘBICKA, ROBERT PANKIEWICZ)

BARBARA DĘBICKA\*  
DEMOGRAFIA JEJ WPŁYW NA RYNEK PRACY

---

\* Barbara Dębicka, mgr, doktorantka w SGH.

ROBERT PANKIEWICZ\*  
PRZESTRZENNE ZRÓŻNICOWANIE NAKŁADÓW INWESTYCYJNYCH  
W WOJEWÓDZTWACH POLSKI CENTRALNEJ W LATACH 2010-  
2013

---

\* Robert Pankiewicz, doktor, adiunkt, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.